

541

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 7

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



CHORZÓW I G. ŚL.

RYNEK, L. 915.

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALNÍ „KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR. **SKARBOFERME** CHORZÓW

POLSKA GOSPODARCZA



TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
PROBLEMY FINANSOWE, KONIUNKTURALNE I INWESTYCYJNE	293	HANDEL ZAGRANICZNY	318
Przemówienie Pana Wicepremiera i Ministra Skarbu Eugeniusza Kwiatkowskiego w Sejmie		Eksport trzody chlewnej i przetworów w roku 1936 — J. Staroń	
OGÓLNE WYTYCZNE POLITYKI PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ	296	HANDEL WEWNĘTRZNY	321
Przemówienie Pana Ministra Przemysłu i Handlu Antoniego Romana w Sejmie		KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	322
DZIAŁALNOŚĆ BANKU POLSKIEGO W ROKU 1936 — R. CH.	302	RYNEK AKCYJNY	323
AKTUALNE PROBLEMY PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO — ST. WALAS	303	CŁO ORAZ REGLAMENTACJA	323
KRONIKA GOSPODARCZA:		KOMUNIKACJA I TRANSPORT	325
Zagadnienia gospodarcze w deklaracji ideowo-politycznej Pułk. Adama Koca		ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	326
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH	308	Praca portów polskiego obszaru celnego w roku 1936 — L. R.	
GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ:		KRONIKA TYGODNIOWA:	
GÓRNICCTWO WĘGLOWE	311	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	329
PRZEMYSŁ NAFTOWY	315	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	329
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY	315	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
ROLNICTWO	316	PODATKI I OPŁATY	329
HANDEL:		AKCYZY I MONOPOLE	330
TRAKTATY I KONWENCJE	318	PIENIĄDZ I KREDYT	330
Nowa umowa gospodarcza polsko-niemiecka — G.		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	331
		Z BANKU POLSKIEGO	332
		PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
		RUMUNIA	333
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	333

PROBLEMY FINANSOWE, KONIUNKTURALNE I INWESTYCYJNE

PRZEMÓWIENIE PANA WICEPREMIERA I MINISTRA SKARBU EUGENIUSZA KWIATKOWSKIEGO
W SEJMIE¹⁾

DEBATE budżetowe na terenie Komisji Budżetowej i plenum Sejmu dobiegają końca. Przy wielu okazjach miałem możliwość sformułowania poglądów i zasad, którymi kieruje się Rząd w odniesieniu do wszystkich zasadniczych i aktualnych problemów gospodarczych i finansowych. Omawiałem w szczególności zagadnienie podatkowe i prace nad reformą podatkową, wskazywałem, jak bardzo wzrósł nacisk śruby podatkowej w stosunku do wyższych dochodów, omawiałem, dlaczego nie można bez natychmiastowego pogłębienia kryzysu i spotęgowania

bezrobocia wyegzekwować szybko zaległości podatkowych, wskazywałem i wyjaśniałem, dlaczego jestem zdecydowanym przeciwnikiem eksperymentów walutowych, właśnie w Polsce, ustosunkowywałem się wyraźnie do sprawy równowagi budżetu i do ewolucji, którą przechodzi nasz bilans płatniczy.

To zwalnia mnie od wygłaszania dziś szczegółowego i zasadniczego przemówienia.

Pragnę natomiast krótko oświetlić niektóre fragmenty prac i poczynań rządowych, które budzą jeszcze pewne wątpliwości. Tak więc zdajemy sobie wszyscy sprawę z tego, że po okresie długotrwałego i bardzo ciężkiego kryzysu sytuacja Skarbu Państwa przez dłuższy okres nie może być łatwa. Gdyby nawet poprawiająca się

¹⁾ Wygłoszone na plenum Sejmu w dn. 24 lutego 1937 r.

zwolna sytuacja gospodarcza zezwalała na zwiększenie wpływów skarbowych, to jednak dalecy będziemy od tego, by tworzyć rezerwy skarbowe (jak to miało miejsce w latach 1928 i 1929), lub by poważnie redukować obciążenia na rzecz Państwa. W budżecie bowiem pokrywamy chwilowo tylko najkonieczniejsze potrzeby Państwa, a pomijamy lub redukujemy świadomie inne zobowiązania, wynikające ze stosunków finansowych Skarbu w okresie kryzysu.

Skarb przyjął na siebie w latach ubiegłych—bo prawdopodobnie przyjąć musiał—szereg ciężarów, licząc się raczej z nieodpartymi koniecznościami wewnątrzno-politycznymi i społecznymi niż z realnymi możliwościami własnymi. Gdyby sanacja Skarbu i budżetu nie nastąpiła przed półtora rokiem i gdyby nie dopisała nam częściowo pomyślna zmiana koniunktury — to byłyby powstały nowe trudności o dalekim zasięgu gospodarczym i społecznym. Dziś możemy stwierdzić, że opanowaliśmy część trudności. Waluta uległa poważnemu wzmocnieniu, a polityka walutowa jest ustabilizowana na dziś i na jutro. Zakręt, wynikający z wprowadzenia przepisów dewizowych i ograniczenia transferu, przebyliśmy względnie dobrze. Instytucja emisyjna jest dziś znacznie silniejsza niż przed rokiem. Budżet konsumpcyjny nie powodował drenażu rynku pieniężnego.

Zagadnienie zadłużenia Państwa jest poważne, ale trzeba pamiętać, że w dziedzinie długów zagranicznych zostało ono złagodzone ze względu na dewaluację walut zagranicznych. Było tu rzucone wczoraj pytanie, jak przedstawia się suma wszystkich długów Państwa Polskiego. Oczywiście, na to pytanie jest trudno odpowiedzieć, jeżeli idzie o określenie łącznego zadłużenia na obecny moment. Długi te ulegają przy swej wielkiej kwocie pewnym zmianom. Natomiast z korektywą dat można oczywiście w każdej chwili długi te ustalić. Na dz. 1/X 1936 r. długi zagraniczne, objęte księgą długów—wynosiły zł 2 921 miln.; długi wewnętrzne wg stanu na ten sam dzień, i to długi zorganizowane, objęte księgą długów, wynoszą zł 1 741 miln.; długi przedsiębiorstw na dz. 1/I 1936 r. wynoszą zł 133 miln.; długi niezorganizowane—zarówno Państwa, jak i przedsiębiorstw państwowych—wynoszą zł 60 miln. (wszystkie liczby w zaokrągleniu); mierząc te kwoty stosunkiem do majątku Państwa i przedsiębiorstw państwowych należy stwierdzić, że długi te są niewielkie; akcje zlecone i oddłużeniowe, które wprost obciążają Skarb Państwa, wynoszą mniej więcej na dz. 1/I 1937 r. zł 476 miln.; razem wszystkie długi wynoszą zł 5 871 507 368. Oprócz tego istnieją gwarancje Skarbu Państwa na dość poważną sumę, jednakże gwarancje te—powiedzmy np. za akcję długoterminową, prowadzoną przez B. G. K.—przeważnie nie pociągają za sobą obaw strat ze strony Skarbu Państwa. Wszystkie gwarancje Skarbu Państwa—udzielane od początku i aktualne obecnie—wynoszą ogółem zł 1 733 881 351.

Zadłużenie zewnętrzne Państwa zmalało bardzo znacznie, zadłużenie wewnętrzne wzrosło stosunkowo bardzo nieznacznie—jeżeli nie zaliczać na ciężar roku 1936 formalnie w tym roku zapisanej pożyczki inwestycyjnej, uruchomionej już wcześniej, bo w roku 1935.

Ożywione tempo inwestycji utrwaliło i wzmocniło nieco koniunkturę, pobudzoną również przez oddziaływanie czynników zewnętrznych. Bilans handlowy, dając nam znikome tylko saldo dodatnie, wykazał jednak obustronnie dodatni rozwój zarówno ilościowy, jak

i jakościowy. Ceny eksportowe poczęły wzrastać, dając podstawy do przywrócenia rentowności w operacjach handlowych. Rentowność działalności prywatno-gospodarczej w wielu, choć nie we wszystkich, dziedzinach wzrosła wyraźnie, co można z całą ścisłością ustalić zarówno na podstawie nowych napływających zeznań podatkowych, jako też i przy układach finansowych z państwami, posiadającymi ujemne saldo bilansu płatniczego z Polską. W rozrachunkach tych okazuje się prawie bez wyjątku, że firmy prywatne, oparte o obcy kapitał, wypracowują zyski i pragną je w części przekazywać swoim akcjonariuszom zagranicznym.

Oczywiście, iż istnieje i druga ujemna strona tego bilansu. Nie zabiegam nigdy o to, by upiększać pasywa naszego bilansu gospodarczego. Nie usprawiedliwiony optymizm nieraz już w Polsce kierował pieniądze publiczne i prywatne na niewłaściwe tory, a błędy przeszłości winny być trwałą nauką na przyszłość. Ostrożna ocena koniunktury i zmysł oszczędności muszą być zasadami, przestrzegany przez wszystkie instytucje, operujące groszem publicznym, a również i przez prywatne życie gospodarcze. Dlatego decyzja Parlamentu, wyrażona i zawarta w fakcie przekazania Rządowi na nowy rok gospod. 1937/38 budżetu formalnie zrównoważonego, posiada wielką praktyczną doniosłość. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że budżet ten nie jest doskonały. Zawiera on niedociągnięcia zarówno formalne, jak i merytoryczne. Tym niemniej budżet, zamknięty równowagą, wzmaga poczucie odpowiedzialności Rządu, skłania go do ustawicznej czujności i ustawicznej walki o realizację rzeczywistej równowagi. W fakcie tym jest więc zawarta pozytywna wartość pracy, dokonanej w Sejmie.

Ale zagadnienie budżetu nie jest jedyną ani nawet dominującą troską najbliższej przyszłości gospodarczej Polski.

Ruch zwykłowy cen—stanowiący w okresie dodatniej koniunktury zjawisko raczej normalne i zrozumiałe—przechodzi u nas w kilku ważnych działach produkcji i handlu ewolucję niezdrową lub szkodliwą dla całości gospodarstwa społecznego. Nikt więc nie może się dziwić, że Rząd zastosuje w tych wypadkach coraz ostrzejsze środki. Szczególnie niedopuszczalne byłoby paraliżowanie dobrze zapowiadającej się koniunktury budowlanej przez nieusprawiedliwioną spekulację na cenach materiałów budowlanych. Reakcja spekulacji na poprawiającą się koniunkturę istnieje wszędzie na świecie, ale u nas przybiera formy jaskrawe i szkodliwe, a tym bardziej nie umotywowane rzeczowo, iż Polska oszczędziła swemu społeczeństwu dodatkowego kryzysu na tle dewaluacji. Rozwój prac inwestycyjnych, rozwój konsumpcji i eksportu wzmocni niewątpliwie rentowność gospodarstwa, szczególnie w dziedzinie produktów przemysłowych. Będzie to objaw całkowicie pomyślny i pożądany. Ale inwestycje nie mogą się stać dodatkowym bodźcem dla nie usprawiedliwionych spekulacyjnych ruchów cen, gdyż w ten sposób sami sparaliżujemy i skrócimy okres pomyślnej koniunktury. Dlatego w walce o spokojny rozwój cen, w walce przeciwko wszelkim objawom spekulacji winno przyjąć udział całe społeczeństwo. Swoje współudział w tej akcji mogą ujawnić z prawdziwą korzyścią dla gospodarstwa naszego również organizacje gospodarcze, jak izby przemysłowo-handlowe, izby rolnicze lub izby rzemieślnicze.

Drugą wielką troską Rządu i całego społeczeństwa musi być sprawa z a t r u d n i e n i a bezrobotnych

pracowników fizycznych i umysłowych. Nie sądzę, by i tu środkami czysto mechanicznymi można było osiągnąć pozytywne rezultaty. Ktokolwiek głębiej rozważy to najdonioślejsze zagadnienie—bo zagadnienie człowieka pracy—ten uzna, iż przede wszystkim musimy się wysilać, by mnożyć ilość warsztatów pracy i inicjatywy gospodarczej w Polsce, by podnosić jakość procesów przetwórczych, by przez zorganizowaną pracę przetwarzać do najdoskonalszych form własne i obce surowce, oraz by przez politykę cen i zarobków zdążyć stopniowo do wzmaganania własnej konsumpcji. Nikt—odpowiedzialny za losy Państwa i los milionów obywateli—nie mógłby realnie propagować innego programu.

Tym celom ma służyć m. in. i niedawno uchwalony i tak szczegółowo omówiony w obu Izbach i w prasie—nowy plan inwestycyjny.

Mimo to muszę stwierdzić, iż jeszcze i obecnie istnieją pewne nieporozumienia i błędne opinie w tej sprawie. Podstawowym celem tych prac—w perspektywie szeregu lat—jest zagadnienie wyzwolenia, zaktywizowania i pomnożenia sił gospodarczych samego społeczeństwa. Dlatego ten program materialny łączy się tak ściśle z koncentracją i mobilizacją sił politycznych naszego społeczeństwa, z taką atmosferą psychiczną, która te siły w maksymalnym stopniu uruchomić i zorganizować zdoła.

Gdyby bowiem czekano na to, co zrobi tylko Rząd, przy pomocy środków finansowych publicznych, to choćby nawet Państwo zdobyło się na największy wysiłek, rezultat byłby stosunkowo skromny. Rząd uważa za swoje zadanie z jednej strony wykonanie ścisłego planu, związanego bezpośrednio z obroną Państwa, z drugiej—stworzenie podstawowych warunków komunikacyjnych, energetycznych i częściowo surowcowych—dla pracy i ekspansji gospodarczej całego społeczeństwa. Wszystkie polskie czynniki gospodarcze—zarówno państwowe, jak społeczne—muszą kroczyć ramię przy ramieniu ku realizacji wspólnych celów, jeżeli chcemy naprawdę osiągnąć poważne rezultaty.

Również szereg ocen samego planu inwestycyjnego opiera się na przesłankach najczęściej niedostatecznie ścisłych. Może następujące zestawienie rzuci właściwy snop światła na całe zagadnienie.

W 4-leciu 1932/33÷1935/36 wydatkowaliśmy na inwestycje i remonty z sum budżetowych ok. zł 760 miln., w czym w latach ostatnich zawarte były również sumy, przeznaczone na inwestycje z Funduszu Pracy. Oznacza to, iż z tego źródła wydatkowaliśmy rocznie średnio zł 190 miln. na inwestycje i remonty. Ta sama grupa pozycji w nowym budżecie na rok 1937/38, łącznie z Funduszem Pracy, wynosi ok. zł 200 miln., tj. tyle co i w latach ubiegłych. Jeżeli więc nawet jakąś pozycję remontu przeniesiono poza budżet, to oczywiście inna nowa pozycja o analogicznym charakterze weszła na jej miejsce. Na tym odcinku nie zaszły więc żadne poważniejsze ani dodatnie, ani ujemne zmiany.

Z sum pozabudżetowych w ciągu wymienionego 4-lecia wydano na inwestycje i remonty (w tym, oczywiście, i na remonty dróg i na budownictwo gmachów państwowych) sumę zł 568 miln., tj. zł 142 miln. średnio rocznie. Ten stan ulega obecnie zmianie o tyle, że na analogiczne cele, ściśle inwestycyjne i częściowo na pewne remonty, stanowiące jednak nie więcej jak 10% sumy wydatków—bez sum, znajdujących się w planie Funduszu Pracy, które dla przejrzystości porównania zaliczyłem do budżetu, a łącznie za to z rozbudową

kolei Śląsk—Gdynia—wydamy w roku 1937 gotówką zł 450 miln., razem zaś z kredytami towarowymi i operacjami bezgotówkowymi—prawie zł 600 miln. W ten sposób suma zł 200 miln. plus cała ta kwota zł 600 miln. w puli pozabudżetowej daje zł 800 miln., o której to sumie mówiłem.

Oznacza to, że ogólne tempo prac inwestycyjnych i remontowych z sum pozabudżetowych będzie co najmniej 3 razy silniejsze niż średnio w latach ubiegłych. Można ocenić, że i to jest nie wystarczające. Będzie to zarzut, który można przyjąć i potwierdzić bez dyskusji, ale już całkowitą przesadą i nie usprawiedliwionym pesymizmem byłoby twierdzenie, że plan ten nie wnosi nowych elementów programowych i finansowych, a więc, że w niczym nie zmieni naszej obecnej sytuacji ekonomicznej.

Trzecie zagadnienie.—W tym samym 4-leciu operacje kredytowe Skarbu na rynku wewnętrznym—poza operacjami przedsiębiorstw państwowych na własne cele—wyniosły ok. zł 1600 miln., a więc średnio rocznie zł 400 miln. Pokrywały one bowiem nie tylko inwestycje pozabudżetowe, ale i znaczne deficyty budżetowe i różne operacje zlecone. Były to lata najcięższe—pod względem gospodarczym i finansowym. Możemy się spierać o rozmiar obecnej poprawy koniunktury, ale nie o sam fakt poprawy. Płynność banków zwiększyła się. Dopływ pieniędzy do instytucji tzw. „rynku pieniężnego sztywnego” wzrasta. Poza pozycjami budżetowymi i poza własnymi wpływami Funduszu Pracy, wszystkie operacje kredytowe krótko- i długoterminowe, wymagane dla realizacji obecnej koncepcji planu inwestycyjnego, na rynku wewnętrznym wyniosą w roku 1937 ok. zł 325 miln., tj. 80% sum, wydrenowywanych średnio w ostatnim najgorszym finansowo 4-leciu. A więc i na tym odcinku sytuacja Polski nie pogorszy się, ale niewątpliwie polepszy się. Można, oczywiście, nie uznać tego polepszenia za wystarczające, ale uznać je trzeba, że ta poprawa mobilizacji pieniędzy na rynku pieniężnym dla celów inicjatywy prywatnej się wzmoże—jeżeli obiektywizm posiada jeszcze jakąkolwiek wartość. Nie bez znaczenia dla oceny tego zagadnienia jest też fakt, że w okresie 4-lecia 1932÷1935 nasza instytucja emisyjna utraciła ok. zł 400 miln. ze swego podkładu złota. Obecnie zaś wzmocniła swoje zapasy złota i dewiz bardzo poważnie. Czyż więc w tych realnych warunkach mniejszy nacisk kredytowy Państwa na rynek może być uważany jako pogorszenie sytuacji? Sądzę, że jestem wolny od obowiązku formułowania odpowiedzi.

Wreszcie—spór o pokrzywdzenie lub uprzywilejowanie oddzielnych okręgów. Rozmieszczenie terytorialne wydatków inwestycyjnych, zawartych w budżecie, nie uległo żadnej zmianie. Z wydatków pozabudżetowych, sięgających w tranży gotówkowej kwoty zł 450 miln., tj. zł 325 miln. z rynku wewnętrznego i ok. zł 130 miln. z pożyczki francuskiej (w pierwszym roku realizacji)—mniej niż połowa skoncentrowana zostanie w okręgu centralnym, a więc zwyż zł 220 miln. zużyte będzie w innych okręgach, gdy w okresie ostatniego 4-lecia na całą Polskę przypadało z tej mobilizacji rocznie po zł 140 miln. Czyż więc istnieje jakkolwiek obiektywny tytuł do mobilizowania obrony przed tendencją pokrzywdzenia innych dzielnic? Przecież obecnie wydane będzie gotówką w reszcie Polski więcej niż w latach ubiegłych w całej Polsce łącznie z okręgiem centralnym. A po-

nad to znaczna część inwestycji, wykonywanych w okręgu centralnym, spowoduje poważne zamówienia na żelazo, stal, cement, wapno, drzewo itd. w innych dzielnicach Polski. One w pierwszej fazie zarobią na tym planie więcej niż okrąg centralny. Ale, oczywiście, nie można równocześnie i rozpraszać i koncentrować wysiłku, gdy pieniędzy mamy tak mało, a żądanie ma charakter tak specjalny. Tak samo nie można tworzyć kilku okręgów przemysłowych równocześnie, i to okręgów o tak specjalnym charakterze.

Zarazem sędzę, że nie bez znaczenia dla Wysokiej Izby będzie informacja, iż w ub. r. w okresie do końca marca wydaliśmy poza budżetem na cele inwestycyjne zaledwie zł 13 miln. Część tej sumy zużyta jednak została na spłatę najpilniejszych długów z 1935 r. W b. r. pierwszy r o z d z i a ł s u m gotówkowych pod koniec bież. miesiąca wyniesie ok. zł 45 miln., przy czym cała suma może być zużyta wyłącznie na nowe prace. Należy więc spodziewać się, że resorty gospodarcze podejmą prace znacznie wcześniej niż w latach ubiegłych i w znacznie szerszym rozmiarze.

Jeżeli wysiłek ten zostanie w sposób należyty zrozumiany przez społeczeństwo, jeżeli ujawniona zostanie chęć wzajemnej i rozumnej kolaboracji między pracą, przemysłem i handlem, a nie przeciwdziałania—to z faktu powyższego mogą powstać znaczne korzyści materialne.

Ze akcja inwestycyjna w naszych szczególnych warunkach pokryzysowych wpływa bardzo poważnie na sytuację gospodarczą w całym Państwie—stwierdziłiśmy to szczególnie wyraźnie w styczniu i w lutym b. r. Przerwa w pracach inwestycyjnych przyczyniła się do osłabienia szeregu zjawisk, które uprzednio kształtowały się tak pomyślnie. Tak np. wpływy skarbowe w styczniu i w lutym były słabsze i zaważą nie-

korzystnie na wyniku tych miesięcy. Dlatego też nie mogliśmy przyjść z nowymi wnioskami co do dopłat do akcji konsolidowania długów rolniczych przez Bank Akceptacyjny—pomimo wezwań Izby Ustawodawczych

Sędzę jednak, że nowy rok budżetowy przyczyni się do dalszego wzmocnienia Skarbu Państwa i gospodarstwa społecznego. A wówczas przyjdzie czas na dalsze reformy, idące w kierunku takiej poprawy uposażenia, szczególnie niższych kategorii plac urzędników państwowych, by z jednej strony wzmocnić konsumpcję i utrwalić ruch koniunkturalny, a z drugiej—zabezpieczyć i nadal postulat równowagi budżetowej.

Można, oczywiście, głosić różne teorie i zasady. Ale faktem jest,¹⁾ iż we wszystkich państwach, nawet w państwach o rządach radykalnie lewicowych, każda akcja zrównoważenia budżetu spadała głównie na barki pracowników państwowych. Jeżeli się dostrzeżga oczywiście ten fakt, to dążeniem Rządu, który wczuwa się w sytuację rzesz pracowniczych, musi być, by przeprowadzić równowagę budżetu—choćby w sposób dotkliwy, ale definitywny. Największe ofiary ponosi świat pracy tam, gdzie się wielokrotnie bez rezultatu podejmuje hasło zrównoważenia budżetu i dopasowywania waluty.

W wysiłku polskim tego przede wszystkim pragniemy uniknąć. Idziemy drogą może nie najłatwiejszą i nie najpopularniejszą dla Rządu, ale gwarantującą trwalsze rezultaty i dla Państwa i dla rzesz naszego społeczeństwa.

Wyrazem tej polityki jest b u d ż e t, przepracowany przez komisję sejmową. Dlatego proszę Wysoką Izbę o jego przyjęcie w brzmieniu, ustalonym przez Komisję Budżetową, łącznie z poprawkami, zgłoszonymi przez Rząd do II czytania.

OGÓLNE WYTYCZNE POLITYKI PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ

PRZEMÓWIENIE PANA MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU ANTONIEGO ROMANA W SEJMIE¹⁾

PODCZAS obrad Komisji Budżetowej dałem krótki przegląd najważniejszych problemów, nad rozwiązaniem których Ministerstwo Przemysłu i Handlu obecnie pracuje. Dziś—stosownie do zapowiedzi, uczynionej na Komisji Budżetowej—pragnąłbym przedstawić w skrócie te w y t y c z n e, którymi mój resort—zdaniem moim—w pracy swej kierować się winien. Chciałbym zatem w syntetycznej formie przedstawić przesłanki i cele naszej polityki gospodarczej na odcinku przemysłu i handlu.

Podobnie, jak we wszystkich przejawach życia publicznego, tak samo w dziedzinie materialnych poczynań nasze Państwo i społeczeństwo mają szereg zasadniczych zadań do spełnienia, które w sumie składają się na ich politykę gospodarczą.

Jestem przekonany, że wyrażę opinię powszechną, gdy zaznaczę na wstępie, iż nasza polityka gospodarcza w ogóle, w szczególności zaś polityka przemysłowo-handlowa winna szukać przede wszystkim własnych dróg—dróg, właściwych na-

szemu narodowi, opartych na naszych specyficznych potrzebach i n strukturze naszego kraju, czerpiąc przy tym doświadczenie z naszej przeszłości historycznej—i to zarówno z popełnionych błędów, jak i pozytywnych poczynań.

Nie znaczy to, oczywiście, byśmy nie mieli korzystać z wzorów i doświadczeń innych. Wprost przeciwnie, jestem przekonany, iż powinniśmy wszyscy bezustannie śledzić poczynania szeregu społeczeństw bogatszych od nas i doświadczeńszych i uczyć się od nich zarówno metod pracy jak poglądów na zagadnienia gospodarcze i ich realizację. Przeciwny jestem jedynie ślepemu i doktrynerskiemu naśladownictwu obcych wzorów—naśladownictwu, starającemu się wtłoczyć w nasze ramy społeczne metody słuszne może i dobre na obcych terenach, lecz nie liczące się z naszymi warunkami, potrzebami i charakterem ludzi.

*

Nasza własna rzeczywistość wskazuje nam niezbicie dwa zasadnicze cele, które stanowią drogowskazy dla naszych poczynań w dziedzinie gospodarczej. Są nimi tyle już razy wymienione z tej trybu-

¹⁾ Wygłoszone na plenum Sejmu w dn. 22 lutego 1937 r.

ny: 1) podniesienie potencjału obronności Państwa i 2) danie zatrudnienia bezrobotnym oraz z roku na rok powiększającej się ludności.

Pierwszy z tych celów nie wymaga komentarzy. Błędy XVIII wieku nie powtórzymy i Polski po raz drugi bezbronnej nie pozostawimy. Mówiąc jednak o postulacie obronności, pamiętać trzeba, że w XX wieku nie wystarczy mieć armię, lecz trzeba stworzyć w kraju podstawy dla jej uzbrojenia i zaopatrzenia we wszystko to, czego wymaga nowoczesna technika wojskowa. Tu postulat obronności zbiega się z postulatem uprzemysłowienia, pojętym jako jedyny realny środek rozwiązania trudności, wynikających z bezrobocia i z przeludnienia wsi. Armia wymaga rozwoju niemal wszystkich gałęzi wytwórczości przemysłowej, a rolnictwo wymaga, żeby zdjęto z niego ciężar tej części ludności, której ono zatrudnić nie może. Uprzemysłowienie kraju wysuwa się tym samym jako wspólny i naczelny nakaz naszej racjistanu—tak polityczno-wojskowej, jak i społeczno-gospodarczej. Stanowi ono najistotniejsze zadanie, przed którym stanęło odrodzone Państwo. Inne bowiem środki, skądinąd najzupełniej uzasadnione, jak reforma ustroju rolnego lub roboty publiczne, mogą wprawdzie w sprawie bezrobocia przynieść dużą nawet ulgę, nie są jednak w stanie zasadniczo i na stałe go rozwiązać. Również i emigracja nie może tego dokonać—i to nie tylko dlatego, że realne możliwości w tej mierze nie są dziś duże. Myślę, mianowicie, że nawet gdyby istniał na świecie zupełny liberalizm w odniesieniu do ruchów migracyjnych, to nie byłoby słuszne z naszej strony pozbywanie się całej nadwyżki rodzimego elementu ludzkiego, i to, jak wiemy z praktyki z ubiegłych czasów, elementu najpracowitszego i najdzielniejszego.

W tym stanie rzeczy polityka przemysłowa, a ściślej mówiąc polityka uprzemysłowienia kraju winna być centralnym punktem naszych wysiłków. Mówiąc to, rozumiem, iż odnosi się to również do rozwoju warsztatów rzemieślniczych. Polityka ta, oczywiście, ściśle zależy od innych poczynań gospodarczych, posiadających własne, może nie zawsze zupełnie zbieżne z polityką przemysłową zadania; ośmielam się jednak twierdzić, iż uprzemysłowienie kraju winno stanowić oś naszych działań w dobie dzisiejszej—dobie nadzwyczaj silnych zbrojeń na świecie—i w obliczu wzrastającego przeludnienia naszego kraju.

*

Od czego zależy realizacja powyższego postulatów? Czy można spodziewać się, że nastąpi ona przy stosowaniu metod, które w innych warunkach i w innych czasach dawały wspaniałe nieraz wyniki w zakresie uprzemysłowienia? Istnieją głosy, przemawiające za tym, że realizacja hasła integralnego liberalizmu zapewnić może najlepsze rezultaty. Myślę, że teza ta polega na głębokim nieporozumieniu. Liberalizmu nie można stosować w jednym państwie i na jednym odcinku, lecz musi on być doktryną powszechnie obowiązującą w zakresie wymiany towarów, kapitałów i rąk roboczych. Przed 100 laty doktryna ta zapanowała istotnie niemal powszechnie i zapewniła ludzkości nieznaną dawniej dobrobyt. Było to w okresie, w którym procesy kapitalizacyjne wyprzedzały potrzebę nowych inwestycji, i gdy nieznanne były coraz to nowe środki ograniczania indywidualnej przedsiębiorczości. Z tego

wszystkiego nie pozostało dzisiaj nic. Liberalizm stał się nieraz parawanem dla gospodarki ściśle regulowanej przez międzynarodowe lub narodowe kartele. Polityka celna, polityka reglamentacyjna, polityka ochrony własnych rynków pracy, polityka kontroli obrotów kapitałowych—wszystko to zniweczyło najistotniejsze cechy gospodarki liberalnej i pozostawiło z niej strzępy. Można mówić o korzyściach stosowania integralnego liberalizmu tak samo, jak można mówić o korzyściach powszechnego rozbrojenia, lecz stosować zasady liberalne w jednym kraju w dobie powszechnego prohibicjonizmu byłoby równie szaleńcze, jak rozbrojenie jednego państwa w dobie powszechnych zbrojeń. Niebezpieczeństwa gospodarki zupełnie nie kierowanej zaznaczają się w szczególności w Polsce, w której odrobić trzeba w krótkim czasie to, co zaniedbano nieraz w ciągu okresu długiego, gdzie obronność Państwa wymaga nadania produkcji właściwych kierunków, i gdzie nie ma rezerw kapitałowych, umożliwiających bezplanową gospodarkę, opartą tylko na automatyzmie, nie zastanawiającą się nad racjonalnością inwestycji i nad kierunkiem procesów kapitalizacyjnych.

Czy można jednak na zasadzie powyższych uwag wpaść w drugą krańcowość i twierdzić, że tylko skrajny interwencjonizm i etatyzm zapewnić mogą rozwój gospodarstwa narodowego i dobrobyt w Polsce? Myślę, że teza ta jest równie błędna, jak pierwsza. Państwo nie może nie interesować się kierunkiem rozwoju gospodarczego, musi wytknąć dla niego linię rozwojową, winno zapewnić ramy odpowiednie dla pożądanego rozwoju, winno nawet nieraz wypełnić rolę prywatnej inicjatywy—tam, gdzie ona z jakichkolwiek powodów zawodzi, nie może i nie powinno jednak inicjatywy tej hamować, ani przez nadmierny interwencjonizm, ani przez nieracjonalną własną przedsiębiorczość. Musimy bowiem pamiętać, że w chwili, gdy konieczne jest zrobienie wielkiego wysiłku, nie wolno się opierać na jednym czynniku, chociażby tak potężnym, jakim jest Państwo. Oznaczałoby to wielkie marnotrawstwo sił, gdybyśmy nie wykorzystali możliwości, leżących poza bezpośrednią dyspozycją gospodarczą Państwa, i nie wciągnęli do współpracy wielkich sił materialnych oraz moralnych, mogących współdziałać w formie zdrowej inicjatywy prywatnej.

Jaką więc drogą należy kroczyć, by najszybciej i najlepiej dojść do wytkniętego celu? Łatwo jest się domyśleć, że właściwe dobie obecnej rozstrzygnięcie znajduje się na przecięciu skrajnych kierunków. Leży ono w osiągnięciu maksimum harmonijnego współdziałania Państwa, jako kierownika i regulatora gospodarki, a także i jako przedsiębiorcy, z inicjatywą i przedsiębiorczością prywatną. Jasną jest rzeczą, że najlepsze wykorzystanie tych dwóch sił da się osiągnąć przez wyraźne dla obu stron ustalenie ram i dróg działania. Państwo musi mieć wpływ na harmonijny rozwój całości.

Powracając do sprawy uprzemysłowienia, stwierdzić pragnę, że przede wszystkim trzeba wytworzyć w społeczeństwie odpowiednie dla rozwoju przemysłu warunki moralne, trzeba wytworzyć należyty klimat i należyte nastawienie opinii publicznej. Mówiłem o tej sprawie już w Komisji Budżetowej, lecz pragnę raz jeszcze ją poruszyć, bo przywiązuje do niej podstawowe znaczenie. Życie gospodarcze nie może się pomyślnie rozwijać, gdy nie stworzymy dla rozwoju go-

spodarczego szczerzej, przyjaznej atmosfery. Czyż nie niechęć i pogarda stanu szlacheckiego w dawnej Rzeczypospolitej do rzemiosła, handlu i żeglugi była jedną z wielu zresztą przyczyn gospodarczego zacofania naszego narodu.

Czyż mamy błąd ten znowu popełnić, nie doceniając znaczenia świata przemysłowo-handlowego i doszukując się wciąż tylko ujemnych, a nawet niemoralnych cech w jego poczynaniach? Tą drogą nadal zniechęcać będziemy najlepsze jednostki naszego narodu do poświęcania się zawodom przemysłowym i kupieckim. Czyż w takich warunkach nie spaczy się zdrowa polska inicjatywa, szukająca nie tylko należnego jej zysku, ale pragnąca również posiadać poczucie, iż przyczynia się do budowania podstaw dla lepszego jutra naszego Państwa.

Propagując stworzenie pozytywnej atmosfery dla gospodarczych poczynañ, nie mogę pominąć oczywistego zresztą faktu, że do wytworzenia jej walnie może się przyczynić sama postawa świata przemysłowo-handlowego. Musi on przyczynić się do tego przez własne swoje poczynania, przez swój rzetelny wysiłek w pełnieniu obowiązków wobec jednostek i ogółu. Niech mi wolno będzie w związku z tym przypomnieć, co mówi „Przestroga dla uczniów stanu kupieckiego”, wydana w połowie ub. stulecia przez Starszych Zgromadzenia Kupieckiego m. Warszawy: „Stan handlujący od najdawniejszych czasów posiadał u znakomitych ludzi poważanie, gdyż łącząc wszystkie stosunki towarzyskie, nie tylko do pomyślności kraju, ale nawet do rozszerzenia powszechnego uobyczańnienia nie mało przyczynił się. Dlatego nie brakowało nigdy na ludziach, którzy mu się z zapałem i godnością poświęcali, i nie tylko powołaniu swojemu, ale i społeczeństwu zaszczyt przynosili. Młodzieniec zatem, zamierzający sposobić się do tego ważnego stanu, powinien mieć to przekonanie, iż tylko przez pilne władz umysłowych rozwiązanie, jako też przez ścisłe stosowanie się do przepisów moralności, zdoła powołaniu swemu godnie odpowiedzieć”.

Drugim, obok wytworzenia właściwej atmosfery, warunkiem, bez którego myśleć nie można o szybkim uprzemysłowieniu kraju, jest wytworzenie możliwie stałych ram dla wytwórczości przemysłowej. Życie gospodarcze, i to nie tylko oparte na inicjatywie prywatnej, nie znosi niepewności i przypadkowości. Musi ono bowiem mieć możność planowania i kalkulowania na dłuższą metę. Nie mając tego oparcia, zdrowa przedsiębiorczość łatwo przeradza się w spekulacyjne poszukiwanie doraźnych interesów, korzystnych jedynie dla kieszeni danych jednostek. Postulat stałości warunków uważam za tak ważny, iż zaryzykowałbym twierdzenie, że lepszą jest nawet mierna polityka przemysłowa, posiadająca jednak cechy stałości, niż zasadniczo dążące do udoskonalenia, lecz wciąż zmieniające istotne podstawy gospodarowania—posunięcia organów polityki gospodarczej.

*

Przechodząc po tych rozważaniach ogólnych do ściśle materialnych warunków, od których uzależniony jest rozwój produkcji, stwierdzić muszę, że najważniejsze i nieraz decydujące znaczenie w dziele podciągnięcia wzwyż naszego przemysłu, a z nim również ożywienia handlu, posiada koniunktura gospodarcza.

Możemy śmiało stwierdzić, że już zdecydowanie wyrwaliśmy się z kryzysu i wchodzimy w orbitę pomyslniej koniunktury światowej.

Sytuacja światowa, głównie pod wpływem wydatków na zbrojenia, weszła w okres znacznej poprawy. Rozmiary handlu światowego, wyrażone ilościowo, były w 1936 r. już tylko o 15% niższe niż w 1929 r., choć—co prawda—w złocie nie osiągnęły one jeszcze nawet połowy wartości z tegoż okresu. Rozmiary produkcji były w 1936 r. wszędzie wyższe niż w 1929 r., prócz krajów byłego bloku złotego, gdzie poziom produkcji nie osiągnął jeszcze punktu ostatniego ożywienia, ale gdzie tendencja jest zwyżkowa. Sytuacja poprawiła się również w krajach rolniczo-surowcowych—ze względu na rosnące zapotrzebowanie na surowce oraz zdecydowaną hausę na światowym rynku surowców.

Wzrost produkcji w poszczególnych krajach odbywa się znacznie szybciej niż rozwój handlu międzynarodowego, co świadczy o pewnego rodzaju „wyspowości” poszczególnych koniunktur narodowych.

Ponieważ stopa procentowa na światowych rynkach pieniężnych jest w dalszym ciągu niska, a rozmiary produkcji są przystosowane do zapotrzebowania i na rynku nie ciąży nadmierne zapasy, dalszy rozwój koniunktury jest nadal możliwy w szerokich rozmiarach, które wyznaczone będą głównie przez finansowanie zbrojeń oraz ew. wzrost wymiany międzynarodowej. Bardziej racjonalny rozkład złota w świecie przez większy dopływ złota do dłużniczych krajów surowcowo-rolniczych stworzyć może dalszą podstawę dla wzrostu produkcji w skali światowej, rozszerzając rynki zbytu. Tego rodzaju sytuacja może powstać jedynie przez osłabienie ochrony celnej i przeszkód handlowych w wierzycielskich krajach przemysłowych, przy większej swobodzie w cyrkulacji kredytów.

Polska należy do krajów, gdzie tempo poprawy sytuacji gospodarczej było dotychczas słabsze niż w państwach, gdzie nakręca się koniunkturę przy pomocy najróżniejszych metod, lub w krajach, które znajdują się w uprzywilejowanej sytuacji gospodarczej, jak Anglia, kraje skandynawskie itp. Wyjaśnić to można m. in. rolniczym charakterem kraju, w którym natężenie kryzysu rolnego było wyjątkowo ostre, i w którym moment wyraźniejszej poprawy mógł się zaznaczyć dopiero w chwili otrząśnięcia się rolnictwa z depresji.

Tym niemniej tempo wzrostu sił wytwórczych u nas zaczyna silnie wzrastać i rośnie, zdaje się, szybciej, niż to można wyczytać z danych statystycznych. Procentowy przyrost wskaźnika produkcji wynosił każdorazowo w porównaniu z rokiem poprzednim: 1934 r.—13·4, 1935 r.—5·7, 1936 r.—8·4. W ciągu 1936 r., od stycznia do grudnia, wskaźnik zwiększył się o 15%.

W rzeczywistości liczby te są nieco większe, jeżeli uwzględnimy, że statystyka produkcji opiera się głównie na liczbach pracujących robotniko-godzin, a w ciągu lat ostatnich odbył się w niektórych gałęziach wytwórczości bardzo znaczny wzrost sprawności technicznej produkcji i wzrosła wydajność pracy na głowę zatrudnionego robotnika. Ponadto powstały nowe działy produkcji, np. przemysł radiowy, którego znaczenie we wskaźniku nie jest dość ściśle uwzględnione.

Koniunktura stanowi naturalny czynnik rozwoju gospodarczego. Zadaniem polityki gospodarczej jest ta-

kie przystosowanie się do niej, aby wyciągnąć maksimum korzyści dla gospodarstwa narodowego. Pomyślnie rozwijająca się koniunktura sprzyja przy tym dokonywaniu niezbędnych przeobrażeń strukturalnych.

*

Obrane przez nas kierunki gospodarki zarówno jak obecna struktura gospodarcza kraju wskazują niezbicie, że wysiłek musi być uczyniony przede wszystkim dla osiągnięcia większej chłonności rynku wewnętrznego.

Fakt ten potwierdza również nasze doświadczenie historyczne.

Spotykamy się np. do dziś dnia z rozpowszechnionym dosyć swojego czasu zdaniem, że znaczny rozwój gospodarczo - przemysłowy Królestwa Kongresowego w początku II połowy ub. stulecia zawdzięczaliśmy dokonaniem przez zaborcę zupełnemu skasowaniu granicy celnej z Cesarstwem Rosyjskim. Pomijając to, że pogląd powyższy, równający się wyrzeczeniu niezależnej polityki gospodarczej, nie powinien być mieć miejsca nawet w czasach niewoli, pragnę podkreślić, iż był on błędny ze stanowiska ściśle gospodarczego. Muszę bowiem zaznaczyć, iż nie ułatwienie eksportu do Rosji stało się głównym bodźcem gospodarczego ożywienia, ale przede wszystkim wpłynęły na to także czynniki wewnętrzne, zwiększające chłonność rynku wewnętrznego. Wpłynęła na to przede wszystkim reforma włościańska, która, zwalniając od pańszczyzny i uwłaszczając włościan, spowodowała przejście od gospodarki naturalnej do pieniężnej, od domowego wytwarzania do gospodarki wymiennej i do zwiększenia potrzeb rynku rolniczego. Podobnie wybudowanie nowych arterij kolejowych ułatwiło zbliżenie konsumenta z producentem, usprawniając i potaniając wymianę na rynku wewnętrznym.

Dzisiejsze potrzeby rynku wewnętrznego są znacznie większe i bardziej skomplikowane. Nie zmienia to jednak zasady, że celowe przeobrażenia gospodarcze wraz z planową akcją inwestycyjną mogą w tym względzie niewątpliwie bardzo wiele zdziałać.

W świetle powyższych rozważań akcja Rządu, zmierzająca do uaktywnienia gospodarczego tzw. Polski B, nabiera szczególnego wyrazu, stając się nie tylko zwykłym dążeniem do dopomożenia naszym współobywatelom, którym gorzej się dzieje niż innym, lecz akcją, mającą podstawowe ogólnogospodarcze znaczenie.

Niestety, dotychczas chłonność naszego rynku jest wyjątkowo chwiejna, skoro na przykład konsumpcja maszyn rolniczych zmniejszyć się mogła w ciągu kilku lat trzydziestokrotnie. Pewną stabilizację chłonności rynku uzyskać można i dziś jeszcze przez przeprowadzenie najniezbędniejszych prac, związanych z naprawą struktury rolnej; nadto ważne jest, aby w przyszłości utrzymywać na odpowiednim poziomie procesy inwestycyjne. Stan rzeczy, w którym równocześnie zahamowane zostały i prywatne i publiczne inwestycje, nie może się powtórzyć, gdyż skazuje on na natychmiastową bezczynność przemysły inwestycyjne w Polsce, których rola jest tak wielka, że automatycznie nastąpić musiałyby załamanie się życia gospodarczego. Utrzymanie pewnego minimum procesów inwestycyjnych jest za-

tem równoznaczne z postulatem minimum chłonności rynku wewnętrznego. Nie będę tu w szczegółach analizował zagadnienia, jakie inwestycje prowadzić należy z pieniędzy publicznych, gdyż sprawa ta omówiona była szczegółowo w Wysokiej Izbie z okazji debat nad przedłożonym przez Rząd 4-letnim planem inwestycyjnym.

Mówiąc o rozszerzeniu chłonności rynku wewnętrznego nie można pominąć milczeniem zagadnienia handlu, dokładniej mówiąc—handlu wewnętrznego. Intensywna bowiem i racjonalna wymiana dóbr jest niezbędnym warunkiem powiększenia wytwórczości, a zarazem zapewnienia jej stałości, możliwie najbardziej niezależnej od czynników natury zewnętrznej.

Celowe rozstrzygnięcie zagadnień handlu wewnętrznego i usunięcie pietrzących się na tej drodze trudności możliwe będzie, w moim rozumieniu, jedynie w drodze ścisłej współpracy czynników państwowych i prywatnych—każdego w swoim właściwym zakresie działania.

Znane wszystkim niedomagania naszego rynku wewnętrznego zależą nie od przerostu, tylko od wadliwej struktury naszego handlu, na dowód czego przytoczyłem już szereg liczb na Komisji Budżetowej. W naszej polityce gospodarczej będzie więc chodziło o rozbudowę handlu wewnętrznego, a jednocześnie o usunięcie jego licznych wad strukturalnych, powodujących nienależyte funkcjonowanie wymiany i wywołujących słuszne nieraz narzekania producentów wzgl. konsumentów. Wspomnę przy tej okazji, że sprawy handlu nie ograniczają się w moim rozumieniu do spraw i interesów klasy kupieckiej. Handel pojmuję jako pierwszorzędną funkcję gospodarczą o znaczeniu decydującym dla dobrobytu całego organizmu gospodarczego kraju. Celem handlu jest połączenie produkcji z konsumcją, i połączenie to nastąpić może w zależności od okoliczności dzięki działalności kupiectwa prywatnego, organizacji spółdzielczych lub też własnych organizacji dystrybucyjnych przemysłowców lub rolników. Ważne jest natomiast, by dana jednostka handlująca dawała życiu gospodarczemu istotne usługi, wnosząc przez to nowe wartości do gospodarki narodowej. Handel bowiem powinien być w swej najgłębszej istocie służbą gospodarczą i racjonalnym uzupełnieniem produkcji, a nie zbędnym i szkodliwym ogniwem na drodze pomiędzy producentem a konsumentem. Najlepszą przy tym jest ta forma handlu, która wspomnianą służbę najracjonalniej i najsprawniej wykonywuje w danej dziedzinie.

Należy pamiętać, wreszcie, że istotnym warunkiem rozwoju handlu jest inicjatywa, przedsiębiorczość i gotowość ponoszenia ryzyka, a tym samym i gotowość do własnej bezpośredniej odpowiedzialności. Państwo w zasadzie handlem zajmować się nie powinno i nie powinno narzucać handlowi skrępowań, które pomniejszałyby ducha przedsiębiorczości i odpowiedzialności indywidualnej. Szukanie więc w tym zakresie właściwych rozstrzygnięć winno odbywać się przy ścisłej współpracy i w oparciu się o opinię i dezyderaty zorganizowanego w samorządzie i wolnych organizacjach świata handlowego. W tym stanie rzeczy specjalną wagę przywiązuję do wyników badań i prac Komisji Handlu Wewnętrznego samorządu gospodarczego i wykorzystam je dla praktycznych posunięć mojego resortu tak w dziedzinie ustawodawczej lub organizacyjnej, jako też przy szukaniu środków zaradczych na najtrud-

niejszą niewątpliwie do usunięcia bolączkę naszego handlu—brak kapitałów obrotowych.

*

Postulat zapewnienia minimum chłonności rynku wewnętrznego łączy się ściśle z drugim postulatem, bez którego przemysł rozwijać się nie może, to jest z postulatem zapewnienia mu rentowności, czyli odpowiednich cen. Pod tym względem istnieje w Polsce dalekoidący chaos pojęć. Trzeba sobie powiedzieć wyraźnie, że produkcja przemysłowa jest zjawiskiem kapitalistycznym, i że niemal wszelka praca produkcyjna w przemyśle wymaga efektywnego nakładu pieniężnego. Teza ta jest słuszna nie tylko w przemyśle przetwórczym, lecz również w podstawowych przemysłach surowcowych, posiadających u nas szczególnie ważne znaczenie. W tym stanie rzeczy przemysł nie może obniżać cen równoległe do cen artykułów rolnych, jeżeli obniżka tych ostatnich wynika z par excellence kryzysowego zjawiska, polegającego na tym, że rolnictwo powraca do gospodarki naturalnej. Jeśli cena płodów rolnych spadnie w ciągu krótkiego okresu trzykrotnie, to wieś oczywiście ulegnie pauperyzacji, lecz produkcja rolna zasadniczo nie ustanie. W przemyśle natomiast ceny nierentowne i nie pokrywające niezbędnego nakładu kapitałowego prowadzą bezpośrednio do zaniku produkcji. Zjawisko, polegające na tym, że nie tylko nie było nowych procesów inwestycyjnych w przemyśle, lecz że zanikała i istniejąca zdolność wytwórcza, istniało w Polsce przez szereg lat. Poruszam sprawę należytych cen artykułów przemysłowych, bo ma ona kapitalne znaczenie dla problemu uprzemysłowienia. Mylnie traktują ją często przemysłowcy, dążąc do zapewnienia sobie, w drodze nadmiernej ochrony celnej lub innych środków, cen wyraźnie zbyt wysokich. Ale nie mniej błędzą ci, którzy sprawę racjonalnego poziomu cen artykułów przemysłowych traktują w sposób powierzchowny, nie doceniając stosunku, który zachodzi między ceną, rentownością i tempem uprzemysłowienia. Sprawę tę traktować można racjonalnie, stosując się do reguły pozornie skomplikowanej, a w gruncie rzeczy prostej.

Każda zwyżka cen—pomijając sztuczne hamowanie wytwórczości—pobudza produkcję i wywołuje szereg wtórnych pozytywnych procesów gospodarczych, wzmagając w szczególności produkcyjne inwestycje w przemyśle. Każda zwyżka cen hamuje równocześnie procesy konsumpcyjne, co z kolei może hamująco oddziaływać na produkcję. Każda natomiast niżka cen pobudza konsumpcję, lecz bez równoczesnego rozszerzenia produkcji, pozwalającego na obniżkę kosztów tejże produkcji, przy czym niżka może—obniżając rentowność—zahamować także wytwórczość. Dlatego też polityka cen, mając na względzie właściwy stosunek cen do kosztów produkcji, musi zmierzać do zapewnienia takiego poziomu cen, w wyniku którego nastąpiłaby maksymalna ilość procesów produkcyjnych i konsumpcyjnych, a tym samym aby osiągnięty został maksymalny dochód społeczny. Myślę, iż tylko tak pojęta polityka cen doprowadzić może do celów, zgodnych z najistotniejszymi założeniami naszej polityki gospodarczej.

*

Bardzo ważną grupę materialnych czynników w dziele uprzemysłowienia stanowi dostosowanie rynku pieniężnego do potrzeb przemy-

słu oraz posiadanie odpowiednich warunków do tworzenia procesów kapitalizacyjnych.

Zagadnienia tego nie będę analizował, nie leży ono bowiem, ściśle biorąc, w kompetencji Ministerstwa Przemysłu i Handlu; zresztą było ono omawiane kilkakrotnie w Wysokich Izbach Ustawodawczych w toku bieżącej sesji.

Uważam za właściwe jedynie stwierdzić, że centralne miejsce w kompleksie tych zagadnień posiada problem kapitalizacji wewnętrznej. Na problem ten składa się w tej samej mierze pogłębianie istniejących warunków dla oszczędzania, jako też tworzenie metod dla kierowania tych oszczędności we właściwym kierunku. Nie trzeba jednak zapominać, że przy naszym obecnym dochodzie społecznym nie jesteśmy w stanie skapitalizować takich sum, by podążyć za niezbędnym dla naszych celów tempem uprzemysłowienia. Otwiera się zatem u nas duże i wdzięczne pole dla współpracy kapitałów zagranicznych. Sprawę tę omówiłem na Komisji Budżetowej, nie potrzebuję przeto zajmować się nią obecnie.

*

Mówiąc o tak podstawowych dla uprzemysłowienia kraju zagadnieniach, jak chłonność rynku wewnętrznego, jak problemat cen oraz problemat dostosowania rynku kapitałowego do potrzeb przemysłowych, powinienem mówić jako o dalszym i bodaj najważniejszym warunku—o właściwej polityce świata przemysłowego. Sprawie tej poświęciłem jednak tyle miejsca w przemówieniu moim, wygłoszonym na Komisji Budżetowej, że tylko w kilku słowach podkreślić pragnę, że polityka ta wymaga ciągłej opieki nie tylko ze strony władz, ale również ze strony organizacji przemysłowych.

Tendencje do wytworzenia monopoloidów są w Polsce wyjątkowo mocne, a sztywność polityki poszczególnych karteli nieraz w niczym nie ustępuje najgorszym wzorom biurokratyzmu. Dlatego też politykę karteli, w założeniu swym niejednokrotnie nawet niezbędnych, należałoby uelastycznić i dostosować do potrzeb życia. Mam nadzieję, że poważne rezultaty uda się w tym zakresie uzyskać na odcinku węglowym przy odnowieniu konwencji węglowej.

W chwili obecnej jest w szczególności rzeczą przesądzoną, że przy konwencji powstanie specjalne wspólne biuro sprzedaży dla zaopatrywania w węgiel rolnictwa przy pomocy aparatu rolniczo-handlowego po cenie, umożliwiającej poważny wzrost spożycia na wsi. Mam nadzieję, że środek ten, obok dodatnich innych skutków, przyczyni się również do wzmocnienia podstaw finansowych aparatu rolniczo-handlowego, który rozwinąć się może tylko wówczas, o ile uczestniczyć będzie równocześnie przy sprzedaży artykułów rolnych jak również przy zaopatrywaniu rolników w główne artykuły przemysłowe. Fakt, że w latach kryzysu rolnicy skurczyć musieli katastrofalnie zakupy artykułów przemysłowych, stał się jedną z przyczyn załamania aparatu rolniczo-handlowego, choć rozwój jego stanowi jeden z podstawowych czynników poprawy sytuacji na wsi.

Choć niewątpliwie wiele problemów da się załatwić w ramach istniejącego systemu organizacyjnego w przemyśle, to jednak pamiętać trzeba, że dzisiejsza organizacja przemysłu nie może w całej rozciągłości zapewnić dobrych warunków rozwoju. Szukać nam zatem trzeba nowych form, dostosowanych do

stniejącego u nas stanu potrzeb i możliwości. Dążyć będę do tego, aby tej podstawowej myśli—właściwego zorganizowania przemysłu w Polsce (co również podkreśliłem już podczas obrad Komisji Budżetowej)—wkrótce poświęcić więcej uwagi. Obecnie zaznaczam myśl tę jedynie w tym celu, aby podkreślić, że w naszej rzeczywistości zdrowe porozumienia producentów są rzeczą wskazaną, a nieraz konieczną.

*

Zwrócenie głównej uwagi na problemy rynku wewnętrznego nie powinno czynić wrażenia, że naczelnym postulatem naszej polityki przemysłowo-handlowej jest dążenie do autarkii. Posiadając strukturę Państwa, w którym klucz zagadnienia gospodarczego znajduje się niewątpliwie w ożywieniu wewnętrznym, nie możemy tym niemniej nie doceniać wielkiej wagi, jaką posiada dla nas wymiana z zagranicą. Muszę z naciskiem zaznaczyć, iż bezwzględnie mylą się wszyscy ci, którym wydaje się, że uprzemysłowienie naszego kraju będzie pociągało za sobą tendencję ku zmniejszeniu naszych obrotów z zagranicą. Często słyszy się mniemanie, że nowe gałęzie powstającego przemysłu w kraju odcinają z jednej strony potrzebę przywozu z zagranicy odpowiedniej ilości towaru, z drugiej zaś strony zmniejszają również eksport, powodując większą konsumpcję wewnątrz kraju surowców krajowych i artykułów pierwszej potrzeby. Jest to formułka ogromnie upraszczająca zagadnienie i nie licząca się z dynamiką życia gospodarczego. Wiadome bowiem jest, że proces uprzemysłowienia powoduje tak wielkie przeobrażenia oraz powstanie tylu nowych potrzeb, iż wynikiem jego musi być silne zwiększenie obrotów z zagranicą, a nie ich zmniejszenie względnie nawet pozostanie na dawnym poziomie.

Wszystkie badania istotnych rezultatów procesów uprzemysłowienia współczesnych państw wskazują niezbicie tę podstawową prawdę ekonomiczną. Wskazują te badania poza tym, że wymiana pomiędzy państwami wysoko uprzemysłowionymi znacznie jest wyższa niż pomiędzy państwami tzw. uzupełniającymi się strukturalnie, a więc rolniczo-przemysłowymi.

W naszej rzeczywistości, i to nawet już w początkach ożywienia działalności przemysłowej, kapitalne zagadnienie stanowi problem zaopatrzenia przemysłu w surowce zagraniczne. Wiadome jest Wysokiej Izbie, że na gruncie międzynarodowym problem ten postawiony został na porządku dziennym. Pragnę podkreślić, iż od właściwego potraktowania istotnych potrzeb przez eksporterów surowcowych w znacznym stopniu będzie zależał dalszy pomyślny rozwój światowej koniunktury gospodarczej. Rzeczą przy tym zupełnie zasadniczą jest dla nas, by znalezione były sposoby, ułatwiające spłatę zobowiązań za import surowców przy pomocy eksportu, i to eksportu rentownego.

Pragnę zaznaczyć, że poruszona tu kwestia nie stoi w żadnej sprzeczności z omówioną przeze mnie na

Komisji Budżetowej podstawową dla naszej rzeczywistości kwestią wykorzystania surowców krajowych i podniesienia ich produkcji. Chodzi bowiem w danym wypadku jedynie o import surowców przez nas nie posiadanych względnie nie mogących być racjonalnie zastąpionych przez wytwórczość krajową.

Biorąc za podstawę powyższe przesłanki, uważam za swój obowiązek stwierdzić, iż dążymy do zwiększenia naszych obrotów z zagranicą, przy zachowaniu korzystnych tendencji rozwojowych, które zaznaczyły się w ub. roku i o których mówiłem na Komisji Budżetowej. Liczne kontakty osobiste z naszymi kontrahentami zagranicznymi pozwalają mi stwierdzić, iż zwiększenie obrotów z naszym krajem jest również ich życzeniem, a—niech mi wolno będzie to również dziś powtórzyć—nie wątpię, że kontrahenci nasi zrozumieli realność i obopólną korzyść dawania Polsce, jako państwu dłużniczemu, możliwości do tworzenia dodatnich sald we wzajemnych obrotach handlowych.

Realizację postulatu zwiększenia obrotów wyobrażam sobie przede wszystkim przy pomocy dwustronnych umów i porozumień handlowych, dających w dzisiejszych niezmiernie skomplikowanych pod względem handlowo-politycznym czasach największą możliwość uwzględnienia istotnych cech i potrzeb obrotów zagranicznych.

Jednocześnie jednak nie neguję myśli o możliwości rozwoju pewnych wielostronnych koncepcyj, o ile do opracowania ich zainteresowani podejną z należytym obiektywizmem. Być może, że sytuacja w chwili obecnej jest bardziej sprzyjająca dla tego rodzaju koncepcyj niż przed paru laty, gdyż poprawiająca się koniunktura ułatwia w zasadzie ich realizację. Polska dziś—podobnie jak dawniej—tym bardziej jest gotowa współpracować w dziele odbudowy szeroko pojętej wymiany międzynarodowej, albowiem nasz system reglamentacyjny powstał wyraźnie dla celów defensywnych.

*

Kończąc moje uwagi, dotyczące ogólnych wytycznych polskiej polityki przemysłowo-handlowej, pragnę zaznaczyć, iż mogą wydać się one niejednemu z nas zbyt blade, pozbawione wyraźniejszych akcentów względnie modnych dziś na świecie haseł lub doktryn. Jestem jednak przekonany, iż wkraczając na drogę wysiłku organizacyjnego, mającego doprowadzić nas szybko do większej prężności materialnej, nie możemy eksperymentować, lecz musimy oprzeć się na naszych żywotnych czynnikach, wprząc do roboty wszystkie siły twórcze, starając się je wzmocnić i skierować na właściwą drogę. Polska musi się rozwijać bez wstrząsów i gwałtów.

Jakakolwiek zatem oderwana od życia lub też jednej grupie a nie całości społeczeństwa służąca doktryna gospodarcza czy społeczna nie może być dla nas odpowiednią ani pożyteczną.

DZIAŁALNOŚĆ BANKU POLSKIEGO W ROKU 1936

ROK 1936 był niewątpliwie w dziejach Banku Polskiego okresem wyjątkowej wagi, gdyż w roku tym wystąpił bardzo silny atak na walutę polską, dla którego odparcia sięgnięto do środków nadzwyczajnych w postaci wprowadzenia systemu kontroli obrotów pieniężnych z zagranicą. Z drugiej strony—jak to stwierdza sprawozdanie Banku—położenie gospodarcze Polski uległo w roku 1936 dalszym korzystnym zmianom. Oba te doniosłe fakty znajdują swoje odbicie w bilansie działalności Banku w ubiegłym roku.

Rozpatrywanie działalności Banku w 1936 r. rozpoczynamy od analizy aktywów Banku.

Zmniejszenie się rezerwy złota, które nastąpiło na skutek silnego nacisku spekulacji w marcu, a głównie w kwietniu (Bank Polski stracił w tym miesiącu złota i dewiz za zł 57.2 miln.), zostało w następnych miesiącach, po wprowadzeniu kontroli dewizowej, zahamowane, przy czym ostatnie miesiące roku wykazały już trwałą odbudowę zapasów złota w Banku. W roku sprawozdawczym kupiono złota za zł 34.0 miln., sprzedano zaś za zł 85.4 miln. (odpowiednie liczby za 1935 r. wynosiły: zł 39.4 miln. i zł 98.4 miln.), w rezultacie czego rachunek złota zmniejszył się z zł 444.4 miln. na zł 392.9 miln., czyli o zł 51.5 miln. Najniższy stan zapasu złota, a mianowicie zł 365.3 miln., przypadał na dzień 10 lipca.

Rachunek pieniędzy zagranicznych i dewiz wykazał na koniec roku sumę nieco wyższą niż w końcu 1935 r., wzrósł mianowicie z zł 26.9 miln. do zł 29.7 miln. Obroty dewizowe uległy w roku sprawozdawczym zmniejszeniu, Bank Polski bowiem kupił dewiz za zł 679.8 miln., a sprzedał za zł 677.1 miln.—wobec zł 783.4 miln. i zł 784.7 miln. w 1935 r.

Suma monet srebrnych i bilonu, przejętych przez Bank, wynosiła na koniec roku zł 41.4 miln.—wobec zł 21.6 miln. na ultimo 1935 r.

Pozycja portfela wekslowego wymaga specjalnego omówienia. Wskutek dokonanej bowiem w ub. r. poważnej operacji konwersyjnej—do której grunt przygotowany już został w 1935 r. zmianą statutu Banku, podwyższającą ustawowe maksimum nabywania przez Bank Polski na rachunek własny papierów procentowych—weksle rolnicze i akcepty Banku Akceptacyjnego na ogólną sumę zł 91.2 miln. zostały zamienione na listy zastawne ziemskie i obligacje Banku Akceptacyjnego. Stan portfela wekslowego Banku utrzymywał się w większej części okresu sprawozdawczego na poziomie niższym niż w analogicznych miesiącach 1935 r. Jeśli się odliczy natomiast od stanu portfela na dz. 31/XII 1935 r. powyższą sumę weksli rolniczych i akceptów Banku Akceptacyjnego w kwocie zł 91.2 miln., które w ciągu roku sprawozdawczego zostały właśnie zamienione na listy zastawne ziemskie i obligacje Banku Akceptacyjnego, to wówczas faktyczny wzrost portfela wekslowego na koniec 1936 r. w porównaniu ze stanem sprzed roku wyniesie zł 83.4 miln. Odsetek weksli, akceptowanych przez rolników, w portfelu Banku Polskiego obniżył się skutkiem omówionej operacji z 45.5% na koniec 1935 r. na 33.6% w grudniu ub. r.

Stan portfela wekslowego wynosił na koniec 1936 r. zł 681.3 miln. wobec zł 689.1 miln. w końcu 1935 r. Zdyskontowano w ciągu roku weksli na ogólną sumę

zł 2 275.4 miln.—wobec zł 2 363.7 miln. w 1935 r. Najniższy stan portfela był dn. 24/III i wynosił zł 585.0 miln. (w roku poprzednim—dn. 28/I—zł 590 miln.), najwyższy zaś—dn. 30/XI—zł 687.3 miln. (wobec zł 715 miln. dn. 9/XI 1935 r.). W końcu roku sprawozdawczego było 1 191 podawców (w końcu 1935 r.—1 279), w tym: banków, spółdzielni kredytowych i kas oszczędności—475, przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych—716.

Stan na koniec roku rachunków dyskonta biletów skarbowych i pożyczek zabezpieczonych zastawami nie wykazał znaczniejszych zmian w stosunku do sum na ultimo 1935 r., choć obroty na tych rachunkach, zwłaszcza na pożyczkach zastawowych, były w ciągu 1936 r. większe niż w poprzednim.

Znaczny, bo wynoszący zł 83.1 miln., wzrost pozycji bilansowej „papierów procentowych własnych” w ciągu roku sprawozdawczego—znajduje swe wytłumaczenie w przytoczonej wyżej operacji konwersyjnej. Portfel papierów wartościowych Banku Polskiego—poza papierami funduszu: zapasowego, emerytalnego i zwrotnego (pracowników)—wynosił na koniec 1936 r. zł 136.0 miln.

Udziały Banku zwiększyły się w 1936 r. o zł 0.5 miln., co pozostaje w związku z podwyższeniem udziału w spółce „Elewatory Zbożowe w Polsce”—wobec budowy elewatora w Gdyni. Wreszcie „różne aktywa” z sumy zł 126.9 miln. spadły na zł 77.1 miln. w ciągu roku.

Przechodząc do omówienia pasywów w bilansie Banku Polskiego, podkreślić należy przede wszystkim zmiany w kapitałach Banku.

Redukcja kapitału zakładowego oraz związane z nią zmniejszenie funduszu zapasowego nastąpiło na mocy zmiany statutu Banku, uchwalonej przez Zebranie Akcjonariuszów dn. 20/II 1936 r.¹⁾ Przez umorzenie II emisji akcji Skarb Państwa uwolnił zaangażowaną w 1927 r. w związku z planem stabilizacyjnym sumę zł 75 miln. Doświadczenie wykazało, że kapitał zakładowy w pierwotnej wysokości zł 100 miln. jest wystarczający dla należytej działalności Banku.

Obieg biletów bankowych wzrósł w ciągu roku 1936 o zł 26.6 miln. do zł 1 033.8 miln. Największy obieg był dn. 31/X, a mianowicie zł 1 090 miln. (w 1935 r. w tej samej dacie—zł 1 047 miln.), najmniej zaś—dn. 20/II—zł 919 miln. (w roku poprzednim—dn. 20/VII—zł 901 miln.).

Pozycja bilansowa „natychmiast płatnych zobowiązań” osiągnęła na ultimo roku kwotę zł 291.6 miln., tzn. o zł 81.9 miln. więcej niż w 1935 r. Fakt ten pozostaje w związku z jednej strony ze zwiększoną płynnością rynku, z drugiej zaś—z zaliczeniem do tej grupy rachunków kont zablokowanych, jakie utworzone zostały na skutek zawieszenia transferu obsługi zagranicznych zobowiązań publicznych.

„Różne pasywa” obniżyły się o zł 36.0 miln. do zł 230.0 miln. Suma bilansowa utrzymała się w 1936 r. na poziomie 1935 r., wynosząc w bilansie na dz. 31/XII zł 1 814.2 miln.

¹⁾ Obszerne omówienie umieszczone zostało w tyg. „Polska Gospodarcza” zesz. 8/1936, str. 206.

Jeśli chodzi o wyniki działalności Banku w 1936 r., to stwierdzić należy, że zysk brutto był w 1936 r. większy niż w 1935 r., wyniósł bowiem zł 47·2 miln. — wobec zł 43·4 miln. Wzrost ten zawdzięcza Bank zwiększonym wpływom z odsetek. Mimo mniejszej w 1936 r. o zł 1·9 miln. sumy odsetek dyskontowych, na wzrost dochodowości Banku wpłynęły: większa o zł 2·8 miln. suma odsetek od pożyczek zastawowych oraz zwiększona o zł 3·8 miln. kwota kuponów i premij, zainkasowanych z tytułu posiadanych papierów procentowych. Przytoczone przesunięcia w strukturze dochodowości wypływają z omówionych wyżej zmian w działalności kredytowej Banku Polskiego i zawartości jego portfela.

Po stronie „strat” koszty handlowe Banku wykazują w 1936 r. niżkę o zł 0·9 miln. Poważną sumę, bo zł 2·3 miln., musiał Bank odpisać na straty na kursie papierów procentowych własnych — w związku z konwersją 3% premiowej pożyczki budowlanej na 4% pożyczkę konsolidacyjną oraz zmianą planu umorzenia 5% pożyczki konwersyjnej.

Znacznie, bo dwukrotnie w stosunku do roku poprzedniego, zwiększone zostały na rachunku strat i zysków za 1936 r. odpisy i rezerwy, a mianowicie z sumy zł 5·1 miln. w 1935 r. wzrosły one do zł 10·3 miln. w 1936 r., a więc o zł 5·2 miln. Odpisów z weksli, kosztów sądowych i in. wierzytelności dokonano na

zł 5·3 miln., a z udziałów — na zł 0·5 miln. Rezerwy na wątpliwe należności powiększone zostały o sumę zł 3·5 miln., na straty zaś na udziałach o zł 0·5 miln., wreszcie utworzono rezerwę na budowę gmachów (zł 0·5 miln.).

Z czystego zysku w sumie zł 9·3 miln., a więc mniejszego o zł 2·7 miln. niż w 1935 r., wydzielono akcjonariuszom dywidendę w wysokości zł 8 od akcji 100-złotowej, tj. w tym samym stosunku co w ostatnich 4 latach. Skarb Państwa otrzymuje za akcje II emisji dywidendę, obliczoną w tym samym stosunku, ale za czasokres od dn. 1/I do dn. 20/IV ub. r. (tj. do daty ustawy, zatwierdzającej zmianę statutu Banku) — w sumie łącznej zł 1 222 tys. Poza tym otrzymuje Skarb jako udział w zyskach, przewidziany statutem, kwotę zł 16 tys.

W końcu 1936 r. Bank Polski posiadał 50 oddziałów, którym podlegało 247 placówek inkasowych. Liczby te nie uległy w ciągu roku zmianom (przesunięcia nastąpiły wśród zastępstw). Pracowników zatrudniał Bank w 1936 r. 1 582, tj. o 117 więcej niż w 1935 r. Powiększenie kadr personelu spowodowane zostało w dużej mierze zwiększeniem się manipulacji w dziale zagranicznym oraz utworzeniem Komisji Dewizowej, której organizacja przeprowadzona została przez Bank.

R. Ch.

AKTUALNE PROBLEMY PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

SYTUACJA we włókiennictwie polskim kształtuje się pod wpływem tych przemian, jakie zachodzą od pewnego czasu w gospodarce światowej, jak również pod wpływem całokształtu zjawisk i faktów, występujących w życiu gospodarczym Polski. Mamy przede wszystkim na myśli — z jednej strony — światową wyżkę cen bawełny i wełny, z drugiej — poprawę koniunktury w Polsce oraz posunięcia polityki gospodarczej w zakresie obrotów towarowych i płatniczych z zagranicą.

Rok 1936 pod względem koniunkturalnym był dla włókiennictwa polskiego znacznie korzystniejszy od lat poprzednich. Wzrost zapotrzebowania na gotowe wyroby włókiennicze, będący na tle ogólnej poprawy odzwierciedleniem zwiększonej siły nabywczej, wpłynął na ożywienie produkcji włókienniczej w poszczególnych jej działach. Produkcja przędzy bawełnianej cienkoprzędnej — według danych Głównego Urzędu Statystycznego — wzrosła z 56 319 t w 1935 r. do 59 967 t w 1936 r., tj. o 6·5%, zbyt zaś jej wzrósł z 54 482 t w 1935 r. do 56 953 t w 1936 r. Zapasy przędzy bawełnianej cienkoprzędnej zostały w 1936 r. znacznie zredukowane w porównaniu z rokiem poprzednim. Przędza jutowa wykazuje zwiększenie produkcji w stosunku do 1935 r. o 8%, osiągając poziom 15 827 t; produkcja przędzy z jedwabiu sztucznego utrzymała się w zasadzie na poziomie roku 1935 i wynosiła w ub. r. 5 129 t (w 1935 r. — 5 112 t). W przędzalnictwie wełnianym czesankowym obserwujemy, co prawda, nieznacznie zmniejszenie produkcji przędzy przez zakłady, należące do Konwencji Przędzalni Wełny Czesankowej w Polsce, a mianowicie o 1 114 t (13%) w porównaniu z 1935 r., ale przypisać to należy posiadanych zapasom przędzy z 1935 r., wynoszącym

1 631 t, a poza tym stosunkowo mniejszemu wzrostowi zapotrzebowania na artykuły wełniane czesankowe, jako droższe w zestawieniu z tanimi artykułami bawełnianymi, w zakresie których wieś poważnie wzmogła odbiór. Wysokość produkcji tej przędzy — według danych Konwencji — wynosiła w 1936 r. 8 828 t, zapasy przędzy w grudniu ub. r. wyrażały się liczbą 1 661 t, zapasy zaś wełny — 4 520 t. Przybliżona wartość produkcyjna tych 4 głównych półfabrykatów obliczana jest na ok. zł 450 miln.

Natężenie uruchomienia w przemyśle włókienniczym w 1936 r. jednocześnie wzmogło się. Podczas gdy w 1935 r. liczba przepracowanych robotniko-godzin w wielkim i średnim przemyśle włókienniczym wynosiła 247·1 miln., stanowiąc 71·6% pracy, wykonanej w 1928 r., to w 1936 r. wskaźniki przepracowanych robotniko-godzin w poszczególnych miesiącach wykazują poziom zdecydowanie wyższy od skali przemysłu w 1935 r., a mianowicie — według danych Instytutu Badań Koniunktur Gospodarczych — wynoszą one (przy podstawie: 1928 r. = 100): styczeń — 73·3, luty — 76·9, marzec — 63·9 (strajk), kwiecień — 72·9, maj — 70·8, czerwiec — 74·1, lipiec — 71·0, sierpień — 73·5, wrzesień — 73·8, październik — 74·8, listopad — 75·8, grudzień — 75·5.

Linia zatrudnienia osiągnęła w 1936 r. najwyższy poziom we wrześniu, tj. w okresie nasilenia sezonu zimowego, następnie spadła dość poważnie w grudniu, jako w miesiącu międzysezonowym, mimo to jednak utrzymując się wyżej niż w grudniu 1935 r. (132 634). Przebieg tej linii ilustruje następujące zestawienie liczby robotników w przemyśle włókienniczym w poszczególnych miesiącach 1936 r. (na podstawie danych G. U. S.):

Styczeń	128 706	Lipiec	141 942
Luty	135 208	Sierpień	146 015
Marzec	138 681	Wrzesień	149 461
Kwiecień	139 209	Październik	147 184
Maj	140 033	Listopad	143 685
Czerwiec	139 880	Grudzień	134 771

O rozwoju produkcji włókienniczej świadczą również dane, dotyczące ilości wrzecion i krosien. Według stanu na dz. 1/I 1936 r. liczba wrzecion w 245 zakładach (I—VII kat.) wynosiła 2 736 661 (na dz. 1/I 1935 r.—2 714 800), liczba zaś krosien w 1 067 zakładach—66 611 (na dz. 1/I 1935 r.—65 600), przy czym w zakresie wrzecion wzrost przypada na wrzeciona bawełniane, lniane, konopne, spadek zaś—na wełniane i jutowe, natomiast w zakresie krosien zwiększenie dotyczy bawełnianych, lnianych, konopnych, jutowych, redukcja zaś—wełnianych.

Jeśli chodzi o zagadnienie rentowności w przemyśle włókienniczym, to stwierdzić należy, że najbardziej korzystnie przedstawia się dział przędzalnictwa bawełnianego i wełnianego. Znacznie większa rentowność tych działów produkcji wynika z samej struktury produkcyjnej, umożliwiającej szybki obrót kapitałowy ze względu na czas trwania produkcji i warunki sprzedaży. Gdy okres przetwórczy przędzy trwa 6 ÷ 8 tygodni, to przy produkcji tkanin wynosi on 3 ÷ 4 miesiące, czyli przeszło dwa razy dłużej. Sprzedaż tkanin i wyrobów jest na ogół trudniejsza i z reguły odbywa się na kredyt kilkumiesięczny, gdy tymczasem sprzedaż przędzy jest stosunkowo łatwa, warunki zaś sprzedaży—korzystniejsze, gdyż oparte częściowo na

gotowce, częściowo na kredycie kilkutygodniowym, przy czym wypłacalność odbiorców przędzy jest lepsza.

Ta strukturalnie korzystniejsza rentowność przędzalni została ostatnio uzupełniona elementem „dobrych” cen na przędzę, które znacznie zwyżkowały w 1936 r. w porównaniu z 1935 r. O ile np. w przędzy bawełnianej przeciętny wzrost cen wynosi ok. 25%, to w tkaninach wzrost ten nieznacznie przekroczył światową zwyżkę cen bawełny, wynoszącą ok. 10%. Ten stan rzeczy mimo wszystko stworzył gorszą sytuację dla producentów tkanin, a zwłaszcza nie posiadających własnych przędzalni.

Na tle ogólnie scharakteryzowanej sytuacji produkcji przemysłu włókienniczego nie będzie nieistotne stwierdzenie, iż skala rozwoju tej wytwórczości mogłaby w pewnym stopniu, a zwłaszcza w dziale bawełnianym i tkanin półwełnianych, zaznaczyć się szerzej, gdyby istniała z punktu widzenia ogólnogospodarczego możliwość zaopatrzenia tego przemysłu w takie ilości surowca, jakie byłyby niezbędne do całkowitego zaspokojenia wzmózonego zapotrzebowania. Należy jednak podkreślić, iż przywóz surowców włókienniczych, łącznie z półfabrykatami i wyrobami gotowymi, zajmuje tak znaczną pozycję w naszym bilansie handlowym (31% wartości całego przywozu do Polski), iż regulowanie tego przywozu musi odbywać się w powiązaniu całego szeregu elementów polityki gospodarczej. Kształtowanie się przywozu włókienniczego w ostatnim roku (1936) w porównaniu z rokiem bezpośrednio poprzedzającym ilustruje następujące zestawienie:

NAZWA TOWARU	1 9 3 5		1 9 3 6		Wzrost (+) lub spadek (–) w 1936 r. w stosunku do 1935 r.			
	q	tys. zł	q	tys. zł	q	tys. zł	% wagi	% wartości
Bawełna i odpadki	668 795	114 458	736 168	126 970	+ 67 373	+ 12 512	10	11
Wełna i odpadki	226 371	74 360	272 394	104 452	+ 46 023	+ 30 092	20	60
Juta i odpadki	145 951	6 753	158 034	7 516	+ 12 083	+ 763	8	11
Inne surowce włókiennicze (len, konopie, manilla, sisal, rami itp)	9 726	1 585	6 318	1 423	– 3 408	– 162	35	10
Szmaty	201 501	13 787	241 033	22 965	+ 39 532	+ 9 178	19	66
Razem surowce:	1 252 344	210 943	1 413 947	263 326	+ 161 603	+ 52 383	13	25
Przędza bawełniana	12 800	9 728	16 257	10 851	+ 3 457	+ 1 123	27	11
Przędza wełniana czesankowa	4 126	4 997	7 538	7 365	+ 3 412	+ 2 368	82	47
Przędza wełniana inna (oprócz czesankowej)	1 428	1 603	2 289	2 188	+ 861	+ 585	60	36
Przędza z jedw. naturalnego	1 160	3 201	1 203	3 100	+ 43	– 101	4	3
„ „ „ sztucznego	1 269	1 352	1 340	1 307	+ 71	– 45	6	3
„ „ „ lniana konopna	829	739	951	831	+ 122	+ 92	15	12
Razem przędza:	21 614	21 620	29 578	25 642	+ 7 964	+ 4 022	37	19
Tkaniny bawełniane	6 009	7 547	6 579	9 009	+ 570	+ 1 462	9	19
„ wełniane	656	2 097	701	2 338	+ 45	+ 241	7	11
„ z jedw. naturalnego	152	1 478	89	1 097	– 63	– 381	+1	26
Razem tkaniny:	6 817	11 122	7 369	12 444	+ 552	+ 1 322	8	12
Odzież i inne artykuły włókienn., wyżej niewymienione	16 585	9 698	13 979	11 288	– 2 606	+ 1 590	16	15
O g ó ł e m:	1 297 360	253 383	1 464 873	312 700	+ 167 513	+ 59 317	13	23

Dane powyższe przede wszystkim pozwalają stwierdzić, iż polityka Rządu idzie w całej rozciągłości po linii zaopatrzenia przemysłu w niezbędne surowce w stopniu, uwzględniającym poprawę koniunktury, na co wskazuje wzrost w 1936 r. przywozu surowców włókienniczych o 13% wagowo, a o 25% wartościowo. Jeśli w ub. r. mimo zwiększonego przywozu bawełny obserwowaliśmy w pewnym okresie niedostateczną podaż przędzy bawełnianej na rynku, to było to zjawisko

przejściowe, wynikające raczej z przyczyn natury psychicznej, powstałych bezpośrednio po wprowadzeniu reglamentacji dewizowej. I w tych przypadkach akcja Ministerstwa Przemysłu i Handlu szła po linii zapewnienia—przez wytwórców przędzy—dostaw tego artykułu zakładom, nie posiadającym przędzalni.

Przywóz półfabrykatów włókienniczych wydatnie wzrósł, gdyż wagowo o 37% w porównaniu z 1935 r. Szczególnie wzrosła pozycja przędzy wełnianej czesan-

kowej, której przywóz w znacznej części odbywa się w obrocie uszlachetniającym czynnym na potrzeby eksportującego przemysłu bielskiego. Dodać należy, iż zwiększenie przywozu półfabrykatów i wyrobów gotowych zostało spowodowane wykorzystaniem przez państwa traktatowe przyznanych im kontyngentów importowych; dotyczy to szczególnie Anglii.

W związku z ogólnymi rozmiarami importu i eksportu włókienniczego nasuwają się następujące uwagi. Importowi, wynoszącemu zł 312 700 tys., odpowiada eksport w wysokości zł 75 722 tys., z czego wynika, iż ujemne saldo obrotu włókienniczego z zagranicą wynosi zł 236 978 tys. Przy oddzielnym potraktowaniu wymiany surowcowej i przetwórczej otrzymamy dla surowców ujemne saldo w wysokości zł 232 015 tys. (wywóz surowców włókienniczych zł 31 111 tys.), dla artykułów zaś przetwórczych—zł 4 763 tys. (przywóz przetwórczy—zł 49 374 tys., wywóz—zł 44 611 tys.).

W świetle tej analizy liczbowej zrozumiałą tym bardziej staje się ważność problemu surowcowego na odcinku włókiennictwa. Rok ubiegły w zakresie tego problemu jest szczególnie znamienity. Uchwałą bowiem Komitetu Ekonomicznego Ministrów została powołana przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem Pana Wiceministra Dr Adama Rose specjalna Komisja Surowcowa z zadaniem ustalenia rozmiarów i sposobów pokrycia zapotrzebowania życia gospodarczego w zakresie surowców, a w szczególności opracowania planu akcji, zmierzającej do dalekoidącego zastąpienia surowców zagranicznych surowcami krajowymi. Jedną z podkomisji Komisji Surowcowej jest Podkomisja Włókiennicza, która swe prace prowadziła w 4 sekcjach, obejmujących zagadnienia: 1) kotoniny, 2) włókna syntetycznego, 3) lanitalu, oraz 4) zastępczych surowców dla juty. Prace tych sekcji prowadzone były z udziałem przedstawicieli poszczególnych zainteresowanych resortów oraz reprezentantów samorządu przemysłowo-handlowego, rolniczego, przemysłu oraz świata naukowego. Podkomisja Włókiennicza obradowała pod przewodnictwem Dyrektora Departamentu Przemysłu i Rzemiosła P. Mariana Kandla. Pierwszy etap jej prac został zakończony w połowie stycznia b. r. Wyniki tych prac są sformułowane w postaci szczegółowych wniosków dla Komisji Surowcowej i stanowią program realizacji najistotniejszych zagadnień włókienniczych. Najogólniej ujęte wnioski w zakresie poszczególnych surowców krajowych przedstawiają się następująco:

1. Odnośnie kotoniny przewiduje się zastosowanie odpowiednich środków, mających zagwarantować stały odbiór całkowitej produkcji tego surowca oraz udzielanie dla tego przemysłu ulg w zakresie podatkowym, kredytowym i taryfowo-kolejowym. Istotne z punktu widzenia zapewnienia rozwoju tej produkcji jest uzależnienie uruchomienia zakładów kotonizacyjnych od pozwolenia właściwych władz na podstawie przepisów prawa przemysłowego o koncesjonowaniu—z tym jednak, iż koncesjonowanie nie może w żadnym razie stanowić o wyłączności tej produkcji.

2. W odniesieniu do sztucznego włókna ciętego stwierdzona została konieczność zapewnienia warunków rozwojowych dla tej produkcji z uwagi na to, iż pod względem technicznym włókno to posiada poważne możliwości zastosowania w przemyśle włókienniczym. Przewiduje się gwarancję zbytu tego włókna głównie przez zawieranie odnośnych generalnych umów mię-

dzy producentami włókna i zainteresowanym przemysłem włókienniczym, zwłaszcza co do cen; jednym ze środków, zapewniających wykonywanie tych umów przez przemysł, będzie związanie odbioru tego włókna z przywozem surowców zagranicznych przy odpowiedniej polityce celnej.

3. W związku z zagadnieniem jutowym uznano za pożądane przestawianie się z tkanin czysto jutowych na tkaniny lniane lub konopne—z tym jednak, iż nie będą stosowane mieszanki lniano-jutowe z uwagi na stratę wartości i użyteczności włókna przy dalszym użyciu tkaniny. Odbiór gotowych tkanin i worków z lnu i konopi—zamiast z juty—będzie gwarantowany w drodze związania sprzedaży tych worków i niektórych tkanin ze sprzedażą worków czysto jutowych w stosunku, ustalonym okresowo dla poszczególnych gałęzi, konsumujących worki.

4. Zagadnienie lanitalu, jako włókna zastępczego dla wełny naturalnej, potraktowano pod kątem uruchomienia tej produkcji już w 1937 r., uzależniając to uruchomienie od pozwolenia właściwych władz na podstawie przepisów prawa przemysłowego o koncesjonowaniu—z tym, iż koncesjonowanie powinno zabezpieczać równocześnie interesy rolnictwa, jako dostawcy kazeiny, oraz pod warunkiem, iż koncesjonowanie to nie może stanowić o wyłączności tej produkcji.

Doceniając znaczenie rozbudowy wytwórczości krajowych surowców Podkomisja Włókiennicza stanęła na stanowisku wyposażenia tej wytwórczości w trwałe podstawy prawne, mające regulować stosowanie w przemyśle włókienniczym surowców krajowych i wytworzonych z nich półfabrykatów. Na szczególne podkreślenie zasługuje opracowanie przez Podkomisję Włókienniczą—w formie preliminarza—planu zaopatrzenia przemysłu włókienniczego w surowce, niezbędne do produkcji na rynek wewnętrzny w 1937 r. Uwzględniając czynnik dalszej poprawy koniunktury, zaprojektowano na 1937 r. jeszcze wydatniejszy przydział surowców zagranicznych niż w 1936 r.—mimo że częściowo surowce te będą już w 1937 r. zastępowane surowcami krajowymi.

Przywóz surowców zagranicznych preliminowany jest na łączną ilość 151 140 t, tj. o ok. 7% wagowo więcej niż w 1936 r. Jeśli się uwzględni pozycję surowców zastępczych w ilości ok. 15 tys. t (poza pakułami lnianymi i konopiami), które uzupełnią pokrycie surowcowego zapotrzebowania włókienniczego, to globalne zwiększenie zużycia surowców włókienniczych w 1937 r. należałoby obliczać w rozmiarze 18% w stosunku do 1936 r. Orientacyjne liczby przewidywanego przywozu poszczególnych surowców zagranicznych wynoszą (w tonach): bawełna—68 tys., odpadki bawełniane—3 tys., wełna—32 tys., odpadki wełniane—2 200, szmaty—33 tys., juta—9 500, sisal, manilla—250, konopie włoskie—20, jedwab naturalny—170, sztuczne włókno cięte—2 tys.

Projektowane zwiększenie przywozu surowców zagranicznych ma doniosłe znaczenie nie tylko dla produkcji włókienniczej, lecz również dla całości życia gospodarczego. Należy bowiem wziąć pod uwagę, iż zwiększeniu importu towarzyszyć z natury rzeczy powinno wzmoczenie eksportu. Nie wystarczy tu wzrost wywozu włókienniczego przetwórczego, lecz w grę wejść powinna rozbudowa eksportu w szerszej płaszczyźnie. Jeśli się zważy, iż import bawełny, jako pozycji b. poważnej w szeregu surowców zagranicznych, odbywa się z rynków zamorskich, z którymi posiada-

my ujemne saldo bilansu handlowego, a mianowicie (w 1936 r.—w tys. zł): ze Stanami Zjedn.—52 044, z Egiptem—11 373, z Indiami Brytyjskimi—30 491, z Brazylią—9 107—to słuszny wydaje się postulat wzmożenia wywozu przede wszystkim na te rynki, zwłaszcza, iż są to rynki wolnodewizowe, oraz iż intensywniejsze forsowanie wywozu na rynki europejskie napotyka na duże trudności—wobec dążności tych państw do wyrównywania obrotów w stosunku 1 : 1. Dalsze wzmożenie wywozu na rynki zamorskie dotyczyłoby szczególnie rynku Stanów Zjedn. oraz Egiptu, skąd importowaliśmy w 1936 r. 78% wartości całkowitego przywozu bawełny. Należy podkreślić, iż dotychczasowa polityka Ministerstwa Przemysłu i Handlu dała w zakresie tego zagadnienia już pozytywne rezultaty, o czym świadczy wzrost wywozu z Polski do Stanów Zjedn. w 1936 r. w porównaniu z 1935 r. o zł 23 976 tys.

W związku z przewidywanym zwiększeniem przywozu surowców zagranicznych pozostaje otwarta kwestia porozumień kompensacyjno-bawełnianych—w postaci umów ramowych na dłuższe czasokresy, jak również doraźnych pojedynczych transakcyj. Niemniej zasługujące na uwagę jest kontynuowanie polityki przedstawiania importu surowców na kraje, do których wzmożenie zbytu naszych towarów jest realniejsze. Dotychczasowe wyniki w tym zakresie przedstawia poniższe zestawienie danych, dotyczących importu bawełny w ostatnich 2 latach:

	1935		1936	
	q	tys. zł	q	tys. zł
Stany Zjedn.	489 354	84 142	472 673	81 829
Egipt	75 045	15 275	79 660	17 337
Indie Bryt.	64 974	8 334	83 662	10 901
Brazylia	5 115	886	27 982	4 907
Kongo Belg.	2 246	370	23 407	4 163
Peru	14 597	2 737	11 643	2 290
Argentyna	3 399	589	2 828	479

Z danych powyższych widzimy, iż przy wzroście ogólnego importu bawełny o 10% w 1936 r. w porównaniu z 1935 r. przywóz ze Stanów Zjednoczonych zmniejszył się o ok. 4%, natomiast wzrósł przywóz z Egiptu, Indii Brytyjskich, Brazylii i Konga Belgijskiego.

Z zakresu zagadnień organizacji przemysłu włókienniczego na uwagę zasługuje powstanie Związku Zrzeszeń Polskiego Przemysłu Włókienniczego z siedzibą w Łodzi. Statut tego związku został zatwierdzony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w październiku ub. r. Członkami tego Związku mogą być wszystkie zrzeszenia polskiego przemysłu włókienniczego, działające na terenie Państwa Polskiego, posiadające osobowość prawną. Celem Związku jest reprezentacja interesów gospodarczych zrzeszonych przemysłowców włókienniczych, a zwłaszcza w doniosłych sprawach polityki gospodarczej, dotyczących całego przemysłu włókienniczego. Nie ulega wątpliwości, iż z punktu widzenia koordynacji pracy na odcinku zagadnień włókienniczych—powstanie tej centralnej organizacji nie jest pozbawione znaczenia.

Oceniając pozytywnie kształtowanie się sytuacji we włókiennictwie polskim w ostatnim okresie, należy wyrazić przekonanie, iż rok 1937 przyniesie dalszą stabilizację warunków tej produkcji, co na tle obserwowanej poprawy ogólnogospodarczej w Polsce tym bardziej zapewni przemysłowi włókienniczemu możliwości trwałego rozwoju.

Okres najbliższy stanowić będzie we włókiennictwie polskim ważny etap w dziedzinie realizacji programu rozbudowy produkcji surowców krajowych, posiadających dla całokształtu życia gospodarczego Polski znaczenie o pierwszorzędnej wadze.

St. Walas

KRONIKA GOSPODARCZA

ZAGADNIENIA GOSPODARCZE W DEKLARACJI IDEOWO-POLITYCZNEJ PUŁKOWNIKA ADAMA KOCA

W orędziu, wydanym w dniu śmierci Wskrziesiciela Państwa Polskiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki stwierdził, że ciężar odpowiedzialności za honor i potęgę Państwa spada obecnie na cały Naród.

W mowie, wygłoszonej dn. 24 maja 1936 r. Pan Marszałek Edward Śmigły-Rydz wskazał jako jedyną drogę do wyzwolenia i skupienia sił moralnych i twórczych w Narodzie—zorganizowanie społeczeństwa pod hasłem obrony Polski—pojętym jak najszerzej.

Z tych właśnie prawd wzięta źródło ogłoszona w dn. 21 lutego b. r. przez Pułkownika Adama Koca deklaracja ideowo-polityczna tworzonego przezeń obozu konsolidacji narodowej.

Deklaracja Pułkownika Koca—obok zagadnień politycznych, których tu nie poruszamy—obejmuje problemy gospodarcze, wytyczając program gospodarczego działania.

Zanim w następnym zeszycie szerzej i głębiej omówimy wytyczne gospodarcze deklaracji, drukujemy obecnie tekst odpowiednich ustępów z przemówienia Pułkownika Koca, wygłoszonego w dn. 21/II b. r. przez radio:

Ustrój, cele i metody

„Żyjemy w okresie przemian gospodarczych i społecznych. Jesteśmy w tej dobrej sytuacji, że nie przechodząc we własnym kraju doświadczeń, okupowanych tak często strumieniami krwi i ruiną kultury, możemy je osądzić na podstawie cudzych wyników.

Jakakolwiek oderwana od życia lub też jednej grupie, a nie całości społeczeństwa służąca doktryna gospodarcza czy społeczna nie może być dla nas odpowiednia, ani pożyteczna.

Komunizm w założeniach swych, celach i metodach, jest tak obcy duchowi polskiemu, że w Polsce nie ma dla niego miejsca. Polska komunistyczna przestałaby być Polską. Przelewaliśmy krew za Polskę, by była wolna i by mogła rozwijać własną kulturę, jako wyraz polskiego ducha i polskiej woli.

Niechaj każde państwo wybiera ustrój taki, jaki uważa dla siebie za najodpowiedniejszy. Myśmy odrzucili komunizm na polach bitew 1919 i 1920 roku. Rozwiązujemy zagadnienia gospodarcze i społeczne, wychodząc z naszej naczelnej idei, którą jest obronna siła i potęga Państwa. Cel ten może być osiągnięty nie zniszczeniem tego, co jest pożyteczne, nie metodami rewolucyjnymi, lecz udoskonaleniem istniejących i tworzeniem nowych wartości. Polska musi rozwijać się bez wstrząsów i gwałtów, wprowadzających zawsze państwo w groźną sytuację.

Ład gospodarczy

Powiedzieliśmy już, że siła obronna państwa wywodzi się w prostej linii z dobrze zorganizowanego i kierowanego życia tego państwa. Wymaga ona nie tylko zasobów moralnych, lecz i materialnych. Wymaga ona dobrze zorganizowanego, bijącego silnym tętnem życia gospodarczego, wymaga dobrej organizacji i intensywnej pracy wszystkich warsztatów polskiej produkcji.

Realizując te wymagania, udostępniemy zarobek i ludzką egzystencję nie mogącym zdobyć pracy bezrobotnym pracownikom umysłowym i fizycznym, których nie wykorzystane siły idą na marne.

Zachowując zasady własności prywatnej, jako też przedsiębiorczości prywatnej jednostek, państwo musi mieć prawo wpływu na harmonijny rozwój całokształtu produkcji. Szczególną troskliwością i kontrolą musi państwo otoczyć te gałęzie przemysłu, które mają związek z obroną.

Podstawa społeczna

Społeczna struktura Polski opiera się w swych podstawach na szerokiej masie robotników i włościan. Od losów tych warstw, ich dobrobytu, jako też kultury i poczucia obywatelskiego zależy w ogromnym stopniu harmonijny rozwój Polski i Jej przyszłość. O tym pamiętać musi kierownictwo państwa, z tym należy się liczyć we wszelkim planowaniu i konstruowaniu przyszłego życia Polski.

Krzewienie nienawiści klasowej jest obce duchowi polskiemu. Każdy rzetelny pracownik i wykonujący swe obowiązki w stosunku do państwa jest pełnowartościowym obywatelem. Żadna praca nie poniża — poniża lenistwo i nieróbstwo. Uznając tę zasadę, troską państwa musi być zatrudnienie ludności, by jej w ten sposób umożliwić osiągnięcie pełnej wartości obywatelskiej.

Praca i kapitał

Państwo otacza opieką inicjatywę prywatną i ustala zasady, zapewniające właściwe warunki dla pracy rąk i użyteczności kapitałów.

Rola pozytywna inicjatywy prywatnej i działalności kapitałów kończy się tam, gdzie zaczyna się naruszenie równowagi interesów społecznych lub zubożenie majątku narodowego.

Stosunki między pracodawcą a pracownikiem muszą się pod kontrolą i naciskiem państwa w ten sposób ułożyć, aby zapewnić warsztatom racjonalne warunki produkcji, a rzeszom pracownikom pewność jutra i stopniowy, ale stały wzrost poziomu życia. Pracodawcy i pracownicy muszą się nauczyć zasiadać przy jednym stole i ułożyć współzycie i współpracę w rzetelnych ramach realnych możliwości, pamiętając o warsztatach pracy, z którymi nie tylko ich los, ale i byt Polski jest związany.

Przeciwstawiając się każdemu wyzyskowi, państwo musi siebie uważać za jedyny i wyłączny czynnik, powołany do regulowania wzajemnych stosunków poszczególnych warstw obywateli; tak samo musi państwo kategorycznie przeciwstawić się wszelkim próbom podporządkowania naszego życia wewnętrznego nakazom, przychodzącym z zewnątrz.

Zagadnienie wsi

Zagadnienie wsi jest jednym z najważniejszych i najtrudniejszych zagadnień w Polsce. Od jego rozwiązania zależy w dużym stopniu proces narastania sił państwa.

Obecne położenie wsi nie jest objawem przejściowym, wywołanym koniunkturą lub zbiegiem okoliczności. Na dzisiejszy stan wsi składa się długa przeszłość. Koniunktura wpływa na złagodzenie lub zaostrzenie zagadnienia.

Na dzisiejszy stan wsi złożyły się liczne lata i liczne przyczyny. Z tego wynika, że jeden jakiś zabieg lub środek nie potrafi poprawić tego stanu. Konieczne jest zastosowanie całego zespołu środków zaradczych, które dopiero razem, działając równocześnie i w sposób skoordynowany, dadzą w rezultacie inny układ strukturalny wsi, włączając ją w sposób o wiele ściślejszy i zdrowszy w życie organizmu narodowego i sprowadzając w konsekwencji poprawę bytu ludności wiejskiej oraz korzyści dla państwa.

Widzimy następujące środki zaradcze:

a) w dążeniu do przebudowy naszego ustroju rolnego — znaczne zwiększenie sumy globalnej włościańskiego posiadania ziemi; przebudowę tę należy przeprowadzić w sposób racjonalny i celowy, unikając obniżenia naszej produkcji rolnej;

b) komasacja i melioracja;

c) podniesienie kultury rolnej, by poprzez podniesienie i udoskonalenie produkcji zwiększyć dochód posiadacza;

d) zrjonalizowanie zbytu produkcji oraz udoskonalenie jej wymiany;

e) ustawowe przeciwdziałanie dalszemu rozdrabnianiu własności włościańskiej;

f) organizacja celowego i dogodnego kredytu dla potrzeb włościanstwa;

g) podniesienie oświaty i wyrobienia obywatelskiego ludności wsi.

Ale te wszystkie środki nie usuną w całości przeludnienia wsi.

Wzmoczenie naszego życia gospodarczego, rozwój miast oraz przemysłu, handlu i rzemiosła muszą umożliwić części ludności wiejskiej odpływ ze wsi i znalezienie warsztatów pracy i środków egzystencji.

Jeszcze raz podkreślamy, że tylko skoordynowane stosowanie wszystkich tych środków wyda pożądaný rezultat. A wymaga tego wzgląd na materialną siłę państwa i wzgląd na jego siłę moralną.

Uprzemysłowienie i rozwój miast

Rozwój miast, intensyfikacja życia miejskiego, rozwój rzemiosła, przemysłu i handlu polskiego nie tylko umożliwią odpływ nadmiaru ludności ze wsi, ale również w sposób wybitny przyczynią się do likwidacji tak dotkliwego bezrobocia.

Rozwój rzemiosła i przemysłu usunie konieczność nadmiernego importu gotowych towarów zagranicznych i stwarzać będzie coraz większe możliwości eksportu, wzmagającego siły finansowe państwa. Rozwój handlu i jego racjonalizacja na równi z rozwojem rzemiosła i przemysłu są elementami wzmoczenia siły gospodarczej państwa.

Osiągnięcie powyższych celów związane jest z przygotowaniem miast i miasteczek do spełnienia tej wielkiej misji państwowej.

Wzmoczenie polskiego mieszczaństwa odegra w życiu naszym nie tylko wielką rolę gospodarczą, ale i kulturalną.

W punkcie, poświęconym zagadnieniu mniejszości narodowych w Polsce, przy kwestii stosunku do ludności żydowskiej deklaracja mówi o zrozumiałym instynkcie samoobrony kulturalnej i naturalnej dążności społeczeństwa polskiego do samodzielności gospodarczej. Ten ostatni problem ujęty jest następująco:

„Naturalna jest dążność społeczeństwa polskiego do samodzielności gospodarczej. Tym bardziej jest to zrozumiałe w okresie przez nas przeżywanym, w okresie wstrząsów ekonomicznych i finansowych, gdy jedynie głębokie poczucie obywatelskie, ofiarność w stosunku do państwa i bezkompromisowe związanie z państwem swego życia i mienia mogą mu umożliwić wyjście z tych wstrząsów w stanie nieosłabionym“.

OD WYDAWNICTWA

Redaktor Naczelny tygodnika P. Czesław Peche,
Dyrektor Dep. Górniczno-Hutniczego Min. Przem.

i Han., bawi w Londynie, dokąd wyjechał w dn. 23
b. m. w sprawach węglowych.

SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

SPRAWY GOSPODARCZE
NA PLENUM SEJMU

Dn. 18 lutego b. r. na posiedzeniu plenarnym Sejmu rozpatrywany był preliminarz budżetowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Referował Pos. Stroński. Referent omówił zasadnicze działy pracy Ministerstwa oraz zrekapitulował dyskusję na Komisji Budżetowej, po czym wniósł o przyjęcie preliminarza budżetowego w brzmieniu, uchwalonym przez Komisję Budżetową.

Po referacie rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos Posłowie: Tarnowski, Michałowski, Witwicki, Prystorowa, Zakrocki, Pełczyńska, Żyborski, Sommerstein, Urbański, Skrypnik, Sucho-rzewski, Surzyński, Żeligowski, Łobodziński, Hoffman, Ekert, Kroebel, Trojan, Terszakowec i Widawski, po czym referent Pos. Stroński odpowiadał na podniesione w dyskusji zarzuty.

*

Dn. 19 lutego b. r. na posiedzeniu plenarnym Sejmu odbyła się rozprawa nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Roln. Referował Pos. Kamiński.

Referent podkreśla pewną nieznaczną poprawę w rolnictwie. Ceny artykułów roślinnych poszły w górę, artykułów hodowlanych uległy nieznacznej zwyzce. Notujemy w rolnictwie wzrost ilościowy artykułów, wyrzuconych na rynek. Jednak obsługa sztywnych obciążeń, a więc kredytu, podatków i świadczeń publicznych—nie uległa prawie żadnej zmianie w porównaniu z ub. r. Jeśli chodzi o ceny artykułów, nabywanych przez rolnika—to winny one pozostać na rym samym lub prawie tym samym poziomie, gdy tymczasem zanosi się na dużą zwyzkę. Jesliby to miało nastąpić—to uzyskana mała poprawa w rolnictwie zostanie zmarnowana. Duże są zaniedbania inwestycyjne w rolnictwie, które należy odrobić. Niezwykle ważną jest sprawa budowy przetwórci pól rolnych. W 1936 r. nastąpiło polepszenie strukturalne naszego eksportu rolniczego: wzrósł procentowy udział w wywozie półfabrykatów i fabrykatów. Polityka preferencyjna dla roślin oleistych i włókienniczych daje dobre rezultaty; choć nie zastąpimy całego importu surowców włókienniczych, to jednak rozpowszechnienie produkcji lnu i konopi leży w żywotnym interesie Polski. Referent podkreśla, że w traktatach handlowych rolnictwo znajduje coraz bardziej poważne miejsce. Na szczególną uwagę zasługuje wzmocnienie naszego handlu ze Stanami Zjedn. Problem rozbudowy rynku wewnętrznego wysuwa się na plan pierwszy. Spółdzielczość polska jest finansowo za słaba, aby mogła odegrać poważną rolę w handlu wewnętrznym. Musi jej przyjść z pomocą Państwo.

Przechodząc do zagadnienia Lasów Państwowych—mówca podnosi działalność gospodarczą Lasów Państwowych, obejmującą produkcję surowca, jego przerób i zbyt we własnym zakresie. Nie należy traktować pewnej zwyzki w użytkowaniu jako nadmiernej, gdyż przez to trwałość użytkowania nie zostanie naruszona. Jeśli chodzi o pewne niedociągnięcia w administracji Lasów—to są to rzeczy zwykłe. Zasługą Lasów Państwowych jest eksport polskiego drewna pod polską firmą, rozbudowa rynków eksportowych, rozłożenie eksportu na liczne rynki i pionierska działalność w tej dziedzinie.

Referent omawia działalność Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej. Od 1928 r. do rąk mniejszej własności przeszło ponad 3 miln. ha, w 1936 r. rozparcelowano 92 588 ha. Mimo to—produkcja w liczbach globalnych nie spadła. Małe gospodarstwa wykazują dużą odporność na koniunkturę i dużą prężność. Chociaż zagadnienia przeludnienia wsi parcelacja całkowicie nie rozwiąże—to jednak należy stosować wszystkie środki, aby ulżyć rolnictwu wobec zamknięcia dróg emigracji i zahamowania odpływu ludności wsi do miast na skutek kryzysu. Nie za-

hamuje się procesu rozdrabniania gospodarstw: chodzi o to, by nie było ono nadmierne. Dotychczas scalano 4 512 tys. ha. Majątek Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej oblicza się na ok. zł 600 miln. Akcja oddłużenia z tytułu zobowiązań na rzecz Funduszu nie została zakończona; dotychczas wysokość skreśleń zobowiązań wynosi zł 356·2 miln., co stanowi 34·6% ogólnej sumy kredytów, objętych akcją oddłużeniową. Referent omawia sprawy osadnictwa. Brak kapitału obrotowego stanowi o słabości osadników.

Referent opowiada się za dwiema poprawkami: jedna podnosi kredyty Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej o zł 2 miln., druga—powiększa wydatki na popieranie produkcji rolnej o zł 5 miln. Referent wniósł o przyjęcie budżetu z tymi poprawkami.

W dyskusji udział wzięli następujący Posłowie: Łubieński, Wójcik, Szymański, Łazarski, Szulczewski, Hermanowicz, Hyla, Boluch, Zubrzycki, Płonka, Terszakowec, Bodziany, Jedynek, Szumowski, Bakon, Ingłot, Szetela, Zaklika, Wójtowicz, Dębicki, Smoczkiewicz, Gładysz, Hutten-Czapski, Celewicz, Żyborski.

*

Dn. 20 lutego b. r. na posiedzeniu Sejmu przez I czytanie przeszedł projekt ustawy, wniesiony przez Posła L. Tomaszewicza, w sprawie zmiany ustawy z dn. 24/III 1933 r. o ulgach dla nowo-wznoszonych budowli, po czym dokończono rozprawę nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

Głos zabrał Pan Minister Poniatowski. Odpowiadając na głosy w dyskusji—Pan Minister stwierdza, że Rząd przy tworzeniu nowych gospodarstw przestrzega zasady, aby były to gospodarstwa samowystarczalne, zdolne do samodzielnego życia. Przeciętna wielkość gospodarstw, tworzonych w drodze parcelacji rządowej i prywatnej—wynosi 9·5 ha; dla samej rządowej parcelacji liczba ta byłaby większa. Niezależnie od tego stwierdzić należy, że gospodarstwa drobne dają wyższą produkcję brutto na 1 ha. Opierając się na opinii Prof. Wł. Grabskiego, Pan Minister stwierdza, że pomimo małej umiejętności technicznej i gorszej gleby—własność drobna otrzymuje z takiego samego obszaru jak własność większa—o 15% więcej zboża i o 44% więcej kartofli. Prof. Grabski stwierdza, że każde przejście ziemi z rąk własności większej do mniejszej powiększa zdolność ziemi polskiej do wyżywienia armii i ludności o 15% w zakresie zbóż jadalnych i o 44% jeśli idzie o ziemniaki.

Jeśli chodzi o wykonywanie reformy rolnej—to Rząd stoi na stanowisku ustawy z 1925 r. i nie pójdzie za wskazaniem i radami ani w kierunku jej zaostrenia, ani złagodzenia. Nadwyżki parcelacyjne, które nie przeszły do rąk drobnej własności—stanowią swojego rodzaju zaległości, które będą stopniowo realizowane. Rachunek na otrzymanie zapasu ziemi na parcelację z gospodarstw nadmiernie zadłużonych—zawiodł. W związku z parcelacją—konieczne jest przeprowadzenie segregacji wierzytelności oraz wzmocnienie nadzoru nad parcelacją prywatną. Rząd przygotowuje uregulowanie sytuacji nabywców z parcelacji w związku z różnorodnością form stosunku dłużniczego, zwłaszcza w woj. zachodnich—w sensie stworzenia zadłużenia amortyzacyjnego.

Na rynku światowym drzewnym panuje zwyzka cen, która ciągnie za sobą ceny wewnętrzne. Chodzi o to, aby ta zwyzka cen wewnętrznych następowała łagodnie. W odniesieniu do gospodarki Lasów Państwowych należy odrzucić rozumowanie, że dochody winny zwiększać się proporcjonalnie lub zmniejszać w stosunku do zwyzki lub spadku cen.

Po końcowym przemówieniu referenta—debatę nad budżetem Min. Roln. i Ref. Rol. ukończono.

Na tym że posiedzeniu rozpatrywano preliminarz budżetowy Ministerstwa Wyzn. Rel. i Oświecenia Publicznego.

Referował Pos. Pochmarski. Suma ogólna wydatków tego resortu wynosi zł 355 520 tys., z czego na administrację szkolną—zł 6 781 tys., na wyznania religijne—zł 22 213 690, na wydatki ogólne—zł 12 361 480, na szkolnictwo ogólnokształcące—zł 220 479 020, na szkolnictwo zawodowe—zł 13 535 760, na naukę i szkolnictwo akademickie—zł 27 233 800, na sztukę—zł 1 784 100, na archiwa—zł 575 810, na taksę administracyjną—zł 15 400 000, na fundusz na rzecz szkół zawodowych—zł 5 800 tys., na państwowe stypendia akademickie—zł 1 665 tys. i na fundusz opłat akademickich—zł 8 120 tys. Ogólna kwota dochodów wynosi zł 32 629 tys., z czego największą pozycję stanowi taksa administracyjna w wysokości zł 16 496 tys. Referent podkreśla, że jeżeli idzie o wysokość budżetu—to odbiliśmy się już od dna kryzysu, po czym przechodzi do szczegółowej analizy poszczególnych dziedzin pracy Ministerstwa.

Przemawiał następnie Pan Minister Prof. W. Świątosławski, poruszając sprawy polityki Ministerstwa oraz charakteryzując zamierzenia swego resortu.

W dyskusji głos zabierali Posłowie: Sarnecki, ks. Lubelski, Kaczkowski, Hermanowicz, Hoffman, Bogusz, ks. Downar, Pełczyńska, Kuźmowicz, Pimonow, Ligoń, Węlykanowicz, Szymanowski, Zubrzycki, Krupa, Bodziany, Rubinsztein, Skrypnik, ks. Wolkow, Starzak, Hyla, Cewlewicz, Chojnacki, Messing.

Dn. 22 lutego b. r. na posiedzeniu Sejmu przez I czytanie przeszły następujące projekty ustaw, złożone przez Posłów: Bartczaka—o niepodzielnych gospodarstwach wiejskich; Głowackiego—o księgowych przysięgłych i ich asystentach; Jurkowskiego—o częściowej zmianie ustawy z dn. 11/XII 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych; Jurkowskiego—o częściowej zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 9/VI 1934 r. o prawie wyboru zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych; Snopczyńskiego—w sprawie zmiany dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 14/XI 1935 r. o specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych; Michałowskiego—o zmianie ustawy z dn. 28/III 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym; Snopczyńskiego—w przedmiocie utworzenia Rzemieślniczego Zakładu Inwestycyjnego; Holyńskiego—w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 24/IX 1934 r. o wywłaszczaniu na cele kolejowe.

Następnie na tym posiedzeniu toczyła się debata nad preliminarzem Ministerstwa Oświecenia, w której przemawiali Posłowie: Ekert, Jahoda-Żółtowski i Wójtowicz. Na zakończenie debaty zabrał głos Pan Minister Świątosławski, odpowiadając na zarzuty, sformułowane w dyskusji, oraz wyjaśniając podniesione wątpliwości. Wreszcie przemawiał Poseł-sprawozdawca, który zreasumował dyskusję.

Na tym samym posiedzeniu Pos. Sowiński referował preliminarz budżetowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Referent podniósł na wstępie, że 4-letni plan inwestycyjny chciałby widzieć jako początek planowego marszu do uprzemysłowienia Polski. Cztery elementy: człowiek, produkcja, konsumpcja i kapitał—nie zostały dotychczas w Polsce powiązane jako elementy rozbudowy przemysłowej. Dużo zainteresowania wzbudza zagadnienie skrócenia czasu pracy—zagadnienie bardzo poważne, którego nie można rozwiązywać w skali jednego organizmu gospodarczego, lecz w skali międzynarodowej. Skrócenie czasu pracy odbić się musiałoby na cenach, jeśli by zarobki miały być utrzymane w wysokości dotychczasowej. Jeśli chodzi np. o skrócenie czasu pracy w górnictwie—to skrócenie do 6 godzin spowodowałoby w ostatecznym rezultacie konieczność podwyżki ceny węgla w kraju o ok. 40%, co w okresie poprawiającej się koniunktury jest szczególnie niepożądane. Z kolei mówca omawia zagadnienie kapitalizacji wewnętrznej, którą traktuje jako niezwykle ważne w naszej sytuacji gospodarczej. Po omówieniu niektórych działów działalności Ministerstwa oraz liczb preliminarza—referent wniósł o przyjęcie budżetu według uchwały Komisji Budżetowej.

W dyskusji zabierali głos Posłowie: Hyla, Marchlewski, Matusiak, Jahoda-Żółtowski, Götz-Okocimski, Dąbrowski, Ostafin, Tomaszkie-

wicz, Jedynek, Sapieha, Nowicki, Pietrzak, Dębicki, Gdula, Gotlieb, Jasiński, Madeyski, po czym Poseł-sprawozdawca reasumował dyskusję.

W toku debaty zabrał głos Pan Minister Przemysłu i Handlu Roman, którego przemówienie podajemy we wstępnej części zeszytu.

Dn. 23 lutego b. r. Pos. Ostafin referował preliminarz budżetowy Emerytur i Zaopatrzeń.

Referent omawia zagadnienie emerytalne oraz przedstawia tezy swego projektu ustawy, znoszącego częściowo dekret emerytalny z 1935 r. Chodzi o to, by lata tzw. „zaborcze” były do emerytury policzalne w 100%, a nie w $\frac{3}{4}$, oraz o to samo w odniesieniu do pracy zawodowej. Jeśli chodzi o łączenie emerytury z płatnym stanowiskiem—to uposażenie łączne nie będzie mogło przekraczać ostatnio pobieranego w służbie czynnej plus dodatek, przy tym nie ma to być stosowane do emerytur, które łącznie z dodatkowym wynagrodzeniem nie przekraczają zł 400. Na budżet projekt ustawy miałby wpływ, skutkujący powiększenie przychodów i rozchodów o zł 8 miln. Całość wydatków tej części budżetu przewidziana jest w wysokości zł 168 100 tys., dochodów zaś—zł 40 718 tys.

W dyskusji zabrał głos Pos. Gen. Żeligowski.

Następnie Pos. Wagner referował preliminarz budżetowy Rent Inwalidzkich i Pensyj. Po omówieniu spraw inwalidzkich—referent wniósł o przyjęcie preliminarza budżetowego bez zmian. Wydatki tej części budżetu wynoszą zł 100 500 tys.

W dyskusji zabierali głos Posłowie: Morawski, Jasiński i Wolański.

Na tym samym posiedzeniu preliminarz Długów Państwowych referował Pos. Hutten-Czapski.

Wydatki na obsługę długów wynoszą w preliminarzu zł 206 317 tys., a więc o zł 19 652 323 więcej niż w ub. r. Wydatki na obsługę długów zagranicznych zmniejszyły się o zł 5 989 839 z powodu dewaluacji walut zagranicznych. Suma zadłużenia z tytułu obligacji i u rządów państw zagranicznych wynosi wg stanu na dz. 1/I 1937 r. zł 2 553 723 471 i jest niższa o zł 1 635 707 325 od stanu z 1933 r. Referent omawia ostatnią pożyczkę francuską w kwocie 2 600 miln fr. fr. Zadłużenie wewnętrzne Skarbu Państwa wynosi na dz. 1/I 1937 r. zł 1 906 107 546, a więc więcej o zł 277 006 862 niż w ub. r., co tłumaczy się potrzebami inwestycyjnymi. Referent zgłasza wniosek o powiększenie obsługi pożyczek zagranicznych o kwotę zł 8 751 563—w związku z pożyczką francuską i zapowiada zgłoszenie wniosku o powiększenie obsługi długów wewnętrznych o zł 6 miln.—w związku z powiększeniem emisji biletów skarbowych.

W dalszym ciągu Pos. Hutten-Czapski referował preliminarz budżetowy monopolów. Wpłaty monopolów przewidziane są w wysokości zł 631 400 tys., tj. o zł 36 400 tys. więcej niż w ub. r. Monopol solny podwyższa wpłatę o zł 2 085 900, tytoniowy—o zł 22 375 tys., spirytusowy—o zł 11 539 100, a loteryjny—o zł 750 tys. Monopol zapalczany przewiduje wpłatę mniejszą o zł 350 tys. Jeśli chodzi o monopol solny—to nie ziszcila się obawa, aby obniżka soli szarej spowodowała zmniejszenie zakupu soli białej. W monopolu tytoniowym—dyskutuje się obecny system sprzedaży. Spożycie tytoniu krajowego wzrosło. W odniesieniu do monopolu spirytusowego—ciągle jeszcze spożycie na cele przemysłowe jest małe. Zużycie spirytusu na cele napędowe zależne jest od sprawy motoryzacji kraju. W odniesieniu do monopolu zapalczanego—referent wyraża opinię o obniżeniu ceny zapalek. Referent omawia w końcu liczby preliminarza.

W dyskusji zabierali głos Posłowie: Marchlewski, Terlecki, Messing, Łobodziński, Wagner, Urbański, po czym odpowiadał referent.

*

Dn. 24 lutego b. r. odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym Pos. Holyński referował preliminarz budżetowy Ministerstwa Skarbu. Poprawa koniunktury ułatwia uzyskanie równowagi budżetowej, ale też stwarza niebezpieczeństwo podnoszenia wydatków budżetowych. Są pewne pozycje, które będą musiały rosnąć, jak np. obsługa długów—w związku z ustawami inwestycyjnymi. Referent jest zdania, że ew. nadwyżki budżetowe obrócone być winny nie

na podwyższenie strony wydatkowej, lecz na obniżenie stawek podatkowych. W porównaniu z 1927/28 r.—dochody administracji spadły na 92%, wydatki zaś wzrosły na 108%. W przedsiębiorstwach, biorąc dochody Kolei, Poczty i Lasów Państwowych—dochody spadły na 45%, w innych przedsiębiorstwach na 38%, w monopolach na 79%. Referent omawia porównawczo wysokość podatków w budżecie w 1928 r. i preliminowanych na rok 1937/38. Wskaźnik podatków wynosi 98. W podatkach bezpośrednich mamy 110, w pośrednich—104. Wskaźnik opłat stemplowych spada na 40. Referent wyraża opinię, że obniżki podatków nie można odrazu przeprowadzić, lecz należy tę obniżkę przygotowywać poprzez statystykę podatkową, przygotowanie techniczne, klasyfikację gruntów. Również należy przygotowywać podstawy finansowe dla tej obniżki. Referent podnosi konieczność poczynienia oszczędności nie tylko w budżecie państwowym, ale i w budżetach związków samorządowych, ubezpieczeń. Referent wskazuje konieczność obniżenia opłat stemplowych. Należy poddać rewizji stawki takich podatków, które—mimo utrzymania wysokości stawek bez zmiany—wykazują poważny spadek dochodów, np. podatek od piwa, od olejów mineralnych. W całości budżetu rzuca się w oczy, iż wydatki osobowe nie tylko nie zmalały, ale wzrosły, gdy wydatki celowe zmalały. Referent wnosi o przyjęcie budżetu w brzmieniu, ustalonym przez Komisję Budżetową.

W dyskusji udział wzięli Posłowie: Dudziński, Mróz, Minberg, Pyz, Marchlewski, Kamiński, Mirski, Krzeczunowicz, Szalewicz, Sapięha, Kobyłecki, Dębicki, Celewicz, Krukowski, Jurkowski, Jedynek, Gładysz, Czapski, Wymysłowski, Wierzbicki, Sommerstein, Szczypa, Mudryj, po czym sprawozdawca Hołyński udzielił wyjaśnień.

Przemawiał referent generalny Pos. Duch, który m. in. stwierdził, że budżet uchwalony jest za mały w stosunku do naszych potrzeb, a odpowiednio wysoki do kwoty dochodu społecznego, bowiem wynosi 12·5% wysokości tego dochodu. Budżet nie daje jeszcze całkowitego obrazu gospodarki państwowej, nie ma inwentarza majątku Państwa, jak również nie ma bilansu tego majątku. Dla całości obrazu gospodarki publicznej winny być wraz z budżetem przedstawiane wyniki gospodarcze ciał publicznych, bilanse przedsiębiorstw państwowych, wykaz udziałów Skarbu w spółkach, bankach itd. Tendencja oszczędnościowa przejawiała się wydatnie w budżecie administracyjnym, należy dalej szukać oszczędności w monopolach i przedsiębiorstwach. Przy tych oszczędnościach należy pamiętać o zasadach komercyjnych, które winny być uszanowane. Równowaga budżetowa osiągnięta została m. in. i dzięki oszczędnościom i pracom, wykonanym przez poprzednie rządy. Praca obecnego Rządu, w szczególności Ministra Skarbu, zasługuje tu na szczególne podkreślenie. Mówca przestrzega przed tendencją podnoszenia wydatków, a nadwyżki ew. radzi lokować jako rezerwy poczynień gospodarczych i skarbowych. Wymienia sprawę podniesienia kursów papierów państwowych, jako ułatwiającą lokatę papierów przemysłowych. Zbytnią zwykłą cen należy hamować. Mówca porusza zagadnienie utworzenia rezerwy surowców zagranicznych w kraju. Jeśli chodzi o nastawienie gospodarki polskiej—to winna być ona nastawiona i na kierunek rolny i przemysłowy. Konieczne jest wzmoczenie siły konsumpcyjnej 23-milionowej ludności rolniczej, której siła nabywcza jest 3 razy mniejsza od 5½-milionowej ludności Czechosłowacji. Przebudowa ustrojowa wsi—winna iść w kierunku tworzenia silnych samodzielnych gospodarstw. Mówca omawia ustawę skarbową w związku z przyjętymi poprawkami. Całość wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych wynosi zł 2 316 658 479, dochody zaś zwyczajne i nadzwyczajne wynoszą zł 2 316 747 702.

W głosowaniu Sejm projekt ustawy skarbowej wraz z preliminarzem budżetowym na rok 1937/38 w II czytaniu przyjął.

*

Dn. 25 lutego b. r. odbyło się III czytanie projektu ustawy skarbowej wraz z preliminarzem budżetowym na rok 1937/38. Sejm w III czytaniu ustawę skarbową z preliminarzem przyjął, jak również szereg rezolucyj, uchwalonych przez Komisję Budżetową oraz zgłoszonych do II czytania.

Na tym posiedzeniu przez I czytanie przeszły następujące rządowe projekty ustaw: o nadzorze nad działalnością ubezpieczeniową,

o likwidacji głównego przedstawicielstwa na Polskę zakładu ubezpieczeń „Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie „Phönix” i o zmianie granic województw: poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego. Przez I czytanie przeszedł również m. in. projekt ustawy, zgłoszony przez Posła Krzywoszyńskiego—o zmianie dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 14/I 1936 r. o ulgach w spłacie zobowiązań rolniczych i ich central.

W sprawozdaniu Komisji Budżetowej w obu czytaniach przyjęty został rządowy projekt ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1934/35. Referował Pos. Pochmarski. W obu czytaniach Sejm przyjął w sprawozdaniu Komisji Rolnej rządowy projekt ustawy o ograniczeniu obrotu nieruchomościami, powstałymi z parcelacji—w referacie Pos. Hyli. Następnie Pos. Hyla referował sprawozdanie Komisji Rolnej o rządowym projekcie ustawy o przejęciu przez Fundusz Obrótowy Reformy Rolnej należności i zobowiązań b. Krajowej Komisji dla Włości Rentowych. W obu czytaniach Sejm ten projekt ustawy przyjął. W dalszym ciągu, sprawozdanie Komisji Prawniczej o rządowym projekcie ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 14/X 1927 r. o uchyleniu odrębności stanowych referował Pos. Smoczkiewicz. W obu czytaniach ustawę przyjęto. Z kolei Pos. Kasprzykowski referował sprawozdanie Komisji Zdrowia Publicznego i Opieki Społecznej o rządowym projekcie ustawy o wykonywaniu zawodu aptekarskiego. Ustawę w obu czytaniach przyjęto. Wreszcie Pos. Wróblewski referował sprawozdanie Komisji Skarbowej o projekcie ustawy, złożonym przez siebie, w sprawie zmiany ustawy z dn. 24/III 1933 r. o nadzwyczajnej daninie majątkowej. Ustawę Sejm w obu czytaniach przyjął.

PRACE KOMISJI BUDŻETOWEJ SENATU Ministerstwo Skarbu

Dn. 18 II b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Budżetowej Senatu, na którym Sen. Siedlecki referował preliminarz budżetowy Ministerstwa Skarbu.

Na wstępie referent podniósł, że społeczeństwo polskie jest finansowo słabe i nie może podolać tym obowiązkom, które nakłada na nie Państwo. Poza innymi, historycznymi, przyczynami, jesteśmy słabi, gdyż Polska—zdaniem referenta—opóźniła swoje wyjście z kryzysu co najmniej o 2 lata. Referent podaje w wątpliwość celowość liberalnej polityki gospodarczej, prowadzonej przez Rząd, i z tym zastrzeżeniem przystępuje do referowania liczb preliminarza. W dochodach zwyczajnych i nadzwyczajnych preliminarza jest kwota zł 1 358 779 822, po stronie zaś wydatków—kwota zł 1 355 000 000. Największą pozycję po stronie dochodów stanowią daniny publiczne: zł 1 089 135 000—w dochodach zwyczajnych i zł 202 520 000—w dochodach nadzwyczajnych. Jeśli chodzi o wydatki na cele personalne—to referent zajmuje stanowisko, że należałoby raczej opowiedzieć się za ew. podwyższeniem płac pewnych kategorii, nie zaś za podwyższeniem ilości etatów.

Po referencie zabrał głos P. Wiceminister Świtalski, który omówił zagadnienia podatkowe. Pod adresem administracji podatkowej były wysuwane liczne dezyderaty. Domagano się m. in. usystematyzowania i uproszczenia przepisów materialnych i formalnych, dotyczących spraw, związanych z wymiarem, poborem i egzekucją podatków przy równoczesnym dążeniu do przejrzystości i sprawności rachunkowości urzędów; zmiany nastawienia funkcjonariuszów skarbowych, a w konsekwencji przystosowania procedury podatkowej do wymagań życia i potrzeb Państwa; usunięcia niedokładnego wymiaru podatków w I instancji; radykalnego usprawnienia systemu poboru danin publicznych; ułatwień w systemie poboru danin publicznych od rolników. W sprawie uwzględnienia tych postulatów uczyniono niemało. Znowelizowanie ordynacji podatkowej dekretem Prezydenta Rzplitej z dn. 14/I 1936 r. usunęło w pierwszym rzędzie zbytni formalizm w postępowaniu podatkowym. Scalono, względnie zniesiono, szereg podatków i dodatków do podatków. Zryczałtowano podatek przemysłowy od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw na lata 1936 i 1937, opierając go na próbę na zasadzie ugody z płatnikiem. Skodyfikowano przepisy o podatku gruntowym. Podkreślić należy prace, mające na celu oddziaływanie na psychikę funkcjonariuszów skarbowych. Władze dążą do usunięcia źródła masowego ruchu odwoławczego i do oparcia wymiaru na materiale faktycznym oraz współdziałanie podatnika.

P. Wiceminister zatrzymuje się przy zagadnieniu klasyfikacji gruntów. Klasyfikacja obecnie jest prowadzona na obszarze 12 województw w 128 powiatach na podstawie ustawy z dn. 16/III 1935 r. Wagi tych

prac nie potrzeba podkreślać; poza korzyściami bezpośrednimi wiąże się z nimi szereg korzyści wtórnych, jak na przykład powstaje możliwość wywoływania hipotek. Prace te dzielą się na 2 części: samo przygotowanie planów i właściwą klasyfikację. Dotąd sklasyfikowano 5½ miln. ha.

Mówca omawia ulgi podatkowe i ułatwienia dla drobnych gospodarstw rolnych. Jeśli chodzi o egzekucję—to władze skarbowe kierują się w tym względzie przepisami ograniczającymi, co można zająć za zaległe podatki. Wydano zarządzenia odnośnie zwrotu podatków przy kupnie pojazdów mechanicznych wartości do zł 12 tys. oraz wpojono w funkcjonariuszów skarbowych zasadę, że samochód nie jest rzeczą zbytku, a koszty utrzymania samochodu są potrącane z dochodu. Ulgi inwestycyjne dla województw wschodnich stwarzają nowe możliwości dla uprzymysławienia tej polaci kraju. Ulgi inwestycyjne dla Gdyni czynią dotychczasowe przywileje niezależne od uznania władzy.

W dalszym ciągu P. Wiceminister omawia usprawnienie aparatu egzekucyjnego i wymiarowego w sensie odciążenia aparatu egzekucyjnego od prac manipulacyjnych, oddania wierzycielom pierwszych czynności postępowania egzekucyjnego itd. Projektuje się przekazanie gminom za wynagrodzeniem wymiaru i poboru podatku gruntowego od niektórych drobniejszych płatników. Mówca charakteryzuje prace personelu skarbowego, podkreślając nawał zajęć i czynności i szczupłość personelu. W administracji skarbowej znajduje się według stanu na dz. 1/I 1937 r. 16 712 urzędników. P. Wiceminister omawia administrację opodatkowania pośredniego, podkreślając, że kontrola skarbową, zorganizowaną w 209 rejonach kontrolnych, jest stale usprawniana. Przechodząc w końcu do zagadnienia celnego, P. Wiceminister podkreśla, że cła nasze traktowane są głównie jako środek polityki gospodarczej, a nie specjalnie polityki fiskalnej, o czym świadczy fakt, że połowa dochodów celnych wypłacana jest eksporterom w postaci zwrotu celi. Prace Ministerstwa cechuje stały postęp, a zamierzenia reorganizacji i usprawnienia dziedziny podatkowej ograniczane są koniecznością równowagi budżetowej.

Następnie w dyskusji przemawiali Senatorowie: Radziwiłł, Evert, Decykiewicz, Pawelec, Lechnicki, Petrażycki, Lewandowski, Rostworowski, Heiman-Jarecki, Fudakowski, Zarzycki, po czym odpowiadał Senator-referent.

Podczas dyskusji zabrał głos Pan Wicepremier i Minister Skarbu E. Kwiatkowski. Każdy resort państwowy posiada swoje cechy charakterystyczne. Cechą Ministerstwa Skarbu jest pewien konserwatyzm, niechęć do ryzyka i eksperymentów. Toteż nie można się zgodzić na pewne sugestie referenta, jako zawierające moment ryzyka. O równowagę budżetową walczy Rząd na każdym kroku. Nastawienie Izby w tym samym kierunku jest rzeczą niezwykle cenną.

W walce o tę równowagę rola specjalnego podatku od uposażeń jest wielka i wymaga pobierania go przez cały rok budżetowy 1937/38. Ograniczenie poboru tego podatku do uposażeń, nie przekraczających zł 400—zmniejszyłoby wpływ z tego podatku o 90%. Wysiłek zrównoważenia budżetu spada największym ciężarem na urzędnika. Można tu przeprowadzić analogię do sytuacji urzędników w przedsiębiorstwie prywatnym w czasie trudnej sytuacji finansowej tego przedsiębiorstwa. Droga podatku jest najlepsza, lepsza np. od systemu pożyczek. Logicznym wyjściem z sytuacji obecnej—będzie reforma uposażeń urzędników i przywrócenie normalnego podatku dochodowego. Z tym Rząd przyjdzie na następną sesję. Tendencją tej reformy będzie pewne zmniejszenie rozpiętości między uposażeniami wyższych i niższych kategorii plac.

Przy kwestii reformy podatkowej—podkreślić należy konieczność klasyfikacji gruntów i należytej statystyki podatkowej. Następnie należy posiadać pewne rezerwy, gdyż reforma pociąga za sobą, przynajmniej przejściowe, zmniejszenie wpływów. Ostatnim warunkiem jest przygotowanie aparatu skarbowego i księgowości, aby reforma nie wprowadziła wielkiego zamętu. Nie można się zgodzić na powiększenie kwoty globalnej budżetu na 1937/38 r., gdyż wpływy przewidziane są i tak w optymalnej wysokości. Jeśli chodzi o budżet na 1936/37 r.—szereg wpływów zawiódł. Koleje wpłaciły 10% preliminowanych wpływów, wpłaty innych przedsiębiorstw obniżyły się—tak, że łącznie otrzymano dotąd 39% sumy, preliminowanej z wpłat przedsiębiorstw. Sytuacja P. K. P. jest specjalna, jeśli weźmie się pod uwagę szereg poprzednich lat. Co do odmrożenia należności niemieckich—to dotychczas odmrożono ok. zł 24 miln. Znaczna kwota ma być odmrożona w b. r. w towarach i rozrachunkach. Oczywiście, operacją odmrożeniową nie są obejmowane towary, stanowiące obiekt normalnego obrotu polsko-niemieckiego. Np. zostały zamówione turbo-generatory dla Rożnowa i inne maszyny specjalne. Mówiąc o zobowiązaniach Skarbu Państwa wobec Banku Akceptacyjnego—należy podkreślić że nie można było wywiązać się z zobowiązań wobec Banku przy zbyt szczupłej kwocie, zawartej w budżecie. Obecnie do budżetu zamiast zł ½ miln. wniesiono zł 9 miln. W sprawie wydzierżawiania lub sprzedaży przedsiębiorstw państwowych—zagadnienie jest skomplikowane i nie zawsze możliwe do urzeczywistnienia. Intencją Rządu nie jest rozszerzanie etatyzmu i nie dlatego np. nabyto „Wspólnotę Interesów”. Jeśli chodzi o stosunek do podatków—to jest rzeczą słuszną, aby pośrednie podatki były łagodne, a bezpośrednie wyższe—choć Senator-referent jest innego zdania. Przedstawiony Izbom preliminarz budżetowy jest wyrazem rzetelnej troski o równowagę budżetową i uwzględnienia zasadniczych potrzeb Państwa.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICTWO WĘGLOWE

WYJAZD DO ANGLII DELEGACJI DO ROKOWAŃ WĘGLOWYCH. — W dn. 23 b. m. udała się do Londynu delegacja przemysłu węglowego w celu omówienia ze stroną angielską wykonania umowy węglowej polsko-brytyjskiej, w szczególności dalszego ewentualnego rozwoju tej umowy.

W skład delegacji wchodzi PP.: Inż. Julian Cybulski, Dyrektor Polskiej Konwencji Węglowej, jako przewodniczący, oraz Al. Falter, Fr. Michel, Ed. Rose, Fel. Golde, St. Krasnodębski i Al. Kozielecki-Poklewski—w charakterze członków.

Równocześnie udał się do Londynu Dyrektor Dep. Górnictwo-Hutniczego Min. Przem. i Han. P. Czesław Peche.

STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W STYCZNIU 1937 R.—Sytuacja przemysłu węglowego w styczniu w zakresie produkcji na ogół nie uległa zmianie, natomiast ogólny zbyty węgla—w związku z poważnym osłabieniem eksportu—zmalował dość znacznie, pomimo że zbyty na rynku wewnętrznym wykazywał nadal tendencję wzrostową. Ogólne wydobycie węgla w styczniu utrzymało się na poziomie z grudnia, natomiast natężenie produkcji, tj. przeciętne dzienne wydobycie, wskutek większej o 1 w porównaniu z grudniem liczby dni roboczych zmalało o 4,62% i wyniosło 124 tys. t. W przemyśle koksierskim—przy utrzymaniu produkcji—zaznaczył się pewien spadek zbytu ogólnego. W przemyśle brykietarskim nastąpił dość znaczny spadek produkcji oraz zbytu ogólnego.

Liczbowo stan przemysłu węglowego w styczniu—według danych tych—w poszczególnych rejonach ilustruje poniższe zestawienie (w tys. ton):

Rejony węglowe	Wydobycie	Zbyty w kraju ¹⁾	Eksport	Zapasy na zwałach ²⁾
Śląski	2 234	1 284	724	456
Dąbrowski	561	351	114	319
Krakowski	187	151	—	104
Razem: 2 982 1 786 838 877				
Grudzień 1936	2 984	1 756	1 005	790
Styczeń „	2 555	1 472	827	1 159

Z zestawienia tego wynika, że wydobycie węgla kamiennego w styczniu zmalało w porównaniu z grudniem ub. r. o 2 tys. t, przewyższając jednocześnie o 427 tys. t (16,71%) wydobycie w analogicznym miesiącu 1936 r. Wzrost wydobycia nastąpił w rej. śląskim, natomiast wydobycie w rej. dąbrowskim i krakowskim nieznacznie spadło. Przeciętne dzienne wydobycie w styczniu—przy 24 dniach roboczych—wynosiło ok. 124 tys. t—wobec ok. 130 tys. t w grudniu, a zatem zmalało o ok. 6 tys. t.

Ogólny zbyty węgla kamiennego w styczniu zmalał o 137 tys. t (4,97%). Ponieważ zbyty krajowy wzrósł, a eksport zmalał—przeło w ustosunkowaniu się zbytu krajowego do eksportu nastąpiło pewne przesunięcie na korzyść zbytu krajowego; w ten sposób udział zbytu krajowego w ogólnym zbycie węgla wyniósł w styczniu 68,46%, a eksportu—31,54% (odpowiednie liczby dla grudnia wynosiły: 63,60% i 36,40%).

¹⁾ Bez zużycia własnego kopalni i deputatów.

²⁾ Obliczono przy uwzględnieniu węgla, zużytego na cele własne kopalni, na deputaty oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.

Zbyt krajowy węgla kamiennego wzrósł o 30 tys. t (1·71%), przewyższając o 314 tys. t (21·33%) zbyt w styczniu 1936 r.

Udział poszczególnych grup odbiorców w styczniu w porównaniu z grudniem przedstawia się następująco:

	Grudzień 1936		Styczeń 1937	
	tys. ton	%	tys. ton	%
Przemysł	890	51·20	864	48·38
Koleje żelazne	284	16·17	297	16·63
Pozostali odbiorcy (prz. ważnie węgiel dla opalu domowego)	573	32·63	625	34·99
Razem:	1 756	100 00	1 786	100 00

Na wzrost zbytu krajowego wpłynęło głównie zwiększone zapotrzebowanie węgla na cele opalu domowego, a w mniejszym stopniu – wzrost odbioru węgla ze strony kolei żelaznych, podczas gdy odbiór węgla ze strony przemysłu uległ pewnemu spadkowi. Odbiór węgla ze strony przemysłu zmalał o 35 tys. t (3·89%). Do osłabienia odbioru węgla ze strony przemysłu przyczyniło się głównie zmniejszone zapotrzebowanie cukrowni, co pozostaje w związku z kończąca się kampanią produkcyjną, oraz przemysłu cementowego i ceramicznego łącznie z cegielniami i wapiennikami – ze względu na martwy sezon; również zmalał odbiór węgla ze strony przemysłu włókienniczego. Pewną dalszą poprawę w odbiorze węgla wykazuje rolnictwo łącznie ze swymi przemysłami przetwórczymi, co niewątpliwie pozostaje w związku z nieznaczną poprawą cen na artykuły rolne. Również, chociaż w znacznie mniejszym stopniu, zwiększył odbiór węgla ze strony przemysłu hutniczo-żelaznego, naftowego oraz gazowni. Pozostałe gałęzie przemysłów nie wykazywały na ogół poważniejszych odchyleń w odbiorze węgla w porównaniu z miesiącem poprzednim.

Eksport¹⁾ węgla kamiennego w styczniu zmalał o 167 tys. t (16·62%), pozostając jednak wyższym o 11 tys. t (1·33%) w porównaniu z analogicznym miesiącem 1936 r.

Zapasy węgla kamiennego na zwalach kopalnianych w miesiącu sprawozdawczym wzrosły o 87 tys. t i wynosiły na dz. 31 I b. r. 877 tys. t.

Liczba robotników na kopalniach węgla kamiennego wzrosła w styczniu o 319, co pozostaje w związku z pewną koniunkturalną poprawą w przemyśle węglowym. Jak wynika z poniższego zestawienia, wzrost liczby robotników dał się zauważyć w rej. krakowskim i dąbrowskim, natomiast w rej. śląskim liczba robotników nieznacznie zmniejszyła się.

Rejony	Grudzień 1936	Styczeń 1937	Wzrost (+) lub spadek (—)
Śląski	47 203	47 025	— 178
Dąbrowski	17 896	18 089	+ 193
Krakowski	6 356	6 660	+ 304
Razem:	71 455	71 774	+ 319

Ceny węgla w kraju pozostały niezmiennione. Ceny węgla eksportowego fob Gdynia/Gdańsk przy mocnej tendencji nadal zwiększowały i wynosiły sh 12/6÷16/6 – w zależności od kraju przeznaczenia.

W styczniu, przy niedostatecznej podaży tonażu, stawki frachtowe na przewóz węgla utrzymały się na wysokim poziomie poprzedniego miesiąca. Za statek ok. 3 000 t płacono – w sh: Sztokholm, Göteborg 5/6, Kopenhaga 5/4½, Aarhus 5/3, Tromsøe 6/9, Oslo 5/6, Bergen, Drondjem, Stavanger 6/9, Helsingfors 4/9, Ryga 4/9, Rouen 8/6, Bordeaux 9/9, Nantes 9/3, Nice 11/-, Amsterdam 6/6, Rotterdam 6/3, Antwerpia 5/6, Alger/Bona, Philippeville, Sfax/Oran 10/9, Wenecja 9/-, Livorno/Speszia, Genova 8/9, Buenos Aires 13/6, Rio de Janeiro 12/6, porty Jugosławii 9/9.

Produkcja koksu w styczniu wynosiła 155 tys. t, czyli utrzymała się na poziomie poprzedniego miesiąca, natomiast ogólny zbyt koksu zmalał o 10 tys. t i wyniósł 171 tys. t. Z ogólnego zbytu koksu na zbyt krajowy przypada 130 tys. t, czyli o 11 tys. t mniej w porównaniu z grudniem, a na eksport – 41 tys. t, czyli o 1 tys. t więcej. Co się tyczy zbytu krajowego – to spadek spowodowany został głównie zmniejszonym zapotrzebowaniem koksu na cele opalu domowego oraz pewnym osłabieniem zapotrzebowania na koks ze strony poszczególnych gałęzi przemysłu, a szczególnie hutnictwa innych metali, poza żelaznych, które w miesiącu sprawozdawczym utrzymało swoje zapotrzebowanie na poziomie miesiąca poprzedniego.

Eksport koksu do poszczególnych krajów w styczniu w porównaniu z grudniem ub. r. ilustruje następujące zestawienie (w tys. ton):

	Grudzień 1936	Styczeń 1937	Wzrost (+) lub spadek (—)
	Szwecja	17	22
Austria	5	5	—
Francja	1	4	+ 3
Włochy	8	3	— 5
Norwegia	3	3	—
W. M. Gdańsk	3	2	— 1
Inne kraje	3	2	— 1
Razem:	40	41	+ 1

Ponieważ produkcja koksu była znacznie mniejsza niż ogólny zbyt koksu, przeto zapasy jego w miesiącu sprawozdawczym zmalały o 16 tys. t i wynosiły z końcem miesiąca sprawozdawczego 62 tys. t. Stan załogi robotniczej w koksniarniach z końcem stycznia wyniósł 2 159 robotników, a zatem zmalał o 15 robotników w porównaniu ze stanem z końca grudnia 1936 r.

Produkcja brykietów w styczniu wynosiła 15 tys. t, a zatem zmalała o 5 tys. t; również w tym samym stosunku zmalał ogólny zbyt brykietów.

PRZEMYSŁ WĘGLOWY W GRUDNIU 1936 R. – Wydobycie węgla kamiennego w grudniu 1936 r. przedstawiało się następująco:

Rejony węglowe	Grudzień 1936		Cały rok		
	1936		1936		1913
	ton	1913=100	ton	1913=100	ton
Śląski	2 220 943	82·88	22 092 308	68·64	32 182 104
przec. dzienna	96 650	89·49	73 153	67 73	107 994
Dąbrowski ¹⁾	567 223	99·82	5 653 297	83·05	6 819 204
przec. dzienna	24 662	106·69	18 753	81·13	23 116
Krakowski ²⁾	194 112	118·19	1 992 261	101·09	1 970 796
przec. dzienna	8 440	127·63	6 597	99·76	6 613
Ogółem:	2 984 278	87·40	29 747 866	72·60	40 972 104
przec. dzienna	129 752	94·21	98 503	71·52	137 723

Spadek (—) lub wzrost (+) wydobycia w grudniu 1936 r. w porównaniu z listopadem tegoż roku oraz z grudniem 1935 r. ilustruje poniższe zestawienie:

Rejony	W stosunku:			
	do listopada 1936 r.		do grudnia 1935 r.	
	ton	%	ton	%
Śląski	— 21 538	0·96	+ 366 504	19·74
Dąbrowski	— 15 442	2·65	+ 90 222	18·91
Krakowski	— 26 301	11·93	+ 30 663	18·76
Ogółem:	— 63 281	2·08	+ 487 389	19·52

Jak wynika z powyższego zestawienia, wydobycie węgla kamiennego w grudniu zmalało w stosunku do listopada o 2·08%, a w stosunku do grudnia 1935 r. wzrosło o 19·52%.

Poprawa ogólnej sytuacji gospodarczej wpłynęła na wzrost wydobycia węgla kamiennego w całym roku 1936. Ogólne wydobycie węgla kamiennego w 1936 r. wynosiło 29 747 866 t – wobec 28 545 301 t w 1935 r., czyli wzrosło o 1 202 565 t (4·21%). Zaznaczyć przy tym należy, że poprawa sytuacji w przemyśle węglowym w zakresie wydobycia zaznaczyła się dopiero w IV kwartale roku sprawozdawczego, w którym wydobycie nie tylko przewyższyło produkcję analogicznego okresu 1935 r., ale – po pokryciu strat, wynikłych z mniejszego wydobycia w okresie pierwszych 9 miesięcy 1936 r. w porównaniu z tymże okresem 1935 r. – dało w stosunku rocznym powyżej wspomnianą nadwyżkę 1 202 565 t.

Ogólny zbyt węgla kamiennego w grudniu 1936 r. w porównaniu z listopadem tegoż roku zmalał o 88 175 t, przy czym spadł zbyt krajowy, podczas gdy eksport zwiększył się. W konsekwencji tego w ustosunkowaniu się zbytu krajowego do eksportu nastąpiło pewne przesunięcie na korzyść eksportu: gdy w listopadzie udział zbytu krajowego w ogólnym zbycie stanowił 69·3%, a eksportu 30·7% – to w grudniu udział zbytu krajowego wyniósł 63·6%, a eksportu 36·4%.

¹⁾ Liczby, dotyczące eksportu, omówiliśmy szczegółowo w zesz. 6/1937, str. 193.

²⁾ Nie obejmuje kopalń rej. dąbrowskiego, które z dn. 1/I 1936 r. zostały administracyjnie przyłączone do okręgu krakowskiego.

W 1936 r. zbył krajowy w stosunku do 1935 r. wzrósł i stanowił w ogólnym zbyciu 67·85%, podczas gdy eksport zmalał, stanowiąc 32·15% zbytu ogólnego. Analogiczne liczby dla 1935 r. wynosiły: 64·81% i 35·19%.

Zbyt węgla kamiennego w kraju w grudniu 1936 r.

Tabl. II

Rodzaj odbiorców	Grudzień 1936 ton	Cały rok			
		1 9 3 6		1 9 3 5	
		ton	%	ton	%
I. — Przemysł					
Hutniczy:					
żelazny	113 469	1 260 496	6'77	1 113 940	6'60
innych metali	32 006	362 213	1'95	351 475	2'08
Koksniarstwo	210 286	2 166 481	11'63	1 868 408	11'07
Brykociarstwo	19 737	163 989	0'88	180 468	1'07
Gazownie	26 724	274 686	1'48	265 889	1'57
Górnicy (kopalnie rud i kopalnie, nie mające węgla własnego) ¹⁾	5 130	64 666	0'35	58 073	0'34
Naftowy	4 515	54 837	0'29	57 431	0'34
Solny	8 862	104 153	0'56	101 285	0'60
Cementowy, ceramiczny, cegielniarski i wapienny	57 299	1 132 710	6'08	898 895	5'32
Obróbczy (metalowy i inny)	13 491	125 377	0'67	114 462	0'68
Chemiczny	50 606	485 998	2'61	390 973	2'31
Garbarski i przetworów zwierz.	4 281	37 995	0'21	35 645	0'21
Rolniczy (przetwórczy rolny, browary, młyny, gorzelnie)	63 706	562 228	3'02	509 801	3'02
Cukrowniczy	7 050	334 099	1'79	320 353	1'90
Papierniczy	35 471	405 655	2'18	329 026	1'95
Włókienniczy	75 910	830 965	4'46	757 857	4'49
Inne gałęzie przemysłu	170 237	1 804 189	9'69	1 430 395	8'47
Razem przemysł¹⁾:	898 780	10 170 737	54'62	8 784 376	52'02
II. — Inni odbiorcy					
Koleje żelazne	284 360	3 010 739	16'17	2 999 475	17'76
Żegluga	1 050	21 058	0'11	25 426	0'15
Institucje miejsk. (elektrownie, tramwaje, wodociągi i inne, oprócz gazowni)	54 417	501 793	2'70	463 574	2'74
Wojskowość	4 708	277 645	1'49	302 675	1'79
Institucje państw.	14 828	172 060	0'92	142 814	0'84
Opał domowy ²⁾	271 397	2 293 529	12'32	1 840 155	10'90
Pośrednicy	226 730	2 173 734	11'67	2 329 457	13'80
Razem inni odbiorcy²⁾:	857 490	8 450 558	45'38	8 103 576	47'98
Ogółem w kraju:	1 756 270	18 621 295	100'00	16 887 952	100'00

Spadek (--) względnie wzrost (+) zbytu krajowego oraz eksportu w grudniu 1936 r. w porównaniu z listopadem tegoż roku w poszczególnych rejonach węglowych obrazuje poniższe zestawienie:

Rejony	Zbyt w kraju ton	%	Eksport ton	%
Śląski	-140 584	10'16	+ 87 784	11'60
Dąbrowski	- 39 001	9'73	+ 42 550	36'08
Krakowski	- 38 874	20'45	- 50	27'78
Ogółem:	-218 459	11'06	+130 284	14'89

Jak wynika z powyższego zestawienia, zbyt węgla w kraju zmniejszył się o 11'06%, natomiast eksport wzrósł o 14'89%. Pewne osłabienie zbytu na rynku wewnętrznym poniekąd tłumaczy się nagromadzeniem

Eksport węgla kamiennego w grudniu 1936 r.

Tabl. III

Kraje	Grudzień 1936 ton	Cały rok			
		1 9 3 6		1 9 3 5	
		ton	%	ton	%
I.—Rynki środkowo-europejskie					
Austria	95 845	831 947	9'43	1 166 375	12'72
Węgry	95 805	790 754	8'96	949 610	10'36
Czechosłowacja	—	11 655	0'13	5 726	0'06
Niemcy	20	29 441	0'34	201 706	2'20
	20	97	—	9 333	0'10
II.—Rynki skandynawskie					
Szwecja	296 251	3 260 792	36'95	3 497 890	38'15
Norwegia	189 963	2 301 630	26'08	2 335 526	25'47
Dania	50 773	402 298	4'56	468 996	5'12
Islandia	40 323	298 268	3'38	467 438	5'10
Finlandia	510	14 517	0'16	24 790	0'27
	14 682	244 079	2'77	201 140	2'19
III.—Rynki bałtyckie					
Łotwa	3 605	52 753	0'60	50 290	0'55
Litwa	3 605	51 198	0'58	45 920	0'50
Kłajpeda	—	—	—	—	—
Estonia	—	1 555	0'02	4 370	0'05
IV.—Rynki zachodnio-europejskie					
Francja	304 406	2 080 106	23'57	1 641 972	17'90
Belgia	199 876	1 268 726	14'38	1 071 499	11'68
Holandia	43 775	485 815	5'50	316 567	3'45
Irlandia	24 100	173 337	1'96	116 249	1'27
Szwajcaria	—	—	—	45 820	0'50
Anglia	36 655	152 228	1'73	91 837	1'00
V.—Rynki południowo-europejskie					
Włochy	173 136	1 184 224	13'42	1 626 294	17'73
Jugosławia	155 721	1 034 302	11'61	1 436 086	15'66
Rumunia	—	13 790	0'16	72 160	0'79
Grecja	75	6 703	0'07	6 473	0'07
Hiszpania	8 640	93 389	1'06	81 595	0'89
Portugalia	—	4 750	0'05	4 200	0'04
Malta	1 500	4 190	0'05	2 030	0'02
	7 200	37 100	0'42	23 750	0'26
VI.—Rynki pozaeuropejskie					
Alger	33 710	434 596	4'92	308 354	3'36
Egipt	3 250	37 315	0'42	69 922	0'76
Pozostała Afryka	3 250	57 390	0'65	81 926	0'89
Argentyna	—	10 885	0'12	9 775	0'11
Brazylia	24 260	259 753	2'94	129 812	1'42
Daleki Wschód	—	28 050	0'32	—	—
Inne kraje	—	—	—	—	—
	2 950	41 203	0'47	16 919	0'18
VII.—Węgiel okrętowy					
	76 560	685 414	7'78	582 379	6'35
Razem za granicę	983 513	8 529 832	96'67	8 873 554	96'76
VIII.—W. M. Gdańsk					
	21 460	294 260	3'33	297 123	3'24
Ogółem:	1 004 973	8 824 092	100'00	9 170 677	100'00

dość znacznych zapasów węgla w poprzednich miesiącach w związku z zarysowującymi się możliwościami strajku w przemyśle węglowym. Na zmniejszenie zbytu węgla na rynku krajowym wpłynął spadek zapotrzebowania wszystkich trzech głównych grup odbiorców. Podkreślić przy tym należy, że stosunkowo najsilniej zmalał odbiór węgla ze strony grupy „pozostali odbiorcy”, tj. głównie węgla na cele opalowe (12'23%). Poczynione zapasy zimowe i okres świąt Bożego Narodzenia ujemnie wpłynęły na zbyt węgla dla opału domowego. Również — chociaż w nieco mniejszym stopniu — zmalał odbiór węgla ze strony przemysłu, a mianowicie o 11'24%. Omawiając kształtowanie się odbioru węgla przez poszczególne gałęzie przemysłu, wskazać należy, że jedynie dostawy węgla dla koksowni wykazują dalszą poprawę, natomiast wszystkie pozostałe gałęzie przemysłu wykazały

¹⁾ Bez zużycia na cele techniczne kopalni.

²⁾ Bez zużycia na deputaty.

mniejszy lub większy spadek, z czego największy — ceramiczny, cementowy i cukrowniczy. Stosunkowo najmniejszy spadek odbioru węgla wykazały dostawy dla kolei żelaznych.

Całkowity zbył krajowy w 1936 r. stanowił 18 621 295 t—wobec 16 887 952 t w 1935 r., a zatem wzrósł o 1 733 343 t (10·26%), przy czym przemysł odebrał 10 170 737 t—wobec 8 784 376 t w 1935 r., co wskazuje na pewne trwalsze podstawy poprawy koniunktury w przemyśle węglowym.

Jak ilustruje tabl. III, eksport węgla kamiennego w grudniu 1936 r. w porównaniu z listopadem wzrósł o 130 284 t (14·89%) i wynosił 1 004 973 t. Wzrost eksportu zaznaczył się w obydwu rejonach eksportujących, przy czym stosunkowy wzrost z rej. dąbrowskiego był nieco wyższy niż z rej. śląskiego. Wywóz na rynki środkowo-europejskie w grudniu w porównaniu z listopadem zmalał o 10 tys. t, przy czym spadek ten dotyczył Czechosłowacji i Węgier, natomiast do Austrii wysyłki nieco wzrosły. Eksport na rynki skandynawskie utrzymał się mniej więcej na poziomie poprzedniego miesiąca. Dość znaczny spadek wysyłek do Szwecji i Finlandii wyrównały wzmózione wysyłki do Norwegii i do Danii. Wywóz na rynki bałtyckie w grudniu doznał nieznacznej poprawy wskutek zwiększonych wysyłek do Łotwy. Większy wzrost eksportu zaznaczył się na rynkach zachodnio- i południowo-europejskich. Wskutek podwołania kontyngentu przywozowego do Francji, eksport wzrósł w dwójnasób, tj. z 98 927 t do 199 876 t. Przyczyną tego wzmózonego przywozu węgla był przejściowy brak węgla, jaki dał się odczuć na rynku węglowym we Francji po wprowadzeniu skróconego tygodnia pracy, co w konsekwencji odbiło się ujemnie na wydobyciu w kopalniach francuskich. Do Włoch również nastąpił wzrost wywozu. Wskutek podstawienia dostatecznej ilości statków, Włochy mogły wreszcie wywiązać się z obowiązku odebrania przepisanej ilości węgla na zasadzie zawartych kontraktów. W grudniu wznowiono wysyłki na Maltę i do Portugalii. Eksport na rynki pozaeuropejskie kształtował się mniej pomyślnie, wskutek ograniczonych wysyłek do Argentyny. Większy spadek zaznaczył się w eksporcie do Gdańska (z 31 854 t do 21 460 t).

Zbyt węgla bunkrowego kształtował się mniej więcej na poziomie poprzedniego miesiąca.

W 1936 r. wyeksportowano ogółem 8 824 092 t—wobec 9 170 677 t w 1935 r., a zatem o 3·78% mniej, co pozostaje poniekąd w związku z polsko-brytyjskim porozumieniem węglowym, jak również wstrzymaniem wysyłek węgla na prywatny rynek włoski—w związku z wprowadzeniem sankcji gospodarczych w stosunku do tego kraju.

Tabl. IV ilustruje całkowity obrót węgla, koksu i brykietów, z którego wynika, że zapasy węgla w roku sprawozdawczym zmalały o 267 072 t w wyniku znacznie większego zbytu niż wynosiła bieżąca produkcja.

Przemysł kokiarski kształtował się mniej więcej na poziomie poprzedniego miesiąca, wykazując nieznaczny spadek. Produkcja koksu w grudniu 1936 r. wynosiła 155 020 t, a zatem zmalała o 949 t w porównaniu z listopadem. Ogólny zbył koksu wynosił 181 280 t, z czego na zbył krajowy przypadło 141 434 t, a na eksport 39 846 t, przy czym zaznaczyć należy spadek zbytu krajowego o 2 417 t i wzrost eksportu o 1 950 t—w porównaniu z miesiącem poprzednim. Całkowita produkcja koksu w 1936 r. wynosiła 1 615 598 t—wobec 1 386 718 t w 1935 r., a zatem wzrosła o 228 880 t (16·51%). Zbyt krajowy i eksport w ogólnych liczbach 1936 r. (1 340 029 t i 401 348 t)—wobec analogicznych liczb 1935 r. (1 062 624 t i 337 579 t) wykazały nadwyżkę w łącznej sumie 341 174 t. Jak widać z powyższych liczb, zbył ogólny łącznie z zużyciem własnym i deputatami znacznie przewyższył produkcję, co wpłynęło odpowiednio na zmniejszenie się zapasów.

W związku z mniejszą o 2 liczbą dni roboczych w grudniu w porównaniu z listopadem (23—wobec 25) liczbą wszystkich dniówek odrobionych spadła o 28 771 (1·80%), wynosząc 1 571 640. W tej liczbie zmniejszyła się liczba dniówek zwykłych odrobionych do 1 502 893, czyli o 57 093 (3·66%), natomiast liczba dniówek nadliczbowych—jak zwykle zresztą w grudniu—wzrosła o 28 322 (70·06%), wynosząc 68 747.

Obrót węgla, koksu i brykietów w Państwie Polskim w grudniu 1936 r.

Tabl. IV

(w tonach)

REJONY WĘGLOWE	Pozostałość z poprzedn. miesiąca	Wydobycie (produkcja)	Do dyspo- zycji	R O Z C H Ó D							Pozostałość na zwalach na następ. mies.	
				Z b y t			Z u ż y c i e			Ogół- em		
				W kraju	Za gra- nicę	Razem	Cele własne zakład.	Deputaty robot. urzęd.	Razem			
W ę g i e l k a m i e n n y												
Śląski	473 940	2 222 943	2 669 960	1 243 380	844 361	2 087 741	138 835	29 575	3 841	172 251	2 259 992	409 968
Dąbrowski ¹⁾	301 483	567 223	867 402	361 648	160 482	522 130	50 449	9 423	1 797	61 669	583 799	283 603
Krakowski ²⁾	83 377	194 112	275 951	151 242	130	151 372	22 319	5 112	706	28 137	179 509	96 442
Ogółem:	858 800	2 984 278	3 813 313	1 756 270	1 004 973	2 761 243	211 603	44 110	6 344	262 057	3 023 300	790 013
K o k s												
Śląski	104 735	155 020	259 755	141 434	39 846	181 280	197	—	35	232	181 512	78 243
B r y k i e t y												
Śląski	492	20 229	20 721	19 605	755	20 360	85	3	13	101	20 461	260

W całym roku 1936 odrobiono w kopalniach węgla kamiennego 16 030 424 zwykłych dniówek, czyli o 41 859 dniówek (0·26%) więcej w porównaniu z 1935 r.; również wzrosła, nawet w stopniu znacznie silniejszym, liczba dniówek nadliczbowych, a mianowicie o 15 997 (4·24%), wynosząc 393 592 dniówki—wskutek czego w 1936 r. stosunek pracy nadliczbowej do normalnych dniówek odrobionych dla całego górnictwa wzrósł o 0·10% i stanowił 2·46%.

W grudniu liczba wszystkich dniówek opuszczonych spadła o 28 414 (14·19%) i wynosiła 171 783, co stanowi 11·43% zwykłych dniówek odrobionych; do zmniejszenia się liczby dniówek opuszczonych przyczynił się dalszy spadek tzw. „świętówek” do 36 102, czyli o 38 351 (51·51%), natomiast liczba dniówek urlopowych wzrosła do 66 713, tj. o 13 637 (25·69%).

W roku 1936 liczba wszystkich dniówek opuszczonych zmniejszyła się o 313 419 (6·36%) i wynosiła 4 618 116; z tej liczby zmniejszyła się liczba tzw. „świętówek” z powodu braku zbytu do 2 887 703, tj. o 223 256 (7·18%) i stanowiła 18·01% zwykłych dniówek odrobionych, natomiast liczba dniówek opuszczonych z powodu urlopowych płatnych, wzrosła w 1936 r. o 23 830 dniówek, tj. o 2·75%, i wynosiła 890 412, stanowiąc 5·55% zwykłych dniówek odrobionych—wobec 5·42% w 1935 r. Wzrost dniówek urlopowych w 1936 r. tłumaczy się

wprowadzeniem w 1935 r. na Górnym Śląsku ogólnopolskiej ustawy o urlopowych dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu.

W związku z dalszą poprawą sytuacji w przemyśle węglowym w grudniu wzrosła w miesiącu sprawozdawczym liczba przeciętnie zatrudnionych robotników o 2 405 (3·42%) i wynosiła 72 812.

Na przeciętnie zatrudnionego robotnika przypada w grudniu dniówek zwykłych odrobionych 20·64, wszystkich opuszczonych 2·36, w tym „świętówek” 0·50; odpowiednie liczby w listopadzie wynosiły: 22·16, 2·84 i 1·06.

W całym roku 1936 przypadało na przeciętnie zatrudnionego robotnika dniówek zwykłych 234·45—wobec 229·28 w 1935 r., wszystkich dniówek opuszczonych 67·55—wobec 70·72 i „świętówek”—z powodu braku zbytu—42·23 wobec 44·61 w 1935 r.

Z powodu większego zatrudnienia robotników na kopalniach węgla kamiennego w grudniu liczba robotników, przebywających na zwolnieniu turnusowym, zmniejszyła się i wynosiła w całym górnictwie z końcem miesiąca 5 789—wobec 6 906 w listopadzie. W rezultacie stosunek liczby robotników, przebywających na zwolnieniu turnusowym, do liczby robotników, zapisanych w tym samym okresie, wynosił w grudniu 8·10%—wobec 9·83% w listopadzie.

1) Obejmuje tylko kopalnie rej. dąbrowskiego.

2) Nie obejmuje kopalń rej. dąbrowskiego, które z dn. 1/1 1936 r. zostały administracyjnie przyłączone do okręgu krakowskiego.

Przeciętne wydobycie węgla na robotniko-dniówkę spadło w grudniu w porównaniu z listopadem we wszystkich rejonach i wynosiło: w rej. śląskim 2 116 kg — wobec 2 128 kg, w rej. dąbrowskim 1 531 kg — wobec 1 533 kg i w rej. krakowskim 1 453 kg — wobec 1 498 kg. Przeciętne wydobycie na robotniko-dniówkę dla całego Państwa wynosiło 1 920 kg — wobec 1 926 kg w listopadzie.

Przeciętna wydajność w całym górnictwie węglowym w 1936 r. wzrosła w porównaniu z 1935 r. o 66 kg i wynosiła 1 840 kg.

Przeciętne zarobki dorosłego mężczyzny w gotówce w grudniu na dniówkę odrobioną utrzymały się prawie na poziomie poprzedniego miesiąca i wynosiły: w rej. śląskim zł 8·43, w rej. dąbrowskim zł 6·84 i w rej. krakowskim zł 6·34.

Przeciętny miesięczny dochód dorosłego mężczyzny w gotówce zmalał w grudniu — z powodu mniejszej liczby dniówek odrobionych, przypadających na przeciętnie zatrudnionego robotnika, i wynosił: w rej. śląskim zł 186·29, w rej. dąbrowskim zł 142·33 i w rej. krakowskim zł 127·44. Podobnie kształtował się całkowity dochód dorosłego mężczyzny i wynosił: w rej. śląskim zł 204·35, w rej. dąbrowskim zł 156·70 i w rej. krakowskim zł 137·16.

Przeciętny koszt utrzymania rodziny robotniczej, składającej się z 4 osób, chociaż niejednolicie dla rejonów obliczany, wynosił w grudniu: w rej. śląskim zł 135·77 — wobec zł 135·54 w listopadzie i w rej. dąbrowskim zł 96·75 — wobec zł 96·30 w poprzednim miesiącu.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

SYTUACJA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W STYCZNIU 1937 R.

—Wydobycie ropy naftowej w styczniu b. r. wynosiło 4 222 cyst. brutto (w grudniu 4 290), a mianowicie (w cysternach): w okr. jasielskim 935 (935), drohobyckim 2 893 (2 942) i stanisławowskim 394 (413). Z tych ilości — na ropę marki podstawowej przypadało 2 220 cyst. (2 238) i na marki specjalne 2 002 (2 052).

Gazów ziemnych wydobyto 49 529 tys. m³ (44 935), a mianowicie (w tys. m³): w okr. jasielskim 14 946 (13 158), drohobyckim 29 061 (26 355) i w stanisławowskim 5 522 (5 422).

Za ropę bruttową marki boryslawskiej „Polmin” płać zł 1 380 za wagon 10-tonowy (w grudniu ub. r. — 1 429).

Cena gazu w rejonie boryslawskim ustalona została na gr 4+2 za m³ (4+56).

Czynnych było 795 (803) kopalń ropy i gazów, zatrudniających 9 618 robotników (9 695).

Nowych otworów uruchomiono 17 (21).

Rafinerie olejów mineralnych przerobiły w miesiącu sprawozdawczym 4 579 cyst. ropy (4 085).

Otrzymano różnych produktów naftowych 4 166 cyst. (3 746), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 752, nafty 1 348, olejów gazowego i opalowego 710, olejów smarowych 581, parafiny 211 oraz innych produktów naftowych 564.

Wysłano z rafinerij z przeznaczeniem dla spożycia krajowego 3 127 cyst. (3 237), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 428, nafty 1 683, olejów gazowego i opalowego 493, olejów smarowych 327, parafiny 78 oraz innych produktów naftowych 118.

Wysłano z rafinerij z przeznaczeniem na eksport 1 097 cyst. (926), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 347, nafty 162, olejów gazowego i opalowego 203, olejów smarowych 228, parafiny 125 oraz innych produktów naftowych 32.

Zapasy produktów naftowych w rafineriach w dn. 31/I 1937 r. wynosiły ogółem 15 876 cyst. (w dn. 31/XII 1936 r. 15 838 cyst.), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 2 066, nafty 1 088, olejów gazowego i opalowego 1 097, olejów smarowych 5 654, parafiny 615 oraz innych produktów naftowych 5 356.

Zapasy ropy w rafineriach w dn. 31/I b. r. wynosiły 2 812 cyst. (w dn. 31/XII ub. r. 3 193 cyst.).

Były czynne 23 zakłady, zatrudniające 3 148 robotników.

Zakłady gazolinowe przerobiły w styczniu 23 919 tys. m³ gazu (23 108). Otrzymano 348 cyst. gazoliny (339). Wysłano do rafinerij celem domieszania do benzyn ciężkich oraz na inne zapotrzebowania krajowe 328 cyst. (317). Wysłano za granicę 15 cyst. (9).

Było czynnych 26 zakładów, zatrudniających 337 robotników.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

ŁÓDZKI PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY W STYCZNIU 1937 R.

—Okres stycznia w przemyśle włókienniczym Łodzi przyniósł likwidację nastrojów międzysezonowych. Obok intensywnych przygotowań do nadchodzącego sezonu wiosenno-letniego jednocześnie jeszcze finalizowane były transakcje towarami międzysezonowymi, a nawet w okresie mrozów — zimowymi. Mrozy, które przyniosły pewne ożywienie w artykułach wybitnie zimowych, opóźniły nieco rozpoczęcie sezonu wiosennego. Nie wpłynęło to jednak na przygotowania do sezonu, ani na dość poważne rozmiary tych przygotowań, ani też wreszcie

na zachwianie optymistycznego na ogół nastroju, który w kołach przemysłowych i kupieckich panuje w dalszym ciągu. Na takie kształtowanie się nastrojów wpłynął niewątpliwie pomyślny przebieg última stycznia. Przeszło ono bez specjalnych trudności. Mała ilość protestów i łatwa stosunkowo likwidacja należności u odbiorców prowincjonalnych podtrzymywała te nastroje. Poza tym wspomnieć należy, że płynność gotówkowa banków łódzkich była bardzo duża, a i prywatny rynek dyskontowy dysponował dużymi kapitałami. W tych więc warunkach sytuacja finansowa włókiennictwa w okresie stycznia była bezwzględnie dobra. Korzystnym momentem były dodatkowe utargi artykułami zimowymi, nabywanymi w dość dużych ilościach zarówno przez odbiorców prowincjonalnych, jak i przez hurtowników łódzkich, które zredukowały zapasy towarów. Zmniejsza to jednocześnie niebezpieczeństwo ramaszów w nadchodzącym sezonie.

Na odcinku surowcowym przemysł włókienniczy nie odczuwał w styczniu żadnych specjalnych trudności. Na okres stycznia przydzielono dla członków Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej dodatkowe kontyngenty tego surowca. W ten sposób przydział surowej bawełny na styczeń został powiększony o 30%, a przydział dewiz zwiększony o ok. 12%.

Z charakterystycznych zjawisk wspomnieć należy o przeobrażeniach na odcinku finansowym włókiennictwa. Odczuwa ono ostatnio — zwłaszcza jeżeli chodzi o przemysł średni i drobny — pewien wzrost kapitałów obrotowych. Kapitały, pochodzące częściowo z tezauryzacji, częściowo zaś z innych źródeł, jeszcze do niedawna pozostawały nieprodukcyjnie poza rynkiem, poszukując mniej rentownej, a bardziej pewnej lokaty. Poprawa koniunktury włókienniczej i zwykła tendencja cen stwarza dla tych kapitałów korzystniejsze perspektywy rentowności, co wpłynęło właśnie na wzmocnienie podstaw finansowych średniego i drobnego przemysłu. Zjawisko to zaobserwować się dało dość wyraźnie w ostatnich miesiącach ub. r. i w początku 1937 r.

Jeden jeszcze moment zasługuje na uwagę przy analizie sytuacji przedsezonowej. Mamy tu na myśli powolną likwidację niektórych gatunków towarów włókienniczych, które produkowane były standardowo od dziesiątków lat. Dotyczyło to zwłaszcza tkanin wełnianych i półwełnianych. Szybkie zmiany mody w latach ostatnich narzucają producentowi konieczność zwiększenia wytwórczości modnych artykułów, redukując tym samym zasoby kapitałowe fabryki, które mogłyby być przeznaczone na produkcję artykułów standardowych. O ile z jednej strony zjawisko to świadczy korzystnie o tendencjach przystosowawczych przemysłu włókienniczego do potrzeb rynku, o tyle z drugiej strony pociąga ono za sobą pewien wzrost kosztów produkcji.

Wielki przemysł bawełniany Łodzi przepracował w styczniu 645 955 robotniko-dni, co w porównaniu z grudniem oznacza pewien spadek. Zwiększyła się natomiast liczba zatrudnionych robotników, dochodząc do ok. 45 tys. Przemysł bawełniany szykował się w tym okresie do kampanii sezonowej coraz intensywniej. Pierwsze zamówienia na towary letnie zaczęły napływać do fabryk już w II połowie stycznia, i to w dość znacznych rozmiarach. Ceny tkanin bawełnianych w porównaniu z ub. r. kształtowały się o 5÷10% wyżej. Warunki pokrycia nie uległy na ogół żadnym zmianom; wypłacalność odbiorców kształtowała się pomyślnie. Zbyt przędzy bawełnianej w styczniu wzrósł (do 3·6 miln. kg). Produkcja wynosiła ok. 3½ miln. kg. Zwiększone zapotrzebowanie na przędzę spowodowało, pomimo zwiększenia produkcji, korzystne zjawisko w postaci redukcji zapasów, które kształtowały się na poziomie poniżej 2 miln. kg. Ceny przędzy bawełnianej utrzymywały się bez zmian — pomimo zwykłych wahań cen surowej bawełny.

W wielkim przemyśle wełnianym Łodzi przepracowano w styczniu 176 945 robotniko-dni. Liczba robotników uległa zwiększeniu do 14 tys. Przemysł wełniany w styczniu kończył przygotowania do produkcji sezonowej. Transakcje tkaninami wełnianymi były ożywione. Rozmiary zamówień, jakie napływały z prowincji, były o 30% większe aniżeli w styczniu ub. r. Wzrost zapotrzebowania oraz zamówień pociągnął za sobą zaostrożenie warunków pokrycia w kierunku zwiększenia udziału gotówki. Ceny towarów sezonowych zwykowały o 5÷10% w porównaniu z ub. r. Zbyt przędzy cesankowej wydatnie zwiększył się. Nastąpiło wzmocnienie zapotrzebowania ze strony przemysłu tkackiego, który pracuje dla potrzeb sezonu bardzo intensywnie. Produkcja — ok. 670 tys. kg — była większa w porównaniu ze styczniem ub. r. Sprzedaż na rynku krajowym wyniosła przeszło 610 tys. kg. Nastąpiła dość poważna redukcja zapasów przędzy cesankowej, które spadły do ok. 1 630 tys. kg. Ceny uległy niewielkiej zwwyżce, co pozostawało w ścisłym związku ze zwwyżką cen surowej wełny na rynkach światowych.

Przedalnictwo wigoniowe znajdowało się w sytuacji znacznie mniej pomyślnej. Wpływały na to trudności surowcowe w postaci niedostatecznej podaży szmat i zwykłowej tendencji cen tego surowca na rynkach zagranicznych. Poza tym brak płynnej gotówki, który w innych branżach występował w stopniu stosunkowo słabszym — w przedalnictwie wigoniowym odczuwany był bardzo dotkliwie. Wreszcie, późna stosunkowo likwidacja składów przez producentów towarów wigoniowych opóźnia likwidację zobowiązań, co również pogłębia trudności przedalników.

Rynek sztucznego jedwabiu notował niezwykle silny popyt na przędzę. Zwiększone zapotrzebowanie spowodowało brak niektórych numerów, zwłaszcza używanych do produkcji pończoch. Produkcja stycynowa nie mogła zaspokoić wzmożonego zapotrzebowania, co niewątpliwie odbiło się w okresie sezonu również i na podaży gotowych tkanin. Wyplacalność w tym dziale kształtowała się zadowalająco.

W przemyśle średnim Łodzi pracowało ogółem 9 615 robotników, zatrudnionych w 80 fabrykach, co w porównaniu z grudniem oznacza niewielkie tylko zmiany. Przeważająca część fabryk w liczbie 58, zatrudniająca 6 603 robotników, pracowała pełne 6 dni w tygodniu.

M. K.

ROLNICTWO

WYKAZ IMIENNY NA 1937 R. I PLAN PARCELACYJNY NA 1938 R.—W „Dz. Ust. R. P.” Nr 10/1937, poz. 74 ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 17/II 1937 r., zawierające wykaz imienny nieruchomości ziemskich, podlegających przymusowemu wykupowi. Wykaz obejmuje 224 nieruchomości o ogólnym obszarze ok. 65 tys. ha, położone na terenie całego Państwa—poza województwami: poleskim i stanisławowskim. Te ostatnie województwa zostały w wykazie pominięte, gdyż kontyngent gruntów, ustalony dla tych województw planem parcelacyjnym na rok 1937, został wskutek rozparcelowania wypełniony. Na pozostałych obszarach (z wyjątkiem woj. śląskiego, gdzie na górnośląskiej części ustawa o wykonaniu reformy rolnej nie obowiązuje) rozparcelowano planowaną ilość dla gruntów prywatnych tylko częściowo. Na pokrycie zatem planu tegorocznego służyć ma ilość gruntów, objęta wykazem.

Właściciel nieruchomości, wymienionej w wykazie, może do dn. 15/II 1938 r. podejmować czynności parcelacyjne na własną rękę, oczywiście na podstawie uzyskanego od władz ziemskich zezwolenia parcelacyjnego. nierozparcelowanie w tym terminie uprawnia władze ziemskie do zastosowania przymusowego wykupu.

Wykaz imienny tegoroczny nie wiele się różni co do ilości gruntów, nim objętych, od wykazu z roku ubiegłego (ok. 60 tys. ha). Niektóre wykazy z lat poprzednich były mniejsze, co w pewnym stopniu znajduje swe wyjaśnienie w silniejszym wówczas nateżeniu parcelacji prywatnej.

Również w tym samym numerze „Dz. Ust. R. P.” (poz. 75) ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 12/II 1937 r., które zawiera plan parcelacyjny na rok 1938.

Plan wyraża się w ryczałtowym określeniu dla każdego województwa odrębnie obszaru gruntów państwowych i Państwowego Banku Rolnego oraz gruntów prywatnych, które w roku ogłoszenia (bieżącym) mają być rozparcelowane. Dotyczy to przede wszystkim gruntów państwowych i P. B. R. Co zaś do gruntów prywatnych—to nierozparcelowanie ich w całości czy częściowo pociąga za sobą umieszczenie w granicach niewypełnionego kontyngentu nieruchomości ziemskich na wykazie imiennym. Ogólna ilość, objęta tegorocznym planem, wynosi 100 tys. ha, z czego na grunty państwowe i Państwowego Banku Rolnego przypada 20 tys. ha, reszta zaś—na prywatne.

Stosownie do przepisów ustawy z dn. 28/XII 1925 r. Rada Ministrów na początku każdego roku ustalać ma na rok następny obszary gruntów, które ulec mają parcelacji. Kontyngenty roczne na pierwsze 10-lecie określone zostały na podstawie tej ustawy na 200 tys. ha. Istotnie, te normy roczne uwidocznione są w planach parcelacyjnych pierwszego 4-lecia (1927÷1930). Następne lata—lata postępującego kryzysu gospodarczego—przynoszą zmianę. Ustawa z dn. 25/II 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 216; 1932) upoważnia Radę Ministrów do zmniejszenia planów na lata 1931 i 1932 stosownie do potrzeb agrarnych i ogólnej koniunktury gospodarczej. Podobne upoważnienie ustawa zawiera dla okresów 1933 r. i 1934 r.

Rozmiary planów parcelacyjnych w latach 1927 ÷ 1938 przedstawiają się następująco¹⁾ (w tys. ha):

Obszar		Obszar	
1927	200 (80 +120)	1933	100 (10+ 90)
1928	200 (100'5+ 99'5)	1934	75 (25+ 50)
1929	200 (40 +160)	1935	120 (20+100)
1930	200 (45 +155)	1936	100 (20+ 80)
1931	128'1 (128'1)	1937	150 (30+120)
1932	88 (88)	1938	100 (20+ 80)

¹⁾ Pierwsza liczba w nawiasach obejmuje grunty państwowe i P. B. R., druga — grunty prywatne.

Dodać należy, że ustalenie wysokości planów parcelacyjnych w ostatnich 2÷3 latach nie wpłynęło hamująco na tempo prac, obok bowiem ilości gruntów, ujawnionych w planach, przewidziana jest również parcelacja gruntów, przejętych od instytucji kredytowych, a także gruntów z ostatnich wykazów imiennych.

STAN ZADŁUŻENIA WSI.—Z przeprowadzonych badań na podstawie ankiety na dz. 1 lipca 1936 r., rozpisanej przez Wydział Ekonomiki Rolnej Drobnych Gospodarstw Wiejskich Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach¹⁾—wynika, że ogólne zadłużenie drobnych gospodarstw rolnych (o pow. 2÷50 ha) na 1 ha zmniejszyło się w 1936 r. w stosunku do 1935 r. o 14·7%, a o 42%—w stosunku do 1931 r. Zadłużenie wg charakteru kredytów dzieli się na: a) kredyt finansowy, b) kredyt towarowy, c) podatki, świadczenia i usługi, d) spłaty rodzinne. Najpoważniejszą pozycję obciążenia stanowi kredyt finansowy, wahający się w granicach 56·5 ÷ 85·9% w stosunku do całego zadłużenia wsi, następnie idą: spłaty rodzinne—2·1 ÷ 31·2%, kredyt towarowy—1·6 ÷ 13·2%, wreszcie podatki świadczenia i usługi, które stanowią 1·7 ÷ 8·7% całego zadłużenia.

Zadłużenie, przypadające z tytułu zaciągniętego kredytu finansowego na 1 ha, zmniejszyło się w 1936 r. (zł 140) w porównaniu z 1931 r. (zł 220) o 36%, a w stosunku do 1935 r. (zł 168) o 16%. Obciążenie z tytułu spłat rodzinnych na 1 ha (zł 42) zmniejszyło się w stosunku do 1931 r. (zł 74) o 43%, a w stosunku do 1935 r. (zł 44)—o 5%. Zadłużenie kredytów towarowym (zł 7)—w porównaniu z 1931 r. (zł 30) spadło o 76·6%, natomiast w stosunku do 1935 r. nie uległo zmianie. Obciążenie na 1 ha z tytułu zaległych podatków, świadczeń i usług (zł 8) zmniejszyło się o 43% w stosunku do 1931 r. (zł 17), a wobec 1935 r.—o 33%.

Z tego wynika, że najbardziej zmniejszyło się w okresie I/VII 1931 ÷ I/VII 1936 zadłużenie gospodarstw z tytułu obciążeń kredytem towarowym, gdyż rolnicy ograniczyli swe potrzeby z uwagi na zmniejszenie zdolności nabywczych, co znalazł swój wyraz w pierwszym rzędzie w zmniejszeniu zakupów wyrobów przemysłowych. Natomiast najmniejszy stosunkowo spadek nastąpił w kredycie finansowym.

(p. tablicę na następnej stronie)

Z powyższego zestawienia widzimy, że istnieją poważne różnice między poszczególnymi grupami województw zarówno w samej wysokości zadłużenia, jak i w sile jego spadku w stosunku do zadłużenia w 1931 r. Gospodarstwa woj. zachodnich były najbardziej zadłużone w 1933 r., kiedy to obciążenie z tytułu zadłużenia wynosiło zł 423 na 1 ha, a już w 1936 r. zadłużenie spadło do zł 298, tj. o 31% (w stosunku do 1935 r. o 13%). W województwach centralnych zadłużenie w 1936 r. wyniosło zł 197 na 1 ha—wobec zł 382 w 1931 r., tj. spadło o 47% (w stosunku do 1935 r. o 15%). Natomiast w województwach wschodnich zadłużenie na 1 ha w stosunku do 1931 r. (zł 128) zmniejszyło się do 1936 r., kiedy wyniosło zł 84, o 34% (w stosunku do 1935 r. o 8%).

O ile chodzi o zadłużenie, przypadające na gospodarstwa w zależności od ich powierzchni, to najbardziej zadłużone były w 1931 r. gospodarstwa o pow. do 5 ha (zł 491 na 1 ha); do 1936 r. zadłużenie to spadło o 55% (w stosunku do 1935 r. o 14%). Na gospodarstwa 5÷10 ha przypadało w 1931 r. zł 389 na 1 ha, a do 1936 r. zmniejszyło się o 41% (w stosunku do 1935 r. o 8%). Na gospodarstwa 10÷20 ha w 1931 r. przypadało zł 351 na 1 ha, a w 1936 r. o 45% mniej (w 1936 r. w stos. do 1935 r. spadek o 20%). W grupie gospodarstw 20÷50 ha zadłużenie w stosunku do 1931 r. (zł 293) zmniejszyło się w 1936 r. o 39% (wobec 1935 r. o 13%). Tak więc na podstawie powyższych liczb można stwierdzić, że wysokość spadku zadłużenia zmniejsza się wraz ze wzrostem powierzchni gospodarstw. Stan ten świadczy o szybszym uwalnianiu się z obciążeń gospodarstw najmniejszych, co pozwala sądzić z jednej strony o ich żywotności gospodarczej, a z drugiej—o nadmiarze rąk roboczych w tych gospodarstwach, bowiem powstające możliwości przychodów pozagospodarczych są obracane w pierwszym rzędzie na spłatę długów.

Odmienny nieco charakter posiada zadłużenie osadników, gdyż przeciętne zadłużenie osadnika na 1 ha powierzchni jest przeszło 2-krot-

¹⁾ Praca P. A. Brody pt.: „Zadłużenie drobnych gospodarstw na dzień 1 lipca 1936 r.” (Biblioteka Puławska Nr 69).

Zadłużenie wg charakteru kredytów na 1 ha og. obszaru gospodarstw rolnych o pow. od 2 do 50 ha

Województwa	Rok	Kredyt finansowy		Kredyt towarowy		Podatki, świadczenia, usługi		Spłaty rodzinne		Razem zł
		zł	%	zł	%	zł	%	zł	%	
Zachodnie	1931	227	56.5	53	13.2	16	2.6	111	27.7	401
	1933	260	61.7	20	4.7	11	2.4	132	31.2	423
	1934	247	68.8	14	3.9	9	2.5	89	24.8	359
	1935	243	70.8	8	2.3	7	2.1	85	24.8	343
	1936	206	69.1	10	3.4	5	1.7	77	25.8	298
Centralne	1931	243	63.6	23	6.0	17	4.5	99	25.9	382
	1933	198	64.2	10	3.2	16	5.2	85	27.4	310
	1934	185	73.4	4	1.6	14	5.6	49	19.4	252
	1935	162	69.2	4	1.7	12	5.1	56	24.0	234
	1936	130	66.0	7	3.6	9	4.6	51	25.8	197
Południowe	1931	300	71.1	39	9.2	27	6.4	56	13.3	422
	1933	243	74.1	19	5.8	20	6.1	46	14.0	328
	1934	190	81.9	13	5.6	16	6.9	13	5.6	232
	1935	186	79.8	14	6.0	18	7.8	15	6.4	233
	1936	154	76.6	10	5.0	12	6.0	25	12.4	201
Wschodnie	1931	94	73.4	8	6.3	10	7.8	16	12.5	128
	1933	101	89.2	5	4.0	11	8.7	9	7.1	126
	1934	82	84.5	5	5.2	8	8.2	2	2.1	97
	1935	79	85.9	3	3.3	7	7.5	3	3.3	92
	1936	70	83.3	2	2.4	6	7.2	6	7.1	84
Polska	1931	220	64.5	30	8.8	17	5.0	74	21.7	341
	1933	207	65.8	14	4.4	14	4.4	80	25.4	315
	1934	182	74.3	9	3.7	12	4.9	42	17.1	245
	1935	168	72.7	7	3.0	12	5.2	44	19.1	231
	1936	140	71.1	7	3.6	8	4.0	42	21.3	197

nie wyższe od zadłużenia gospodarzy z dawna osiadłych. Najpoważniejszą część zadłużenia stanowi tu kredyt finansowy, wynoszący w 1936 r. 89.1% w stosunku do ogólnego zadłużenia. Zadłużenie osadników zmniejszyło się do dnia ankiety w porównaniu z 1931 r. o 57%, a w porównaniu z 1935 r. o 27%. Tak znaczny spadek zadłużenia należy przypisać w pierwszym rzędzie ulgom, jakie zostały wprowadzone w stosunku do osadników przez Państwowy Bank Rolny.

Rozpatrując poszczególne grupy zadłużenia oraz grupy kredytodawców, dochodzimy do następujących uwag i wniosków:

Zadłużenie (na 1 ha ogólnej powierzchni) w instytucjach kredytowych (P. B. R., spółdzielnie kredytowe, kasy komunalne itp.) wynosiło w 1931 r. 60% w stosunku do ogólnego zadłużenia i osiągnęło w 1934 r. punkt kulminacyjny—68.7%—spadło do 1936 r. do 66.4%. Natomiast zadłużenie u osób prywatnych z 40% w 1931 r. spadło do 31.3% w 1934 r., po czym wzrosło do 33.6% w 1936 r. Dość znaczny spadek zadłużenia w instytucjach kredytu zorganizowanego należy przypisać w pierwszym rzędzie wprowadzonemu umorzeniu kredytu przez Państwowy Bank Rolny w stosunku do niektórych dłużników.

Natomiast, o ile chodzi o zadłużenie towarowe, to możemy podzielić je wg charakteru wierzycieli na kredyt: w spółdzielniach i syndykatach, w Państwowym Banku Rolnym, u kupców (sklepy, składy), u rolników i u innych. Na 1 ha przypadało w 1931 r. zł 30 zadłużenia (zł 12—spółdzielnie, zł 1—P. B. R., zł 13—kupcy, zł 1—rolnicy i zł 1—inni), a już w 1936 r. zadłużenie spadło do zł 7 (zł 2—spółdzielnie, zł 4—kupcy i zł 1—rolnicy). Natomiast w stosunku do 1935 r. podniosło się zadłużenie o 25% w woj. zachodnich, a w centralnych nawet o 75%. Pomimo tego wzrostu wysokość zadłużenia jest nadal stosunkowo niewielka. Na terenie woj. południowych zadłużenie w 1936 r. spadło o 28%, a w wschodnich—o 33% w stosunku do 1935 r.

Najwięcej obciążeń z tytułu nieuiszczonych podatków i świadczeń społecznych—podobnie jak w latach poprzednich—posiadają województwa południowe i centralne, najmniej zaś—woj. zachodnie. Poważny spadek tych obciążeń należy przypisać częściowo umorzeniu zaległości podatkowych, częściowo zaś spłatom, które dzięki dogodnemu rozłożeniu płatności zaległych podatków na raty mogły być przez rolników uiszczone.

W zaległościach z tytułu nieopłaconych usług poważną pozycję stanowią należności służbie; największe obciążenia z tego tytułu przypadają na woj. południowe.

O ile chodzi o obciążenie z tytułu spłat rodzinnych, to wzrosło ono w porównaniu z 1935 r. w grupie gospodarstw do 5 ha o 30%, w grupie 5÷10 ha—o 27%, a w grupie 20÷50 ha—o 28%. Jedynie w gospodarstwach 10÷20 ha zmniejszyły się obciążenia w tym okresie o 30%. Należy zaznaczyć, że zwiększenie zadłużenia z tego tytułu powinno być uważane raczej za zjawisko dodatnie, gdyż świadczy ono o osłabieniu tempa zbytniego rozdrabniania gospodarstw, co szczególnie silnie występowało w czasach gorszej koniunktury i nie było korzystne z uwagi na strukturę naszego rolnictwa.

Przechodząc do kredytów, zaciąganych w ciągu roku gosp. 1935/36, należy zaznaczyć, że w 1930/31 r. zaciągnięty kredyt finansowy na 1 ha wynosił zł 67.58, a w 1935/36 r.—o 90% mniej, bo zł 6.32. Podobnie kształtuje się kredyt towarowy, który z zł 18 w 1930/31 r. spada do zł 1.88 w 1935/36 r. O ile w latach kryzysowych otrzymywane kredyty stały się kurczyły, o tyle w ub. r. w związku z ogólną poprawą rolnictwa nastąpiło pewne ich zwiększenie. Podobne zjawisko zachodzi w kształtowaniu się kredytu towarowego. Jednocześnie wzrosły też kredyty, zaciągane u osób prywatnych, a drobne gospodarstwa jeszcze w mniejszym stopniu niż przed kryzysem korzystały z usług kredytu zorganizowanego. Zaciągnięte kredyty w 1935/36 r. zostały w pierwszym rzędzie zużyte na budownictwo.

Reasumując wyniki ankiety, P. Broda stwierdza, że nastąpił dalszy spadek zadłużenia w roku gosp. 1935/36. Zmniejszenie zadłużenia zostało w pierwszym rzędzie spowodowane umorzeniem poważnej części pożyczek, a częściowo dzięki zarysowującej się poprawie dochodowości rolnictwa. O ile chodzi o zaciągnięte kredyty w 1935/36 r., to należy podkreślić, że w obecnych warunkach uzyskanie kredytu na wsi jest bardzo trudne, na co m. in. wpływa brak zaufania do kredytobiorcy. Wpłynęły na to ujemnie uboczne skutki działalności urzędów rozjemczych, względnie samego ustawodawstwa.

H. H.

OPLATY TARGOWE, OBRÓT TARGOWY ZWIERZĘTAMI GOSPODARSKIMI I DROBIEM ORAZ OBRÓT HURTOWY MIĘSEM — p. str. 321.

ZWOLNIENIE NIEKTÓRYCH RODZAJÓW TŁUSZCZÓW SPOD OPODATKOWANIA — p. str. 330.

HANDEL

TRAKTATY I KONWENCJE NOWA UMOWA GOSPODARCZA POLSKO-NIEMIECKA

Dn. 20 lutego b. r. podpisana została umowa polsko-niemiecka, przedłużająca dotychczas obowiązującą umowę z dn. 4/XI 1935 r. o 2 lata, tj. do końca lutego 1939 r., gdyż nowa umowa wchodzi w życie już dn. 2/III b. r. Dotyczy ona obrotów towarowych i związanych z nimi rozpłat. Obroty towarowe odbywać się będą na zasadzie, ustalonej w poprzedniej umowie gospodarczej, a polegającej na regulowaniu obustronnych importów i eksportów w ten sposób, by nie dopuścić do zamrożeń po żadnej stronie. Zasada ta, przestrzegana ściśle przez obustronne komisje rządowe, czuwające nad gładkim funkcjonowaniem wymiany towarowej i rozpłat wzajemnych—dała w praktyce bardzo dobre wyniki. Wystarczy przypomnieć sobie, jakie zle doświadczenia wyniosło nasze kupiectwo z okresu przedtraktatowego; rezultatem były wielomilionowe zamrożenia, które z trudem, do dziś dnia, się likwiduje. Dzisiaj taki obrót rzeczy już nie grozi, a powstające tu i ówdzie małe zatory likwiduje się, przy dobrej woli i gotowości obu rządów, sprawnie i prędko.

Rozmiary obrotów towarowych z Niemcami pozostaną zasadniczo takie same co w ubiegłym roku, przy czym jednak nie jest zamknięta możliwość podniesienia obustronnych plafonów. Ze strony polskiej ok. $\frac{3}{4}$ wywozów reprezentują artykuły rolnicze (drzewo—ok. zł 40 miln., trzoda chlewna—200 tys. q, produkty mleczarskie—za zł $4\frac{1}{2}$ miln., jaja, spirytus, nasiona itd.), resztę—artykuły przemysłowe (wyroby żelazne, cynk i wyroby, przetwory węgla kamiennego, przetwory naftowe itd.). W zakresie drzewa przynosi protokół, załączony do umowy, pewne nowości organizacyjne. Niemiecka strona skupiła bowiem cały zakup papierówki w jednym ręku, wobec czego i z polskiej strony oświadczone gotowość, z zastrzeżeniem porozumienia się interesentów, przystąpienia do rozmów nad jednolitym układem o dostawy papierówki. Niezawodnie forma ta przyczyni się do korzystnej sprzedaży do Niemiec tego towaru, który do niedawna jeszcze miał na tym rynku ceny nie zadowalające. Dalszą nowością w zakresie drzewa jest warunkowa zniżka celna na tarcicę, przyznawana tylko tym eksporterom, wzgl. organizacjom, które uzgodnią marże swoich cen ze stroną niemiecką. Z obu tych inowacyj widać, że Niemcom zależy na otrzymaniu naszego drzewa w okresie trwania traktatu po cenach stałych, a dla osiągnięcia tego celu decydują się nawet na zrezygnowanie z części wpływów celnych, przerzucając na nie podwyżkę ceny kupna.

Nowy układ rozrachunkowy, stanowiący część integralną umowy gospodarczej, opiera się—tak samo, jak dotychczasowy układ z 1935 r.—na zasadzie clearingu. Wszelki przywóz i wywóz w stosunku obu krajów między sobą odbywać się może tylko na zasadzie odpowiednich świadectw clearingowych (w Polsce—świadectwo rozrachunkowe). Przeprowadzenie clearingu pozostaje w Niemczech w rękach Deutsche Verrechnungskasse, w Polsce zaś zostało zlecone nowoutworzonemu Polskiemu Instytutowi Rozrachunkowemu (dawniej—Polskie Towarzystwo dla Handlu Kompensacyjnego). Nowością jest wciągnięcie w ten rozrachunek kosztów ubocznych obrotu towarowego, a mianowicie prowizyj, kosztów podróży w celach handlowych, opłat patentowych i licencyjnych oraz wynagrodzeń za prace w obrocie uszlachetniającym i reparacyjnym. Dotychczas włączeniu tych pozycji stał na przeszkodzie brak reglamentacji dewizowej w Polsce, ale z chwilą jej zaprowadzenia posiada Rząd zupełnie wystarczającą możliwość kontroli tych wyplat. Prywatne umowy kompensacyjne są, jak dotychczas, zasadniczo wykluczone, regulacja zaś kont specjalnych, tzw. Aski, pozostaje bez zmiany.

Lista zniżek celnych, dołączona do nowej umowy, redagowana była pod kątem widzenia ułatwienia importów z Niemiec, ale tylko w tym stopniu, jaki dopuszcza potrzeba ochrony produkcji krajowej. Głównie obejmuje ona zniżki, dawniej przysługujące Francji, a wygasłe skutkiem

ekspiracji traktatu polsko-francuskiego, częściowo zaś zawiera także pewne zniżki specjalnie dla towaru niemieckiego.

Umowa gospodarcza zawarta została na 2 lata. Jest to w obecnych pokrzyzysowych stosunkach rzeczą niezwykłą, gdyż wszystkie bez wyjątku niemieckie umowy rozrachunkowe, a także i umowy polskie, obowiązywały tylko na rok. W dłuższym okresie mocy obowiązującej dopatrywać się należy wyrazu dążenia do pewnej stabilizacji obrotów i cen, a zarazem dowodu, że sfery międzynarodne ze spokojem patrzą w przyszłość stosunków towarowych. W związku z tym posiadzenie komisji rządowych, nadzorujących i regulujących wzajemne obroty, odbywać się mają już nie co miesiąc, ale co kwartał, pozostając zresztą poza tym w stałym kontakcie z sobą.

G.

HANDEL ZAGRANICZNY

EKSPOKT TRZODY CHLEWNEJ I PRZETWORÓW W ROKU 1936

Rok 1936 zaznaczył się dalszym rozwojem wywozu trzody chlewnej i przetworów mięsnych. Jak wiadomo, w latach 1932÷1934 miał miejsce gwałtowny spadek tego eksportu, wynoszący w 1932 r. w porównaniu z 1931 r. 270 tys. sztuk świń (wywóz w 1931 r. wynosił 1 630 tys. sztuk świń), w 1933 r.—430 tys. sztuk świń i w 1934 r. dalsze 240 tys. sztuk świń. Dopiero w 1935 r. nastąpiło zahamowanie spadku wywozu, a następnie—dość znaczny wzrost. Wartościowo wzrost ten wyrażał się następującymi liczbami: trzody chlewnej i przetworów mięsnych wywieziono w 1934 r. za zł 78·5 miln., w 1935 r.—za zł 91·6 miln., a w 1936 r.—za przeszło zł 130 miln.

Na tak znaczne wzmoczenie eksportu wpłynęły: przede wszystkim obowiązek wykonywania przez bekoniarnie „planu eksportowego”, dobra koniunktura na rynku amerykańskim i możliwości zbytu świń w Niemczech.

Przed szczegółowym omówieniem wyników eksportu, podajemy poniżej orientacyjne zestawienie kształtowania się cen na świnie w kraju, na bekony polskie w Londynie i na świnie mięsne w Wiedniu:

Mie- siąc	Świnie mięsne w woj. lwowskim		Bekony polskie w Londynie		Świnie mięsne w Wiedniu	
	1935	1936	1935	1936	1935	1936
	gr za 1 kg		sh za 1 cwt		szyl. za 1 kg	
I	35÷45	50÷70	70÷81	73÷86	1'00÷1'25	1'40÷1'65
II	30÷45	50÷65	70÷76	75÷88	1'00÷1'30	1'30÷1'55
III	35÷45	55÷70	67÷78	75÷88	1'00÷1'32	1'30÷1'55
IV	35÷50	50÷70	74÷82	74÷86	1'10÷1'42	1'30÷1'60
V	40÷55	60÷75	80÷86	74÷83	1'20÷1'50	1'35÷1'75
VI	40÷55	65÷80	82÷90	74÷85	1'30÷1'75	1'40÷1'70
VII	45÷70	65÷75	76÷86	75÷87	1'30÷1'75	1'40÷1'70
VIII	70÷80	60÷70	72÷82	87÷93	1'40÷1'90	1'40÷1'75
IX	60÷65	60÷75	73÷84	83÷91	1'40÷1'90	1'60÷1'75
X	50÷65	65÷75	79÷90	81÷90	1'35÷1'75	1'60÷1'80
XI	50÷65	65÷75	70÷80	80÷83	1'40÷1'75	1'43÷1'65
XII	55÷65	60÷75	70÷77	80÷85	1'40÷1'65	1'45÷1'65

Jak wynika z powyższego zestawienia, tendencja w zakresie cen zarówno w kraju jak i na rynkach zbytu była na ogół mocna. O tym, że zwykła cen świń w kraju posiada charakter nie przypadkowy, świadczą może fakt, że za świnie mięsne płacono we Lwowie w grudniu 1934 r. gr 35÷45 za 1 kg, w grudniu 1935 r. gr 55÷65, a w grudniu 1936 r. gr 60÷75. Niewątpliwie, na utrzymanie względnie wysokich cen na świnie w kraju wpłynął duży eksport trzody chlewnej. Należy bowiem zaznaczyć, iż przy zakupie świń na wywóz do niektórych krajów, jak np. do Niemiec, eksporterów obowiązują z góry ustalone ceny zakupu.

Dla uzyskania pełnego obrazu sytuacji w zakresie cen na towary pochodzenia świńskiego należy przytoczyć notowania na szynki w puszkach, sprzedawane do Stanów Zjedn., i na smalec w Londynie. Za

szynki te uzyskiwaliśmy fob Gdynia zł 3÷3-61 za 1 kg, podczas gdy w grudniu 1934 r. uzyskiwaliśmy zaledwie zł 1-81 za 1 kg. Ceny na smalec w Londynie w roku sprawozdawczym były bardzo niejednolite: w styczniu notowano polski smalec po sh 55÷60 za 1 cwt (amerykański—sh 59÷66), w maju notowania spadły do sh 48÷52, w końcu roku sytuacja uległa znacznej poprawie, notowania bowiem smalcu polskiego zwyżkowały do sh 67, a smalcu amerykańskiego — do sh 69/6 za 1 cwt.

Wywóz trzody chlewnej żywej w poszczególnych kwartałach 1936 r. wynosił (w sztukach):

I kwartał	43 758
II „	46 904
III „	50 139
IV „	57 719
1936	198 520
1935	149 845
1934	134 713

Powyższe ilości świń zostały wywiezione na następujące rynki (w sztukach):

	1934	1935	1936
Austria	113 094	127 069	134 785
Czechosłowacja	9 977	10 391	7 199
Grecja	2 127	3 480	504
Niemcy	—	8 905	53 102
Zagłębie Saary	6 194	—	—
Włochy	3 321	—	—
Szwajcaria	—	—	2 930

Na wzrost wywozu trzody chlewnej wpłynęły przede wszystkim dostawy do Niemiec. Niewątpliwie, dostawy te byłyby znacznie większe, gdyby były wykorzystane w całej pełni pierwotnie planowane w umowie gospodarczej polsko-niemieckiej plafony wywozowe, co jednak z uwagi na stosunkowo mały eksport niemiecki do Polski nie mogło być realizowane przy działaniu clearingu. Należy również zaznaczyć, że w końcu roku wywóz świń żywych do Austrii został zmniejszony poniżej umownego kontyngentu z uwagi na zarządzenie władz austriackich, ustalające obniżkę kontyngentu sztukowego za przekroczenie przez nas kontyngentu wagowego. Wywóz do Austrii, Czechosłowacji i Niemiec i — w pewnym stopniu — do Grecji odbywał się w ramach umownych kontyngentów, wywóz zaś do Szwajcarii nie był objęty kontyngentem. Pozostaje on natomiast w ścisłym związku ze zliberalizowaniem reglamentacji importowej przez Szwajcarię.

W eksporcie trzody chlewnej żywej brały udział 64 firmy (w 1935 r. 50 firm).

Wywóz trzody chlewnej bitej kształtował się w poszczególnych kwartałach, jak następuje (w sztukach):

I kwartał	40 015
II „	19 938
III „	13 215
IV „	25 206
1936	98 374
1935	62 700
1934	19 507

Wywóz świń bitych był skierowany do następujących krajów (w sztukach):

	1934	1935	1936
Austria	19 190	21 687	14 793
Belgia	—	17 613	27 138
Francja	103	1 983	—
W. P. Hamburg	—	1 190	2 776
Holandia	—	787	1 051
Niemcy	—	15 471	49 386
Szwajcaria	50	3 319	240
Włochy	164	50	24
W. P. Brema	—	—	2 715
Stany Zjedn.	—	—	251

Eksport ten wykazuje w porównaniu z latami poprzednimi poważny wzrost. Niemniej jednak już w roku sprawozdawczym poszczególne kwartały wykazują znaczny spadek — z następujących przyczyn: wybitne zmniejszenie wywozu do Belgii (w I kwart. wywieziono 20 252

świń bitych, a w IV kwart. — zaledwie 2 268 sztuk), oraz częściowa zamiana austriackiego kontyngentu świń bitych na żywe (z tygodniowych dostaw 412 sztuk świń bitych — 282 sztuki zamieniono na świnie żywe, których eksport do Austrii lepiej się kalkuluje niż eksport świń bitych, począwszy od targu w dn. 28/VII 1936 r.) na zasadzie dodatkowego porozumienia z czerwcą ub. r. do umowy polsko-austriackiej. Poza wywozem do Austrii, Belgii i Niemiec wywóz do pozostałych krajów nie jest objęty kontyngentami.

Na podkreślenie zasługuje zapoczątkowany w końcu roku wywóz mięsa wieprzowego mrożonego do Stanów Zjedn.

W eksporcie świń bitych brały udział 43 firmy (w 1935 r. — 30 firm).

Wywóz bekono w w poszczególnych kwartałach 1936 r. wynosił (w kwintalach):

I kwartał	52 306
II „	46 581
III „	52 497
IV „	40 406
1936	191 790
1935	202 624
1934	235 224

Z podanej wyżej ilości — wywieziono do Anglii 190 581 q i do Belgii 1 209 q, przy czym z dowozów do Anglii reeksportowano do krajów trzecich ok. 19 000 q bekonu.

Wywóz bekono w do Anglii odbywał się w ramach ustalonego przez Anglię kontyngentu, wynoszącego na 1936 r. wraz z wszelkimi dodatkowymi przydziałami 413 674 cwts, podczas gdy na 1935 r. kontyngent bekono w wynosił 433 546 cwts. Jak wiadomo, w ramach kontyngentu bekono wego do Anglii wywożone są, prócz bekono w, szynki peklowane, przetwory mięsne peklowane i szynki w puszkach. Kontyngent został całkowicie wykorzystany — z tym jednakże, że na wyrównanie przekroczenia z 1935 r. ogólna kwota bekono w dla Polski została zmniejszona o przeszło 12 000 cwts.

Wywóz bekono w standardu „sixes” wahał się w granicach 0·8÷3·5%, standardu „sizeable” 69·1÷81·5%, w tym I gatunku 19÷29·2%, standardu „heavy” 2·4÷11·7%, „extra heavy” 0·1÷0·7%, „halfbrand” 10÷13·3% i „secunda” 0·9—3·1%.

W eksporcie brało udział 30 firm, tak samo jak w roku poprzednim. W okresie sprawozdawczym zostało pozbawione kontyngentu bekono wego 7 firm.

Wywóz szynek peklowanych odbywał się prawie całkowicie w ramach kontyngentu bekono wego i wynosił w 1936 r. (w kwintalach):

I kwartał	2 442
II „	1 334
III „	1 257
IV „	825
1936	5 858
1935	9 331
1934	14 409

Do Anglii wywieziono 4 976 q szynek peklowanych (w 1935 r. 8 925 q, w 1934 r. zaś 14 227 q), do Belgii 880 q i do Stanów Zjedn. 2 q. Zmniejszenie wywozu do Anglii zostało skompen sowane wywozem bekono w, gdyż — jak wyżej zaznaczono — wywóz ten dokonywany jest w ramach kontyngentu bekono wego. Z dostaw do Anglii nieznaczne ilości reeksportowano do krajów trzecich.

Również eksport peklowanych przetworów mięsnych (cuts) odbywał się w znacznym stopniu w ramach kontyngentu bekono wego. Wywóz w poszczególnych kwartałach wynosił (w kwintalach):

I kwartał	6 081
II „	6 179
III „	4 867
IV „	6 641
1936	23 768
1935	21 286
1934	12 886

Wywóz ten był skierowany do następujących krajów (w kwintalach):

	1934	1935	1936
Anglia	12 851	20 864	21 603
Afryka	35	230	297

Belgia	—	108	986
Francja	—	—	48
Stany Zjedn.	—	84	829
Norwegia	—	—	5

W eksporcie brało udział 28 firm (w 1935 r. 25 firm).

Eksport szynek w puszkach wykazuje w dalszym ciągu imponujący rozwój. Eksport ten wynosił (w kwintalach):

I kwartał	21 160
II „	26 930
III „	30 548
IV „	29 214
1936	107 852
1935	42 609
1934	21 117

Do poszczególnych krajów wywieziono (w kwintalach):

	1934	1935	1936
Anglia	16 573	11 048	9 981
Afryka (Marokko, Poł. Afr., Tunis)	—	2 208	2 582
Belgia	600	6 335	5 640
W. P. Brema	—	220	611
Bermudy	—	—	68
Egipt	115	487	394
Francja	756	189	365
Gibraltar	—	52	—
Guernsey	—	—	109
W. P. Hamburg	161	757	949
Hiszpania	135	50	4 406
Holandia	—	104	8
Honduras	—	—	18
Jersey	—	—	106
Indie Bryt.	—	26	36
„ Holend.	—	24	8
Kanada	—	35	133
Malta	7	44	17
Meksyk	72	253	161
Panama	—	95	589
Palestyna	9	23	93
Nikaragua	—	—	19
Stany Zjedn.	2 029	19 401	80 719
Syria	17	66	13
Szwajcaria	—	60	305
Włochy	546	1 046	149
Inne kraje	97	86	373

Z dostaw do Anglii pewne ilości reeksportowano do krajów trzecich.

W eksporcie szynek w puszkach w 1936 r. brało udział 21 firm (w 1935 r.—12 firm, a w 1934 r.—6 firm).

Jak wykazują powyższe zestawienia, prawie 75% ogólnego wywozu szynek w puszkach stanowi wywóz do Stanów Zjedn.

Wywóz przetworów mięsnych wędzonych w porównaniu z wywozem w 1935 r. wzrósł znacznie, a to przede wszystkim na skutek zwiększonych dostaw boczków na rynek amerykański. Poniższe zestawienia obejmują wywóz boczków, kielbas, salami, polędwic, szynek wędzonych itd.

W poszczególnych kwartałach wywieziono wędlin (w kwintalach):

I kwartał	2 058
II „	2 800
III „	2 035
IV „	2 379
1936	9 272
1935	6 540

Eksport tych wędlin w 1936 r. odbywał się do następujących krajów (w kwintalach):

	1935	1936
Anglia	76	389
Austria	1 338	1 273
Afryka	652	234
Czechosłowacja	12	7
Egipt	275	257
Francja	13	67
W. P. Brema	—	—
W. P. Hamburg	775	2 129

Holandia	33	—
Palestyna	86	82
Stany Zjedn.	2 593	4 405
Szwajcaria	68	61
Włochy	502	39
Inne kraje	117	329

Podobnie dobrze rozwija się eksport konserw mięsnych, których wywieziono w poszczególnych kwartałach (w kwintalach):

I kwartał	734
II „	977
III „	1 384
IV „	2 490
1936	5 585
1935	1 649

Konserwy mięsne skierowane zostały do następujących krajów (w kwintalach):

	1935	1936
Afryka	27	98
Anglia	436	945
Austria	23	—
Belgia	27	1
W. P. Brema	42	344
Egipt	137	62
W. P. Hamburg	42	512
Palestyna	162	540
Stany Zjedn.	320	2 768
Szwajcaria	195	45
Indie Bryt.	—	184
Włochy	128	—
Inne kraje	110	86

W eksporcie wędlin i konserw brały udział w 1936 r. 42 firmy (w 1935 r. 41 firm).

Podobnie jak w 1935 r., poważną pozycję w eksporcie mięsnym stanowił w 1936 r. eksport smalcu, którego wywieziono w poszczególnych kwartałach (w kwintalach):

I kwartał	11 036
II „	12 047
III „	10 523
IV „	21 422
1936	55 028
1935	33 267

Do poszczególnych krajów wywieziono smalcu (w kwintalach):

	1935	1936
Anglia	32 146	52 311
Afryka	105	2
Austria	—	950
Belgia	65	11
W. P. Brema	—	570
Niemcy	938	1 034
Inne kraje	13	150

Na podkreślenie zasługuje wywóz do Austrii, uruchomiony w końcu roku, oraz wywóz do Niemiec w ramach kontyngentu. Powyższe liczby obejmują oprócz smalcu wieprzowego również wywóz słoniny i smalcu gęsiego, zresztą w bardzo małych ilościach.

W eksporcie smalcu brało udział 27 firm (w 1935 r. 35 firm).

Po przeliczeniu dla celów orientacyjnych otrzymujemy następujące zestawienie ogólnego wywozu trzody chlewnej pod wszelkimi postaciami (w sztukach):

	1934	1935	1936
Trzoda chlewna żywa	134 713	149 845	198 520
„ „ bita i mięso wieprz.	19 507	62 700	98 374
Bekony	426 560	368 407	348 709
Szynki	71 190	103 880	227 420
Przetwory mięsne wszelkie i smalec	34 468	125 484	177 306
Razem:	688 438	810 316	1 050 329

Jak z powyższego zestawienia wynika, wzrost eksportu następuje przede wszystkim na odcinku towarów przerobionych, jeśli bowiem przyjmujemy trzodę chlewną żywą i bitą za surowiec, bekony—za półfabrykat, a szynki i przetwory mięsne—za pełne fabrykaty—to otrzy-

mamy następujący obraz udziału poszczególnych grup w eksporcie (w % -ach ogólnego wywozu):

	1934	1935	1936
Surowiec	22.5	26.2	28.2
Półfabrykaty	62.0	45.5	33.2
Towary przerobione	15.0	28.3	38.5

W dziale wywozu konserw mięsnych nie został uwzględniony eksport cielęciny w puszkach, której w 1936 r. wywieziono 6 653 q, w 1935 r. zaś—2 406 q. Eksport ten dokonany był do Anglii.

J. Staroń

HANDEL WEWNĘTRZNY

AKCJA RZĄDU PRZECIW NIEUSPRAWIEDLIWIONEJ ZWYŻCE CEN.—W związku ze zwyczają cen miedzi, kauczuku, cyny, ołowiu itp. została podwyższona w końcu 1936 r. cena przewodów elektrycznych, izolowanych gumą, o 11% i przewodów bez izolacji gumowej—o 19%. W końcu stycznia b. r. nastąpiła dalsza zwyczają ceny przewodów elektrycznych w granicach $4\frac{1}{2}$ ÷13% z powodu postępującej zwyczają cen wymienionych surowców. Przeciętą zwyczają ceny przewodów elektrycznych wyniosła łącznie 18.9%.

Po zbadaniu sprawy podwyżki cen wymienionych artykułów Ministerstwo Przemysłu i Handlu zażądało od zainteresowanego kartelu zredukowania zwyczają ceny o 4.5% z tym, że do transakcji, dokonanych w czasie od dn. 18/XI 1936 r. do dn. 19/I 1937 r., zostanie zastosowana bonifikata w wysokości 3.1%, a do transakcji, dokonanych w czasie od dn. 20/I 1937 r. do dn. 24/II 1937 r.—w wysokości 4.5%.

Zainteresowany kartel wyraził zgodę na zastosowanie się do wymienionych warunków, wobec czego nieusprawiedliwiona zwyczają cen przewodów elektrycznych została w ten sposób zlikwidowana.

Ostatnio na rynku dała się zaobserwować pewna zwyczają cen cementu. W związku z tym, na skutek akcji Ministerstwa Przemysłu i Handlu, została ustalona maksymalna cena cementu na zł 3.50 za 100 kg brutto za netto w opakowaniu workowym papierowym, liczona loco wagon stacje: Siersza Wodna, Goleiszów, Ząbkowice, Szczakowa i Łazy. Cena ta jest niższa od poprzednich cen cementu o gr 10÷15 na 100 kg.

OPLATY TARGOWE, OBRÓT TARGOWY ZWIERZĘTAMI GOSPODARSKIMI I DROBIEM ORAZ OBRÓT HURTOWY MIESEM.—Według art. 7 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r. w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem („Dz. Ust. R. P.” Nr 85, poz. 639) Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrami: Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Spraw Wewnętrznych. po zasięgnięciu opinii izb przemysłowo-handlowych i rolniczych może wydawać przepisy regulaminowe, dotyczące opłat targowych i obrotu targowego artykułami, objętymi wskazanym wyżej rozporządzeniem. Przepisy te mają stanowić składową część regulaminów targowych, przewidzianych w prawie przemysłowym z dn. 7/VI 1927 r.

Na tej podstawie prawnej zostało opracowane zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu, zawierające poniżej przedstawione przepisy regulaminowe, które zaczną obowiązywać z chwilą ogłoszenia w „Monitorze Polskim”.

Dział I tego zarządzenia, dotyczący opłat targowych, postanawia przede wszystkim, że za korzystanie ze świadczeń ze strony targowiska (tj. za korzystanie z wszystkich urządzeń targowych targowiska lub hali mięsnej oraz za usługi ze strony organów targowych), jak również na pokrycie kosztów nadzoru i notowania cen zarząd gminy powinien ustanowić jedną ryczałtową opłatę. (Jak wiadomo, według art. 9 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r., gminy mają prawo pobierania opłat targowych, przewidzianych w regulaminie targowym, na pokrycie wydatków, związanych z zakładaniem, utrzymaniem, administracją i nadzorem targowisk i innych urządzeń targowych oraz z działalnością komisji notowań, powołanych do ogłaszania sprawozdań i kursów targowych). Omawiane zarządzenie zakazuje pobierania jakichkolwiek dodatkowych opłat za wymienione wyżej świadczenia z wyjątkiem tylko jednego wypadku, mianowicie wypadku dostarczenia towaru na targowisko lub do hali mięsnej po godzinach, wyznaczonych do przyjmowania towaru, lub w dniu świątecznym, wówczas bowiem może być pobierana opłata, wyższa od przypadającej za ten dzień, nie wyższa jednak niż o 20% od normalnej opłaty ryczałtowej.

Jeżeli jednak poza normalnymi świadczeniami ze strony targowiska, z których klienci targowiska są zwolnieni korzystać dane targowisko jest przystosowane do innych jeszcze świadczeń, z których korzystanie jest pozostawione swobodnemu uznaniu klientów, za takie świadczenia mogą być pobierane osobne opłaty targowe.

W każdym zaś razie regulamin targowy powinien szczegółowo określać wszystkie świadczenia, do których dane targowisko jest przystosowane, wskazywać które z tych świadczeń są objęte opłatą ryczałtową oraz zawierać taryfę opłat. Pobieranie za świadczenia ze strony targowiska jakichkolwiek innych opłat niż określonych w omawianym zarządzeniu lub opłat choćby mieszczących się w odnośnych ramach lecz niewydzielonych w regulaminie—jest niedozwolone. Opłatę targową uiszczą oddający zwierzę do uboju albo wyprowadzający zwierzę z targowiska, w hurtowym zaś handlu mięsem—sprzedawca mięsa.

Według § 4 zarządzenia, uiszczenie opłaty ryczałtowej upoważnia do korzystania ze świadczeń targowiska w dniu targowym i w dniu potargowym, jeżeli zaś towar został dowieziony wcześniej lub przetrzymany z poprzedniego targu—także w dniu, bezpośrednio poprzedzającym targ. Natomiast za korzystanie ze świadczeń targowiska w inne dni mogą być pobierane opłaty, wynoszące za dzień najwyżej $\frac{1}{4}$ lub $\frac{1}{6}$ (w zależności od miejscowości) opłaty targowej.

Według § 5 zarządzenia, rolnicy-właściciele zwierząt niesprzedanych, wyprowadzający je z targowicy po skończonym targu, mogą być nawet całkowicie zwolnieni od uiszczenia opłaty targowej ryczałtowej; w każdym zaś razie można od nich żądać uiszczenia najwyżej $\frac{1}{4}$ tej opłaty. Również rolnik, który zgłasza do uboju własne zwierzęta, z których mięso oddaje do komisowej sprzedaży lub przeznaczają na potrzeby własnego gospodarstwa, uiszcza za świadczenia ze strony targowiska tylko $\frac{1}{2}$ opłaty ryczałtowej, a nawet może być od niej całkowicie uwolniony w wypadkach, przewidzianych w regulaminie targowym. Najwyżej połowa opłaty ryczałtowej może być pobierana od osób, wyprowadzających z targowiska zwierzęta, nie przeznaczone do uboju w miejscowej rzeźni.

Według § 6, należność za ważenie towaru powinna być objęta ramami opłaty ryczałtowej (osobną opłatę można ustalić jedynie za dodatkowe, na żądanie właściciela, ważenie towaru). W tych wypadkach, kiedy urządzenie wagowe nie należy do gminy—powinna ona, jako posiadacz uprawnienia targowego, przeprowadzać rozrachunek pomiędzy targowiskiem i właścicielem urządzenia wagowego, należność bowiem za ważenie ma być pobierana na rzecz właściciela urządzenia wagowego jednak łącznie z opłatą targową—w ramach ustalonego ryczałtu.

Rozumie się, że przepisy omawianego zarządzenia, dotyczące opłat targowych, nie dotyczą opłat za świadczenia osób lub instytucji, zajmujących się finansowaniem obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz mięsem z tych zwierząt lub pośrednictwem w tym obrocie, a zatem opłat za świadczenia względnie czynności np. kas targowych, giełd albo zaprzysiężonych pośredników targowych, o których mowa w art. 6 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r. (Według tego artykułu na targowiskach mogą być ustanawiani zaprzysiężeni przez terytorialnie właściwą izbę przemysłowo-handlową pośrednicy targowi, wyłącznie powołani do pośredniczenia w sprzedażach, dokonywanych na targowisku. Wprowadzenie w życie instytucji takich pośredników targowych jest uzależnione przez art. 6 ust. 2 zaznaczonego dekretu od uprzedniego wydania rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Ref. Roln.).

Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 4/VIII 1936 r. w sprawie targowisk („Dz. Ust. R. P.” Nr 64, poz. 462) określiło obowiązki posiadacza uprawnienia targowego w zakresie administrowania targowiskami i halami mięsnymi, m. in. obowiązek prawidłowego pobierania opłat targowych i ich dokładnego rejestrowania, jak również obowiązek podania do ogólnej wiadomości regulaminu targowego, odpowiadającego przepisom i uwzględniającego lokalne potrzeby obrotu targowego, oraz przestrzegania i nadzorowania przestrzegania tego regulaminu i porządku na targowiskach. W związku z tymi przepisami pozostają postanowienia § 9 omawianego zarządzenia z dn. 19/II 1937 r., wyciągające dalsze obowiązki posiadacza uprawnienia targowego w zakresie regulowania i utrzymania porządku na targowisku i w hali mięsnej. I tak, posiadacz uprawnienia targowego powinien w szczególności określić sposób kontroli przy wyprowadzaniu zwierząt z targowiska i przy wynoszeniu mięsa z hali, ustalić porządek karmienia i pojenia zwierząt, dostarczać wody do pojenia, a za opłatą—paszy i ściółki (jeżeli na danym targowisku używanie własnej paszy i ściółki jest zabronione), określić sposób znakowania zwierząt rzeźnych przez nabywcę bezpośrednio po nabyciu, podać do ogólnej wiadomości sposób ważenia zwierząt i mięsa itp. Jeżeli chodzi o ważenie zwierząt na targowisku—to według rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 26/VIII 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 71, poz. 513) może być ono uskuteczniane tylko przez zarząd (zarządcę) targowiska za pośrednictwem funkcjonariuszów (wagowych), zaprzysiężonych przez władzę przemysłową I instancji, przy czym wyniki ważenia powinny być stwierdzone na kwicie wagowym, wydawanym osobom zainteresowanym.

Jak wiadomo, regulamin targowy powinien wskazywać zarówno targowiska i ich przeznaczenie, jak i tzw. czas targowy, tj. dni i godziny odbywania targu. Zarządzenie przepisuje, że na tę część targowiska, która jest miejscem sprzedaży należy wprowadzać towar tylko przed rozpoczęciem targu; wprowadzanie zwierząt na tę część targowiska podczas godzin targowych jest zabronione. W części targowiska, sta-

nowiącej miejsce sprzedaży zwierząt i mięsa, może znajdować się w godzinach targowych tylko towar, przeznaczony na sprzedaż, natomiast towar, nieprzeznaczony na sprzedaż—powinien znajdować się w tym czasie w tej części targowiska lub w tych pomieszczeniach, które są na ten cel wyraźnie przewidziane, przy czym kupujący nie mają prawa wstępu do tej części targowiska wzgl. do tych pomieszczeń.

Wykorzystując upoważnienie, zawarte w art. 5 ust. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r., Minister Przemysłu i Handlu zabronił zarządzeniem z dn. 19/II 1937 r. odsprzedaży bydła, trzody, koni i owiec oraz hurtowej odsprzedaży mięsa z tych zwierząt w tym samym dniu i na tym samym targowisku lub w tej samej hali mięsnej między osobami, handlującymi zawodowo. To ograniczenie nie dotyczy jednak odsprzedaży zwierząt, które po nabyciu ich na danym targu stały się niezdolnymi do transportu wskutek okaleczenia lub choroby; również odsprzedaż zwierząt na cele eksportowe nie podpada pod to ograniczenie, byle tylko była poświadczona przez zarząd targowiska.

Dział III omawianego zarządzenia dotyczy sprawy żywienia zwierząt rzeźnych, pozostających pod nadzorem zarządu targowiska a przeznaczonych na sprzedaż na cele rzeźniane. Aby waga tych zwierząt nie była doraźnie na czas targu zwiększana—zarządzenie zakazuje karmienia i pojenia zwierząt na 6 godzin przed rozpoczęciem targu oraz przepisuje normy paszy bytowej (wegetacyjnej) dla tych zwierząt w dniu, poprzedzającym targ.

Natomiast bydło, przetrzymywane w oborach spędowych, którego jakość ma być poprawiona przez intensywną karmę, może być na życzenie właściciela karmione za specjalną dopłatą według norm paszy kondycyjnej, które powinny być określone w regulaminie targowym. Rozumie się, że w razie wystawienia takiego bydła na sprzedaż należy je karmić w przeddzień i w dzień targu już tylko według norm paszy wegetacyjnej, ustalonych w zarządzeniu.

Według § 14 omawianego zarządzenia, przepisy regulaminu targowego mogą przewidzieć, że w obrębie targowiska zwierzęta mogą być karmione tylko paszą, dostarczoną przez zarząd targowiska. Ceny za taką paszę (i ściółkę) powinny być wyznaczone przez zarząd targowiska przynajmniej na kwartał z góry i to według kosztów własnych. Ten przepis gwarantuje w pełni należyte, odpowiadające celowi stosowanie uprawnia do karmienia zwierząt wyłącznie paszą, dostarczoną przez targowisko.

Przepisy zarządzenia, dotyczące karmienia zwierząt—nie obowiązują bezwzględnie, w każdym wypadku, gdyż zarządowi targowiska przysługuje prawo czynienia od nich wyjątków w wypadkach, gdy tego wymaga interes ochrony zwierząt.

Poza tym zarządzenie przewiduje uprawnienie dla władzy przemysłowej do zatwierdzenia także takich regulaminów targowych, które normują zagadnienia, objęte omawianym zarządzeniem—w sposób odmienny, wynikający z lokalnych potrzeb danego terenu czy targowiska. Na taki jednak odmienny sposób unormowania odnośnych zagadnień wymagana jest w każdym poszczególnym wypadku zgoda Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Zaznaczyć należy przy tym, że każdy regulamin targowy, bez względu na to czy dotyczy targu małego czy wielkiego—powinien być przesłany przez władzę przemysłową przed zatwierdzeniem go do opinii właściwych terytorialnie izb samorządu gospodarczego, a to zgodnie z art. 68 prawa przemysłowego w brzmieniu noweli z dn. 10/III 1934 r.

Wreszcie podkreślić należy, że omawiane zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu zobowiązuje gminy do dostosowania istniejących regulaminów targowych do przepisów tego zarządzenia oraz do przedstawienia takich dostosowanych regulaminów do dn. 15/III b. r. właściwym władzom przemysłowym do zatwierdzenia. Dla targowisk, nie posiadających jeszcze regulaminów, ustalających porządek targowy—należy je opracować i przedłożyć do zatwierdzenia władzy przemysłowej w tymże terminie.

R. Ś.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 8 ÷ 20/II 1937 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	8 ÷ 13/II	15 ÷ 20/II	Wzrost
Pszemica			
Warszawa . . .	28·95	29·92	3·3
Poznań	27·75	28·53	2·8
Lwów	27·31	28·27½	3·5
Średnia	28·00	28·91	3·2
Żyto			
Warszawa . . .	23·37½	24·30	3·9
Poznań	23·37½	23·68	1·3
Lwów	22·94	23·30	1·5
Średnia	23·23	23·76	2·2

O w i e s			
Warszawa . . .	19·97½	20·12½	0·7
Poznań	20·75	21·38	3·0
Lwów	21·31	21·81	2·3
Średnia	20·68	21·10	2·0
Jęczmień browarowy			
Warszawa . . .	26·50	26·62½	0·4
Poznań	26·50	26·50	—
Lwów	25·12½	25·35	0·9
Średnia	26·04	26·16	0·4
Jęczmień zwykły			
Warszawa . . .	—	23·37½	—
Poznań	—	22·88	—
Lwów	—	—	—
Średnia	—	23·12½	—

— W okresie sprawozdawczym (od 15 do 20 lutego) na rynku zbóż i przetworów utrzymywała się w dalszym ciągu mocna tendencja; natomiast obroty uległy skurczeniu—w związku z ograniczoną podażą, spowodowaną m. in. trudnościami komunikacyjnymi. Na giełdzie warszawskiej zwyżkowały następujące zboża i przetwory (zyski—w zł na 100 kg): pszenica jednolita 748 grł i zbierana 737 grł 0·75, żyto I i II standart 1·25, wszystkie gatunki jęczmienia 0·25, owies I standart i eksportowy 1·25, — II standart 0·75, wszystkie rodzaje i gatunki maki pszennej 1·50 (jedynie I gat. 0 ÷ 20% i pastwana zwyżkowały o 1·00), wszystkie rodzaje i gatunki maki żytniej 1·50 (tu wyjątek stanowiły: razowa 0 ÷ 95% i poślednia ponad 65%, których zysk wyniósł 1·00), wszystkie gatunki otrąb pszennych 1·00 oraz otręby żytnie 0·75. Na giełdzie poznańskiej zyski kursowe kształtowały się następująco (w zł na 100 kg): pszenica 1·50, żyto 0·75, owies 1·00, wszystkie rodzaje i gatunki maki pszennej 2·25, wszystkie rodzaje i gatunki maki żytniej 1·00, otręby pszenne: średnie 0·25, grube 0·50, otręby żytnie 0·25 oraz otręby jęczmienne 0·50.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 10 043 t, w tym 2 003 t żyta (dla okresu poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 12 747 i 3 012).

Warszawa.—Ceny hurtowe według cedyły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jednolita 748 grł 30·50 ÷ 31·00 (29·75 ÷ 30·25), —zbierana 737 grł 30·00 ÷ 30·50 (29·25 ÷ 29·75), żyto I standart 693 grł 24·75 ÷ 25·00 (23·50 ÷ 23·75), —eksportowe 706 ÷ 712 grł bez notowań, —II standart 681 grł 24·50 ÷ 24·75 (23·25 ÷ 23·50), jęczmień browarny 678 ÷ 684 grł 26·25 ÷ 27·25 (26·00 ÷ 27·00), —o wadze 673 ÷ 678 grł 24·25 ÷ 24·75 (24·00 ÷ 24·50), —o wadze 649 grł 23·25 ÷ 23·75 (23·00 ÷ 23·50), —o wadze 620·5 grł 22·75 ÷ 23·25 (22·50 ÷ 23·00), owies I standart 460 grł 21·50 ÷ 22·00 (20·25 ÷ 20·75), —eksportowy 478 ÷ 488 grł 21·50 ÷ 22·00 (20·25 ÷ 20·75), —II standart 435 grł 20·25 ÷ 20·75 (19·50 ÷ 20·00), mąka pszenna: I gat. 0 ÷ 20% 48·00 ÷ 49·50 (47·00 ÷ 48·00), —I gat. 0 ÷ 45% 46·50 ÷ 47·50 (45·00 ÷ 46·00), —I gat. B 0 ÷ 55% 44·50 ÷ 45·50 (43·00 ÷ 44·00), —I gat. C 0 ÷ 60% 43·50 ÷ 44·50 (42·00 ÷ 43·00), —I gat. D 0 ÷ 65% 42·50 ÷ 43·50 (41·00 ÷ 42·00), —II gat. A 20 ÷ 55% 41·50 ÷ 42·50 (40·00 ÷ 41·00), —II gat. B 20 ÷ 65% 39·50 ÷ 41·50 (38·00 ÷ 40·00), —II gat. D 45 ÷ 65% 36·50 ÷ 37·50 (35·00 ÷ 36·00), —II gat. F 55 ÷ 65% 35·50 ÷ 36·50 (34·00 ÷ 35·00), —II gat. G 60 ÷ 65% 34·50 ÷ 35·50 (33·00 ÷ 34·00), —pastwana 25·00 ÷ 26·00 (24·00 ÷ 25·00), mąka żytnia wyciągowa: I gat. 0 ÷ 30% 36·50 ÷ 37·50 (35·00 ÷ 36·00), —I gat. 0 ÷ 50% 36·50 ÷ 37·50 (35·00 ÷ 36·00), —I gat. 0 ÷ 65% 35·50 ÷ 36·50 (34·00 ÷ 35·00), —II gat. 50 ÷ 65% 30·50 ÷ 31·50 (29·00 ÷ 30·50), —razowa 0 ÷ 95% 29·00 ÷ 30·00 (28·00 ÷ 29·00), —poślednia ponad 65% 22·00 ÷ 22·50 (21·00 ÷ 21·50), otręby pszenne grube z przemiału standardowego 17·50 ÷ 18·00 (16·50 ÷ 17·00), —średnie z przemiału standardowego 16·50 ÷ 17·00 (15·50 ÷ 16·00), —mialkie z przemiału standardowego 16·50 ÷ 17·00 (15·50 ÷ 16·00), otręby żytnie z przemiału standardowego 15·50 ÷ 16·00 (14·75 ÷ 15·25).

Poznań.—Ceny hurtowe według cedyły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet Poznań dostawa Lieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 29·25 ÷ 29·50 (27·75 ÷ 28·00), żyto 23·75 ÷ 24·00 (23·00 ÷ 23·25), jęczmień 630/640 grł 21·75 ÷ 22·00, —667/676 grł 22·75 ÷ 23·00, —700/715 grł 24·25 ÷ 25·00, —browarny 26·00 ÷ 27·00, owies 21·75 ÷ 22·00 (20·75 ÷ 21·00), mąka (wraz z workiem): pszenka I gat. A 0 ÷ 20% 47·25 ÷ 48·25 (45·00 ÷ 46·00), —I gat. A 0 ÷ 45% 46·25 ÷ 46·75 (44·00 ÷ 44·50), —I gat. B 0 ÷ 55% 44·75 ÷ 45·25 (42·50 ÷ 43·00), —I gat. C 0 ÷ 60% 44·25 ÷ 44·75 (42·00 ÷ 42·50), —I gat. D 0 ÷ 65% 43·25 ÷ 43·75 (41·00 ÷ 41·50), —II gat. A 20 ÷ 55% 42·25 ÷ 42·75 (40·00 ÷ 40·50), —II gat. B 20 ÷ 65% 41·50 ÷ 42·00 (39·25 ÷ 39·75), —II gat. D 45 ÷ 65% 38·50 ÷ 39·50

(36·25 ÷ 37·25), — II gat. F 55 ÷ 65% 34·50 ÷ 35·50 (32·25 ÷ 33·25), — II gat. G 60 ÷ 65% bez notowań, — III gat. A 65 ÷ 70% 27·75 ÷ 28·75 (25·50 ÷ 26·50), — III gat. B 70 ÷ 75% 24·75 ÷ 25·75 (22·50 ÷ 23·50), mąka żytnia wyciągowa: I gat. 0 ÷ 30% 35·00 ÷ 35·50 (34·00 ÷ 34·50), — I gat. 0 ÷ 50% 34·50 ÷ 35·00 (33·50 ÷ 34·00), — I gat. 0 ÷ 65% 33·00 ÷ 33·50 (32·00 ÷ 32·50), — II gat. 50 ÷ 65% 25·75 ÷ 26·25 (24·75 ÷ 25·25), — poślednia ponad 65% 23·50 ÷ 24·00 (22·50 ÷ 23·00), otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 16·75 ÷ 17·25 (16·50 ÷ 17·00), — grube z przemiału standartowego 17·75 ÷ 18·25 (17·25 ÷ 17·75), otręby żytnie z przemiału standartowego 16·75 ÷ 17·25 (16·50 ÷ 17·00), otręby jęczmienne 17·00 ÷ 18·25 (16·50 ÷ 17·75).

RYNEK AKCYJNY

za okres od 15 do 20 lutego 1937 r.

Okres sprawozdawczy na rynku akcyjnym zaznaczył się osłabieniem tendencji i redukcją obrotów. Akcje Banku Polskiego „pozornie” zniżkowały bardzo silnie, gdyż o zł 9·00; jest to jednak faktycznie zniżka zaledwie o zł 1·00 — wobec notowania tych akcji od dn. 19/II b. r. bez kuponu dywidendowego za 1936 r. wartości zł 8·00. Poza utrzymanymi kursami akcji: Warsz. Tow. Kopalń Węgla oraz Haberbuscha i Schiele — straty pozostałych akcji kształtowały się następująco (w zł): Warsz. Tow. Fabryk Cukru 1·00, Lilpop 0·25, Ostrowiec 1·50 i Starachowice 0·60. Akcje S. A. „Siła i Światło” z dn. 15/II b. r. notowane są bez kuponu dywidendowego za 1935/36 r. wartości zł 4·00.

Na giełdzie poznańskiej obracano akcjami Banku Polskiego po kursie, obniżonym o zł 1·00.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy w zł z a k c j e	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski	zł 100	108·50	108·00	100·00 -101·00
Warsz. Tow. Fabryk Cukru	zł 100	27·50	27·00	27·00
Warsz. Tow. Kopalń Węgla	zł 100	19·00	18·50	18·50
Lilpop	zł 25	13·25	12·75	12·85 -13·00
Norblin	zł 100	.	.	56·00
Ostrowiec	zł 50	.	.	27·00
Starachowice	zł 100	32·50	31·50	31·90 -31·75
Haberbusch i Schiele	zł 100	.	.	37·00

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł: Siersza Górnicza 22·00.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — notowanie z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 108·00 (109·00—107·50).

CŁO ORAZ REGULAMENTACJA

ZNIŻKI CELNE. — W „Dz. Ust. R. P.” Nr 12/1937, poz. 85 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 10/II 1937 r., wydane w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. w sprawie zmiany rozporządzenia z dn. 27/X 1936 r. o zniżkach celnych i zwolnieniach od cła.

Na mocy tego rozporządzenia wprowadzono szereg nowych zniżek celnych, a mianowicie na:

Jądra pestek egzotycznej odmiany moreli tzw. „ghejsi”, sprowadzane (zgłoszone do odprawy celnej ostatecznej) w okresie do dn. 28/II b. r. Zniżka celna pozostaje w związku z zawarciem transakcji kompensacyjnej z Iranem, skąd ghejsi będą do Polski importowane. W ramach tej transakcji została wyeksportowana z Polski bibułka papierosowa. Należy zaznaczyć, iż obroty polsko-irańskie zamykają się dla Polski saldem dodatnim.

Oleje z węgla kamiennego o ciężarze właściwym powyżej 0·960 oraz mieszaniny tych olejów ze sobą lub z kwasami karbolowymi, tak zwane oleje impregnacyjne. Oleje te, zwane również smolowcowymi lub kreozotowymi, otrzymuje się ze smoły surowej, z węgla kamiennego i służą one do wglębnego nasycania budulca drewnianego, podkładów kolejowych, słupów teletechnicznych, kopalniaków itp. Oleje te produkowane są w kraju w głównej mierze przez przemysł koksowniczy. Bardzo niewielkie stosunkowo ilości produkuje przemysł gazowniczy (Gazownia Warszawska). Ze względu na wzmózone zapotrzebowanie na materiały, impregnowane olejem kreozotowym dla kolejnictwa i telekomunikacji, przewidywany jest niedobór tych olejów na rynku krajowym, zachodzi więc potrzeba importu brakujących ilości z zagranicy. Jednak według opinii przemysłu koksowniczego, niedobór ten ma charakter przejściowy i można liczyć się z tym, iż w roku przyszłym produkcja krajowa będzie mogła zaspokoić całkowite zapotrzebowanie naszego rynku.

Należy zaznaczyć iż stosowanie innych środków impregnacyjnych, jak chlorek cynku, triolit, lalit nie dało pożądaných wyników, wykazując, iż olej kreozotowy konserwuje drewno znacznie dłużej niż inne środki i zastosowanie jego kalkuluje się o wiele taniej.

Wprowadzenie zniżki celnej stało się konieczne ze względu na bardzo wysokie obciążenie celne, wynoszące ok. 100% ad valorem. Procentowa wysokość cła zniżonego obliczona została w ten sposób aby cena olei zagranicznych łącznie z kosztami celnymi, przeladunkowymi i portowymi kształtowała się na jednakowym poziomie z ceną olei krajowych.

Jedyna w kraju fabryka, wytwarzająca kwas benzoesowy, nie jest w stanie zaspokoić zapotrzebowania krajowego przemysłu chemiczno-farmaceutycznego na ten artykuł. Obciążenie celne, uwzględniając stawkę konwencyjną, wynosi w stosunku do ceny towaru cif Gdynia ok. 80%, a w stosunku do ceny benzoesanu sodowego (Natrium benzoicum), do którego produkcji kwas benzoesowy jest używany — ponad 30%.

Zniżka celna wprowadzona została na okres przejściowy do czasu zwiększenia się wytwórczości kwasu benzoesowego w kraju. Przemysł krajowy bada możliwości podjęcia produkcji tego kwasu w drodze syntetycznej.

Niewyrabiane w kraju części aparatów do badania twardości metali, sprowadzane do produkcji tych aparatów.

Aparaty do badania twardości metali są jednymi z najpotrzebniejszych aparatów laboratoryjnych w fabrykach wyrobów metalowych, gdyż bez nich trudno jest ocenić jakość używanego do produkcji surowca, jak i ewentualnie jakość wyrobu gotowego. W Polsce takie aparaty nie są dotychczas produkowane. Największym zbytem cieszą się aparaty amerykańskie typu „Rockrella”. Obecnie zamierzone jest podjęcie produkcji aparatów tego typu w kraju na podstawie licencji. Niektóre części aparatów produkowane będą w kraju, niektóre zaś, jak: głowica ze śrubą, czujnik, płytki do sprawdzania i ciężarki, będą importowane ze Stanów Zjedn. Stosunek części, produkowanych w kraju, do części importowanych przedstawiać się będzie wagowo jak 1 : 1. Przeszkodą dla zrealizowania tej produkcji było nadmierne cło od sprowadzanych części, które wynosiłoby zł 126 — podczas gdy cło od kompletnego aparatu wynosi zł 61 (konwencyjne).

Wprowadzenie cła zniżonego zrównało obciążenie celne części z obciążeniem gotowych aparatów.

Części silników motocykli i ciągowek (z poz. 1085 p. 10 tar. celnej), sprowadzane do zamiany zwykłych części na nowe w zużytych motocyklach i ciągowkach.

Chodzi tu o ustalenie procentowej zniżki takiej samej, jaką przyznano na części silników samochodowych, gdyż ze względu na tekst taryfy celnej w poz. 1085 p. 8, stosowanie zniżek celnych, przewidzianych w rozporządzeniu z dn. 27/X 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 83, poz. 576) na części zamienne do samochodów, motocykli i ciągowek ograniczone było tylko do części silników samochodowych, z wyłączeniem motocyklowych i traktorowych.

Plany (rysunki, kreślenia) konstrukcyjno-techniczne, wykonane sposobem fotograficznym lub graficznym, o ile dotyczą maszyn, aparatów, ich części i urządzeń fabrycznych.

Zniżka celna dotyczyć ma planów, przywożonych z zagranicy bądź w związku z produkcją maszyn, aparatów i urządzeń fabrycznych w kraju, bądź też w związku z montażem maszyn i urządzeń, sprowadzanych z zagranicy.

Jedna z firm krajowych zamierza podjąć stopniowo produkcję a r y t m o m e t r ó w, dotychczas sprowadzanych wyłącznie z zagranicy. Jako pierwsze stadium przyszłej wytwórczości pragnie narazie rozpocząć montaż ze sprowadzanych części, w kraju niewyrabianych.

Montaż ten nie byłby jednak opłacalny przy istniejącym obecnie układzie stawek celnych, gdyż cło na części arytmetrów jest wyższe od cła na gotowe maszyny.

Zniżka celna zrównała stawkę na części arytmometrów ze stawką na gotowe arytmetry.

Omawiane rozporządzenie weszło w życie z dniem 22.II b. r.

A. Z.

SAMOCHOBY I MOTOCYKLE, WPROWADZONE DO POLSKI BEZ CŁA NA PODSTAWIE TRYPTYKÓW I KSIĄŻECZEK Z PRZEPUSTKAMI GRANICZNYMI, GWARANTOWANYMI PRZEZ POLSKI TOURING KLUB.—W związku z przepisami § 9 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 18/VII 1935 r. o odprawie celnej środków przewozowych („Dz. Ust. R. P.” Nr 60, poz. 387), Min. Skarbu okólnikiem z dn. 6/I 1937 r. Nr L. D. IV 1450/1/37 podało do wiadomości, że na skutek złożonej przez Polski Touring Klub w Warszawie gwarancji, Klub ten upoważniony został aż do odwołania do wydawania zarządom zagranicznych klubów samochodowych i turystycznych tryptyków samochodowych i motocyklowych. Polski Touring Klub złożył również gwarancję za należności celne i inne, jakie przypadłyby od samochodów i motocykli, wprowadzonych na podstawie książeczek z przepustkami granicznymi (carnet de passages en douanes), wystawionymi przez zagraniczne kluby automobilowe lub turystyczne, wymienione w omawianym okólniku

Wobec powyższego samochody i motocykle, wprowadzone do polskiego obszaru celnego na podstawie tryptyków, wydanych przez Polski Touring Klub, oraz na podstawie książeczek z przepustkami, wystawionych przez wyliczone w okólniku zagraniczne kluby, zgłoszone przez Polski Touring Klub—podlegają odprawie warunkowej, w myśl powołanego na wstępie rozporządzenia, bez składania osobnego zabezpieczenia celnego.

Do omawianego okólnika załączony jest wykaz zagranicznych klubów, należących do Międzynarodowego Związku Turystyki (Alliance Internationale de Tourisme), wystawiających książeczki z przepustkami granicznymi, za które gwarancję złożył Polski Touring Klub.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ STRON W WYPADKU NIETYTUŁOWANIA ZA GRANICĄ TOWARÓW, ODPRAWIONYCH WARUNKOWO.—Przy odprawie warunkowej niektórych towarów, objętych zakazami przywozu, jak np. opakowań specjalnych, nadeszłych razem z towarem, prób, wzorów i modeli, etykiet, rysunków i pieczętek—nie pobiera się dodatkowego zabezpieczenia w wysokości wartości towarów, jako gwarancji powrotnego wywozu.

Ponieważ powstały wątpliwości, czy w przypadku, gdy wymienione towary pozostają w kraju strona obowiązana jest uiszczyć wartość towaru lub przedstawić pozwolenie przywozu, czy też jest zwolniona od tego obowiązku—przeło Min. Skarbu w okólniku z dn. 27/I 1937 r. L. D. IV 2043/3/37 wyjaśniło, że ulgi przy pobieraniu zabezpieczeń celnych, mające na celu ułatwienie dokonania odprawy warunkowej, w niczym nie zmniejszają ani nie uchylają odpowiedzialności strony, określonej w art. 56 prawa celnego; kwestia zabezpieczenia celnego, pobieranego przy odprawie warunkowej, jest niezależna od kwestii odpowiedzialności strony na wypadek niedotrzymania przez nią warunku powrotnego wywozu lub powrotnego przywozu.

Art. 56 prawa celnego nie zawiera też żadnych ulg w zakresie tej odpowiedzialności, inaczej bowiem sytuacja importera, otrzymującego towary w drodze odprawy warunkowej, mogłaby być korzystniejsza w zakresie obciążenia importu od sytuacji importera, otrzymującego towary po dokonaniu odprawy ostatecznej.

Z tego też względu w razie niewywieżenia towarów, odprawionych warunkowo—strony ponoszą pełną odpowiedzialność, ustaloną w art. 56 prawa celnego (strona jest obowiązana do uiszczenia należności celnych i innych, ciężących na towarach, ustalonych w wyniku rewizji; kary za zwłokę i dodatkowej opłaty w wysokości wartości towarów—jeżeli towary podlegały ograniczeniom przywozowym lub wywozowym, a strona nie przedstawi pozwolenia na przywóz lub wywóz, wymaganego przy ostatecznej odprawie) i to bez względu na to, czy złożyły całkowite zabezpieczenie ustawowe, czy też korzystały przy odprawie warunkowej z pewnych ulg w zakresie tego zabezpieczenia (np. nie składały dodatkowego zabezpieczenia, złożyły obniżone do pewnej części zabezpieczenie itp.).

ODPRAWA CELNA PRZESYŁEK POCZTOWYCH WEDŁUG JEDNEGO LUB KILKU WYNIKÓW REWIZJI.—W związku z § 47 ust. 1 lit. c oraz ust. 2 przepisów wykonawczych do prawa celnego o sporządzeniu wyników rewizji na przesyłki pocztowe, odprawiane według zgłoszenia ustnego, Ministerstwo Skarbu okólnikiem L. D. IV 30726/3/36 z dn. 25/I 1937 r. wyjaśniło, co następuje:

1.—Wszystkie przesyłki pocztowe, wysyłane z zagranicy przez jedno i tego samego nadawcę i adresowane do jednego odbiorcy, o ile są dostarczane przez pocztę do odprawy celnej jednocześnie, w zasadzie powinny być odprawiane według jednego wyniku rewizji, chyba że odbiorca zgłosi przed odprawą celną wniosek (ustnie lub na piśmie) o dokonanie odprawy według kilku wyników rewizji.

Wnioski te, jako stanowiące część zgłoszenia celnego, są wolne od opłaty stemplowej.

Gdyby poszczególne przesyłki, nadane z zagranicy przez jedną i tę samą osobę pod adresem jednego odbiorcy, były dostarczone do odprawy celnej niejednocześnie—to sporządza się dla każdej przesyłki osobne wyniki rewizji.

2.—Jeżeli po dokonaniu łącznej odprawy celnej zachodzi potrzeba cofnięcia jednej lub kilku przesyłek z powrotem za granicę, albo ujawni się niemożność oceny pewnej ilości przesyłek z powodu braku pozwolenia przywozu lub innych dokumentów, urząd celny, na pisemny wniosek odbiorcy, może łączny wynik rewizji unieważnić i sporządzić na przesyłki, przeznaczone do podjęcia, nowe wyniki rewizji (zastępcze).

Nie dzieli się natomiast pierwotnego łącznego wyniku rewizji w tych przypadkach, gdy odbiorca (adresat), chociażby adresatem był bank, żąda rozdzielenia już sporządzonego wyniku rewizji z powodu dalszego przeznaczenia przesyłek dla kilku osób lub firm trzecich. Jeżeli adresatowi potrzebne są kwity celne na poszczególne przesyłki, powinien on zgłosić co do tego wniosek przed odprawą celną.

3.—Przy częściowym wykorzystaniu pozwoleń przywozu według okólnika z dn. 6/IX 1935 r. L. D. IV 21730/3/35 za jedną odprawę (zgłoszenie celne) przesyłek pocztowych uważa się odprawę według jednego wyniku rewizji.

WYKAZ ŚRODKÓW LECZNICZYCH. DOZWOLONYCH DO PRZYWOZU NA PODSTAWIE ZAŚWIADCZEŃ WOJEWÓDZKICH.—W związku z okólnikiem z dn. 19/VI 1935 r. L. D. IV 4825/2/35 („Mon. Polski” Nr 150/1935, poz. 176) w sprawie wykazu środków leczniczych, dozwolonych do przywozu—Min. Skarbu zawiadomiło okólnikiem z dn. 30/I 1937 r. Nr D. IV 2102/2/37, że preparat leczniczy Angioxyl (syrop) wyrobu Laboratoires de Proxystases w Paryżu został przerejestrowany przez Min. Opieki Społecznej ze specyfiku farmaceutycznego na organo-preparat pod nazwą „Extractum Pancreatis exinsularum d-ra Roussela” syrop (zn. sł. Angioxyl).

Wobec powyższego z wykazu, będącego załącznikiem do okólnika L. D. IV 4825/2/35, skreślono Angioxyl (syrop) Laboratoires de Proxystases w Paryżu Nr reg. 1532, uzupełniając jednocześnie wykaz ten przez umieszczenie preparatu „Extractum Pancreatis exinsularum d-ra Roussela” syrop (zn. sł. Angioxyl) Laboratoires de Proxystases w Paryżu—poz. 384.

OPŁATY NA RZEC FUNDUSZU PRACY OD IMPORTOWANYCH ŻARÓWEK.—W myśl art. 23 ustawy z dn. 16/III 1933 r. o Funduszu Pracy („Dz. Ust. R. P.” Nr 22, poz. 163), podstawą obliczenia opłaty na rzecz Funduszu Pracy od sprowadzanych z zagranicy żarówek nowych i regenerowanych jest rachunek, wystawiony za te żarówki po potrąceniu bonifikat, zwrotów i skonta kasowego, z doliczeniem do ceny, wymienionej w rachunku, należności celnych.

Wobec nasuwających się wątpliwości przy obliczaniu tych opłat, Min. Skarbu w okólniku z dn. 30/I 1937 r. L. D. IV 22259/1/36 wyjaśniło, że jeśli rachunek wskazuje tylko cenę żarówek bez wyszczególnienia odrębnie właściwej ceny żarówek i odrębnie należności celnych, to choćby rachunek opiewał, iż w cenie mieszczą się należności celne, przy określaniu podstawy do obliczania opłaty na rzecz Funduszu Pracy wymierzone należności celne dolicza się do ceny, wymienionej w rachunku. Jeżeli natomiast w rachunku są wskazane oddzielnie należności celne—to w takich przypadkach faktycznie wymierzone należności celne dolicza się do właściwej ceny żarówek, określonej na podstawie wskazań rachunku. W przypadkach, gdy cena żarówek, podana w rachunkach, wzbudza wątpliwości, urząd celny względnie dyrekcja cel ma prawo przeprowadzić badanie ksiąg handlowych firmy importującej, względnie zasięgnąć opinii izby przemysłowo-handlowej celem stwierdzenia, czy cenę tę można uważać za rzeczywistą.

WYWÓZ ZŁOMKÓW MOSIĘŻNYCH.—Przy produkcji wyrobów z blachy mosiężnej, po wysztancowaniu z blachy odpowiednich części, pozostają odpadki dowolnej formy. Pozostałości te w rozumieniu taryfy celnej wywozowej uważane są za złomki mosiężne i podlegają cłu wywozowemu według poz. 8 pkt. 2 tar. celn. wywozowej (okólnik Min. Skarbu z dn. 9/I 1937 r. L. D. IV 31833/3/36).

ZWALNIANIE OD NALEŻNOŚCI CELNYCH RADIOODBIORNIKÓW, NADSYŁANYCH Z ZAGRANICY DO UŻYTKU SŁUŻBOWEGO KONSULATÓW.—Okólnikiem z dn. 27/I 1937 r. Nr IV 29789/1/36 Min. Skarbu wyjaśniło, że radioodbiorniki, nadsyłane z zagranicy do użytku służbowego konsulatów państw obcych, zwalniane są od należności celnych przez urzędy celne we własnym zakresie, na podstawie art. 22 cz. I p. 2 lit. d prawa celnego, tudzież § 2 p. 1 lit. d instrukcji Ministra Skarbu z dn. 31/I 1935 r. („Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 6/1935, poz. 113).

Natomiast do odbiorników, nadsyłanych dla konsulatów honorowych—nadal obowiązuje postanowienie § 2 p. 3 wymienionej instrukcji Min. Skarbu.

WYJAŚNIENIA TARYFOWE.—Min. Skarbu ogłosiło następujące wyjaśnienia taryfowe do poszczególnych pozycji taryfy celnej przywozowej:

Do poz. 521.—Skóry futrzane zwierząt australijskich z gromady torbaczki, znane w handlu pod nazwami „ringtaile” lub „piskecze”—podlegają cłu według poz. 521 tar. celn. jako skóry futrzane oposów innych niż amerykańskie (okólnik Min. Skarbu z dn. 6/II 1937 r. L. D. IV 2393/2/37).

Do poz. 1 085.—Punkt 10 poz. 1 085 tar. celn. obejmuje „inne części maszyn i aparatów, oprócz osobno wymienionych”, przy czym lit. a tegoż punktu przewiduje części żeliwne, żelazne, stalowe, chociażby z zawartością 10% i mniej metali i stopów, objętych poz. 977÷981, litera zaś b tego punktu—takież części, lecz wykonane z metali

i stopów, objętych poz. 977÷981, oraz części maszyn, wymienione w p. 1 poz. 1 085 tar. celn. z zawartością tych metali i stopów powyżej 10%. Wobec tego części maszyn włókienniczych, wymienione w p. 1 poz. 1 085 tar. celn., jeżeli zostały wykonane z metali i stopów, objętych poz. 977÷981, chociażby zawierały tych metali i stopów powyżej 10%—podlegają oczeniu według p. 10 lit b poz. 1 085 tar. celn.

Części maszyn i aparatów, wymienione w lit. a p. 10 poz. 1 085 tar. celn. o zawartości powyżej 10% metali i stopów, objętych poz. 977÷981—podlegają oczeniu według lit. b p. 10 poz. 1 085 tar. celn. (okólnik Min. Skarbu z dn. 3/II 1937 r. L. D. IV 564/2/37).

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

WPROWADZENIE W ŻYCIE NOWYCH TARYF TOWAROWYCH POLSKO-CZECHOSŁOWACKIEGO ZWIĄZKU KOLEJOWEGO.—W „Dz. Tar. i Zarządzeń Kolej.” Nr 8/1937 ogłoszone zostało rozporządzenie o wejściu w życie—z mocą obowiązującą od dn. 1/III 1937 r.—nowego wydania taryfy towarowej część II, zeszyt 9, w miejsce uchylonych z dniem 31/V 1936 r. zeszytów 9 i 13 oraz uchylonego z dniem 28/II 1937 r. zeszytu 10.

Nowa taryfa cz. II z zeszytu 9 obejmuje następujące towary:

a) w kierunku z Polski do Czechosłowacji: beczki od piwa (taryfa artykułowa Nr 19), łubin (Nr 212), jaja (Nr 228), len, pakuły lniane i konopne (Nr 233), wysłodki (wytloki) buraczane suszone oraz melas (Nr 245), kasztany dzikie (końskie), także rozdrobnione (śrut kasztanowy—Nr 289);

b) w kierunku z Czechosłowacji do Polski: piwo z wyjątkiem porturu (Nr 19), sól (Nr 113);

c) w obu kierunkach: skóry bydłce, końskie, cielęce, owcze i kozie, wszystko surowe, także solone lub suche (Nr 24).

Jednocześnie w tym samym „Dz. Tar. i Zarządzeń Kolej.” Nr 8/1937 ogłoszono zarządzenie o wprowadzeniu w życie z ważnością również od dn. 1/III 1937 r. nowego wydania polsko-czechosłowackiej taryfy związkowej część II zeszyt 11—w miejsce uchylonych z dniem 31/V 1936 r. zeszytu 11 oraz z dniem 28/II 1937 r.—zeszytu 14.

Nowe wydanie taryfy Część II z zeszytu 11 obejmuje towary następujące:

a) dla kierunku z Polski do Czechosłowacji:

1) Żelazo i stal oraz wyroby żelazne i stalowe następujące: blacha żelazna, części nawierzchni kolejowej, części żelazne taboru kolejowego, osie do pojazdów komunikacji drogowej, rury żelazne i stalowe, odlewy i wyroby lane z żelaza i stali, drut żelazny, gwoździe, łańcuchy, mosty i konstrukcje żelazne, butle stalowe, wyroby z blachy żelaznej, jak: naczynia kuchenne i stołowe, wanny, konewki do podlewania itp. surowe i emalowane, zbiorniki żelazne, pierścienie żelazne i stalowe (taryfa artykułowa Nr 204). Jako stacje nadawcze wchodzi: Będzin, Bielsko, Blachownia, Bydgoszcz, Chebzie, Chorzów, Chorzów Miasto, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Hajduki, Katowice, Kraków, Nowy Bytom Towar., Ostrowiec nad Kamienna, Radomsko, Siemianowice Śl., Sosnowiec Południowy i Północny, Warszawa Gdańska, Warszawa Wschodnia i Zawiercie.

2) Metale nieszlachetne, mianowicie: ołów, glejta ołowiana, cynk nieobrobiony w płytkach, blacha cynkowa, pył cynkowy, szlaki (żuźle, popioły) ołowiane i cynkowe (taryfa artykułowa Nr 232). Jako stacje nadawcze zostały włączone do taryfy: Będzin, Bukowno, Chebzie, Jastrząbka, Karolina, Katowice Bogucice, Kolo, Nowy Bytom Towar., Olkusz, Rozdzień, Sławków, Szarlej, Szopienice, Szopienice Rozdzień, Trzebinia i Zabiele Wielkie.

b) dla kierunku z Czechosłowacji do Polski:

1) Żelazo i stal oraz wyroby z żelaza i stali, przedmioty, służące do budowy nawierzchni kolejowej, części składowe wagonów kolejowych, także kolejek polnych, leśnych i przemysłowych oraz kotłów parowych (taryfa artykułowa Nr 104).

2) Maszyny rolnicze, także rozłożone (taryfa artykułowa Nr 105).

3) Miedź i wyroby z miedzi, mosiądzu i tombaku oraz wyroby z metali nieszlachetnych i ich stopów, z wyjątkiem cynku i ołowiu (taryfa artykułowa Nr 132). Jako stacje odbiorcze wchodzi: Bielsko, Katowice, Kraków, Łódź Kaliska, Warszawa Gdańska i Zebrydowice.

c) dla obu kierunków:

Ruda żelazna i manganowa, chromowa, piryty i wypalki pirytowe (taryfa artykułowa Nr 14). Dla kierunku do Czechosłowacji uwzględniono również opłaty dla przesyłek rudy pochodzenia sowieckiego, przez włączenie do taryfy polsko-sowieckich punktów granicznych Mohylany i Podwołoczyska.

Nowe wydanie omawianych taryf spowodowane zostało zmianami wewnętrznych taryf kolei polskich i kolei czechosłowackich. W porównaniu z opłatami dawnych zeszytów 9, 10, 11, 13 i 14, zarówno nowy zeszyt 9, jak i 11 zawierają opłaty zasadniczo niższe, a tylko w niektórych przypadkach—podwyższone. Opłaty przewozowe podane są w obu zeszytach w groszach polskich,

W ramach zeszytu 11 opracowano na czas od dn. 1/III 1937 r. aż do odwołania, najdalej jednak do dn. 31/XII 1937 r., aneks, zawierający:

Pozycję Nr 1—ze zmienionymi stawkami opłat przewozowych dla niektórych towarów taryfy artykułowej Nr 104 z Czechosłowacji do polsko-sowieckich punktów granicznych: Mikaszewice, Mohylany, Olechnowice, Podwołoczyska, Stolpce, Zahacie, oraz do polsko-łotewskiego punktu granicznego Turmont.

Pozycję Nr 2—ze zniżonymi opłatami na przewóz dynamomaszyn i części składowych urządzeń elektrycznych z Czechosłowacji do granicy Państwa pod Mohylanami i Stolpcami.

Pozycję Nr 3—ze zniżonymi opłatami na przewóz rudy żelaznej ze stacji CSD Dobsina i Markusovce do stacji P. K. P.: Chorzów, Chorzów Miasto, granica Państwa pod Chebziem, Hajduki i Nowy Bytom Towar.

Pozycję Nr 4—zawierającą zniżone stawki opłat przewozowych dla rudy ołowianej i cynkowej ze stacji Cerny Ardiv statni hranice do Strzybnicy.

Pozycję Nr 15—ze zniżonymi opłatami przewozowymi dla metalu łożyskowego od stacji Stod do granicy Państwa pod Stolpcami.

Pozycję Nr 6—zawierającą zniżone opłaty na przewóz odpadków blachy żelaznej ocynowanej od stacji: Kraków, Lwów i Tarnów do stacji Usti nad Labem chemicka tovarna.

Pozycję Nr 7—zawierającą zniżone opłaty przewozowe dla odpadków żelaznych i stalowych oraz wyrobów z żelaza i stali, niezdatnych do użytku—od granicy Państwa pod Zahaciem do Czechosłowacji.

Kol.

ZMIANY W CZECHOSŁOWACKO-POLSKIEJ TARYFIE PORTOWEJ.—Zgodnie z rozporządzeniem, ogłoszonym w „Dz. Tar. i Zarządzeń Kolej.”, z dniem 1/III 1937 r. wchodzi w życie nowy zeszyt 6 części II powyższej taryfy, w którym zgrupowane są taryfy artykułowe Nr Nr 3, 31, 32 i 76—na przewóz żelaza surowego, dynamomaszyn, metali oraz pojazdów w kierunku z Gdyni/Gdańska do Czechosłowacji i odwrotnie, Nr Nr 104, 105 i 152—na eksport żelaza, maszyn i kotłów parowych oraz kabli z Czechosłowacji do portów polskiego obszaru celnego, oraz Nr Nr 204 i 214—na import żelaza oraz wyrobów z żelaza i stali, jak również rud i pirytów do Czechosłowacji przez Gdynię i Gdańsk.

Taryfy powyższe, przerobione w dostosowaniu do warunków przewozu na drogach konkurencyjnych oraz do zmian taryf wewnętrznych kolei polskich i czechosłowackich, jak również wymagań życia gospodarczego—zastępują dotychczasowe taryfy artykułowe na te same rodzaje towarów, zawarte w zeszytcie 7, który traci ważność z dn. 28/II 1937 r. Taryfy na przewóz niektórych towarów, jak: wysłodki buraczane, muł z wytapiania rud, mięso, sól, talk, kernit, wapno chlorowe, worki używane oraz kości, figurujące w zeszytcie 7, tracą również ważność od tejże daty i nie będą w ogóle odnowione jako nieaktualne.

Wysokość opłat w nowym zeszytcie 6, ustalonych podobnie jak w całej taryfie portowej w walucie czechosłowackiej, uległa poważnym zmianom w stosunku do opłat dawnych—zarówno podwyżkom (żelazo surowe, złom, dynamomaszyny, pojazdy, wyroby z żelaza i stali oraz maszyny w niektórych relacjach, młotowny żelazne), jak i obniżkom (metale nieszlachetne, tabor kolejowy, wyroby z żelaza i stali oraz maszyny w niektórych relacjach, kable, rudy: żelazna, manganowa i chromowa, piryty, wypalki pirytowe, szlaka żelazna).

Z pośród bieżących zmian czechosłowacko-polskiej taryfy portowej, ogłoszonych w „Dz. Tar. i Zarządzeń Kolej.” Nr Nr 6÷8, na uwagę zasługują następujące:

Zniżone stawki anekswne na przewóz drewna od punktów granicznych czechosłowacko-rumuńskich Cerny Ardiv, Teresva i Trebusany podwyższono z dniem 1/III 1937 r. o ok. 20%. Nowe stawki będą jednak obowiązywały tylko do dn. 15/III 1937 r., poczem punkty graniczne wyżej wymienione zostaną skreślone w ogóle ze zniżki anekswowej na drewno, które w powyższych relacjach będzie przewożone na zasadzie wyższych opłat taryfy artykułowej Nr 102.

Z dniem 1/III 1937 r. zniesiono pobieranie 10% dodatku do przewoźnego przy przesyłkach oleju samochodowego i samo-

lotowego, przewożonych do Czechosłowacji na zasadzie taryfy artykułowej Nr 210.

Ponadto w poszczególnych taryfach artykułowych włączono nowe czechosłowackie stacje odbiorcze względnie nadawcze z opłatami na przewóz: oleju ze smoły z węgla kamiennego do Czechosłowacji (taryfa artykułowa Nr 242), melasy z Czechosłowacji

do portów polskiego obszaru celnego (taryfa artykułowa Nr 183), mąki z krwi, mięsa i ryb w kierunku importowym do Czechosłowacji (taryfa artykułowa Nr 257) oraz drewna tartego na eksport przez Gdynię/Gdańsk (taryfa artykułowa Nr 102).

J. K.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

PRACA PORTÓW POLSKIEGO OBSZARU CELNEGO W ROKU 1936

Obroty zamorskie Gdyni i Gdańska w grudniu 1936 r. oraz porównawczo w listopadzie 1936 r. i grudniu lat: 1934 i 1935—przedstawiają się—według danych zarządów portowych—następująco (w tonach):

		Gdynia	Gdańsk	Razem
O b r o t y o g ó ł e m				
Listopad	1936	724 052	532 232	1 256 284
Grudzień	„	746 119	567 179	1 313 298
„	1935	641 013	386 035	1 027 048
„	1934	672 432	513 427	1 185 859
W y w ó z				
Listopad	1936	563 597	464 302	1 027 899
Grudzień	„	580 989	505 246	1 086 235
„	1935	491 734	316 496	808 230
„	1934	581 036	458 120	1 039 156
P r z y w ó z				
Listopad	1936	160 455	67 930	228 385
Grudzień	„	165 130	61 933	227 063
„	1935	149 279	69 539	218 818
„	1934	91 396	55 307	146 703

Obroty w grudniu 1936 r. w porównaniu z podanymi w powyższym zestawieniu miesiącami wykazały wzrost w obu portach. Wpłynęło na to przede wszystkim zwiększenie się wywozu zarówno w Gdyni, jak i w Gdańsku. Jeżeli chodzi o przywóz, to zwiększył się on w Gdyni, a nieznacznie zmniejszył się w Gdańsku w porównaniu z listopadem 1936 r. i grudniem 1935 r.

Przyczyną wzrostu wywozu w Gdyni był głównie większy przeładunek drzewa, poza tym zwiększony eksport słoju, żelaza i wyrobów żelaznych oraz melasy, inne pozycje nie wykazały większych zmian. W Gdańsku wzrost wywozu spowodowało głównie zwiększenie się przeładunku węgla, metali, soli potasowych, papy i papieru, co pokryło jednoczesny spadek eksportu zboża i drzewa za dużą nadwyżką.

Do wzrostu przywozu w Gdyni przyczynił się przede wszystkim większy import złomu i owoców, należy jednak zaznaczyć, że równocześnie zmniejszył się import rud, fosforytów, bawełny i śledzi. Zmniejszenie się ogólnego importu w Gdańsku było wynikiem spadku przeładunku fosforytów, pirytów i węgla, którego nie zdołał zrównoważyć równoczesny wzrost importu rud, śledzi i blachy żelaznej.

Wartość obrotów obu portów—według danych Gł. Urzędu Statyst.—przedstawiała się w grudniu oraz w porównawczych miesiącach następująco (w tys. zł):

		Gdynia	Gdańsk	Razem
O b r o t y o g ó ł e m				
Listopad	1936	84 309	37 365	121 674
Grudzień	„	86 803	33 936	120 739
„	1935	70 101	29 446	99 547
„	1934	53 736	31 793	85 529
W y w ó z				
Listopad	1936	32 544	28 308	60 852
Grudzień	„	33 585	28 131	61 716
„	1935	25 685	23 350	49 035
„	1934	22 975	24 813	47 788
P r z y w ó z				
Listopad	1936	51 765	9 057	60 822
Grudzień	„	55 218	5 805	59 023
„	1935	44 416	6 096	50 512
„	1934	30 761	6 980	37 741

Jak z powyższego wynika, wartość obrotów w Gdyni w grudniu ub. r. przewyższa wartość obrotów we wszystkich porównawczych miesiącach, w Gdańsku natomiast wartość obrotów ogólnych obniżyła się w porównaniu z listopadem 1936 r., wzrosła jednak w porównaniu z grudniem 2 lat poprzedzających.

Obroty obu portów polskiego obszaru celnego w całym roku 1936—według danych zarządów portowych—podaje poniższe zestawienie (w tonach):

	Gdynia	Gdańsk	Razem
O b r o t y o g ó ł e m			
1936	7 742 946	5 628 154	13 371 100
1935	7 474 445	5 093 015	12 567 460
1934	7 191 912	6 369 164	13 561 076
1933	6 105 866	5 152 894	11 258 760
1932	5 194 287	5 476 052	10 670 339
W y w ó z			
1936	6 407 490	4 675 000	11 082 490
1935	6 362 600	4 314 547	10 677 147
1934	6 200 367	5 713 181	11 913 548
1933	6 235 162	4 659 727	9 894 889
1932	4 761 399	5 047 949	9 809 348
P r z y w ó z			
1936	1 335 456	953 154 ¹⁾	2 288 610
1935	1 111 845	778 468	1 890 313
1934	991 545	655 983	1 647 528
1933	870 704	493 167	1 363 871
1932	432 888	428 103	860 991

Rok 1936 wykazał dalszy wzrost obrotów portu gdyńskiego, przy czym w silniejszym stopniu wzrósł przywóz niż wywóz; ogólne obroty osiągnęły najwyższy dotychczas zanotowany poziom. Ogólne obroty portu gdyńskiego poprawiły się również dość znacznie w porównaniu z 1935 r. oraz z latami 1933 i 1932, pozostając jednak jeszcze poniżej obrotów z 1934 r. Również w Gdańsku stosunkowo tempo wzrostu w przywozie było większe niż w wywozie.

Łącznie biorąc, obroty portów polskiego obszaru celnego w 1936 r. przewyższyły wyniki z 1935 r. i zbliżyły się znowu do liczb obrotów z 1934 r. W porównaniu z latami 1933 i 1932 należy zanotować dość znaczne zwiększenie. Wywóz kształtował się analogicznie do rozwoju obrotów ogólnych, przywóz zaś cechuje ciągły wzrost.

Przeładunek ważniejszych artykułów w portach polskich przedstawia się w latach 1935 i 1936 następująco (w tonach):

	G d y n i a		G d a ń s k	
	1936	1935	1936	1935
Węgiel eksp. i bunkrowy	5 307 186	5 386 671	2 277 802	2 316 135
Koks	236 182	189 009	65 383	28 959
Drzewo	313 661	229 156	975 216	766 592
Zboże	545	23 859	747 344	752 217
Mąka	4 145	16 722	204 297	123 936
Fosforyty	127 351	62 006	51 575	37 888
Rudy i piryty	151 490	134 834	611 788	410 623
Złom	446 886	338 941	6 837	2 747
Bawełna	91 761	84 381	84	36
Owoce	45 141	74 998	714	1 074
Śledzie solone	24 701 ²⁾	15 816 ²⁾	24 415	36 643
Węgiel i koks	340	—	99 418	108 824

W powyższym zestawieniu na uwagę zasługuje: w Gdyni—wzrost wywozu drzewa i importu śledzi, fosforytów, złomu, rud, bawełny oraz spadek przywozu owoców; w Gdańsku—wzrost wywozu drzewa, mąki oraz przywozu rud, pirytów, fosforytów, złomu, żużli Thomasa i spadek przywozu śledzi, węgla i koksu.

¹⁾ Wskutek skorygowania błędów w statystyce gdańskiej liczba ogólnego przywozu w 1936 r. jest wyższa od liczby, wynikającej z sumowania liczb przywozu w poszczególnych miesiącach, podawanych w poprzednich zeszytach.

W związku z powyższym podajemy właściwe liczby przywozu w Gdańsku w roku ubiegłym (w tonach): I—67 524, II—50 047, III—37 699, IV—64 640, V—81 317, VI—94 926, VII—121 092, VIII—102 268, IX—76 273, X—95 554, XI—99 880, XII—61 933.

²⁾ Waga netto.

Procentowy udział kilku podstawowych artykułów w obrotach każdego portu podany jest w poniższym zestawieniu:

	1936 % ogóln. obrotów	1935 % ogóln. obrotów	1936 % wywozu wzgl. przywozu	1935 % wywozu wzgl. przywozu
G d y n i a				
Węgiel eksp. i bunkrowy	68·5	72·1	82·8	84·7
Koks	3·0	2·4	3·7	3·0
Drzewo	4·0	3·1	4·9	3·5
Złom	5·8	4·5	33·4	30·5
Rudy i piryty	1·9	1·8	11·3	12·1

G d a ń s k				
Węgiel eksp. i bunkrowy	40·5	45·5	48·7	53·7
Koks	1·2	0·6	1·4	0·7
Drzewo	17·3	15·1	20·9	17·8
Zboże	13·3	14·8	16·0	17·4
Mąka	3·6	2·4	4·4	2·9
Rudy i piryty	10·9	8·1	64·2	52·7
Węgiel i koks	1·7	2·1	10·4	13·9

Jeżeli odejmiemy od ogólnych obrotów portów towary masowe (węgiel, koks, drzewo, zboże, fosforyty, rudy, piryty, złom i zużle Thomasa), to otrzymany obraz pozostałych towarów, niemasywowych, przedstawia się następująco (w tonach):

	Gdynia	Gdańsk	Razem
1936	1 140 065	790 498	1 930 563
1935	1 080 018	668 630	1 748 648
1934	896 143	624 575	1 520 718
1933	696 866	502 127	1 198 993

Stosunek towarów masowych do niemasywowych (w liczbach procentowych) obrazuje poniższe zestawienie:

	G d y n i a		G d a ń s k	
	masowe	niemasowe	masowe	niemasowe
1936	85·3	14·7	86·0	14·0
1935	85·6	14·4	86·9	13·1
1934	87·5	12·5	90·2	9·8
1933	88·6	11·4	90·3	9·7

Udział towarów niemasywowych w ogólnych obrotach wzrasta stopniowo w obu portach, przy czym w ostatnich 3 latach daje się zauważyć szybsze tempo wzrostu w Gdańsku niż w Gdyni.

Udział tej części polskiego handlu zagranicznego, która przechodzi przez porty w Gdyni i w Gdańsku, przedstawia się pod względem wagi i wartości—według danych Gł. Urzędu Statyst. (a więc bez tranzytu)—w 1936 r. i porównawczo w 3 latach poprzedzających następująco:

Handel zagr.	Udział portów		G d y n i a		G d a ń s k	
	W a g a	o b r o t ó w	tys. ton	%	tys. ton	%
O b r o t y o g ó ł e m						
1936	16 025	12 369	77·2	7 420	46·3	4 949 30·9
1935	16 008	11 741	73·4	7 118	44·5	4 623 28·9
1934	17 120	12 358	72·2	6 724	39·3	5 634 32·9
1933	15 342	10 640	69·4	5 687	37·1	4 953 32·3
W y w ó z						
1936	12 958	10 682	82·3	6 259	48·2	4 423 34·1
1935	13 436	10 479	78·1	6 253	46·6	4 226 31·5
1934	14 565	11 205	77·6	5 947	40·8	5 258 36·8
1933	12 986	9 579	73·8	4 988	38·4	4 591 35·4
P r z y w ó z						
1936	3 066	1 687	54·9	1 161	37·8	526 17·1
1935	2 572	1 262	49·0	866	33·6	396 15·4
1934	2 535	1 153	45·0	776	30·3	377 14·7
1933	2 356	1 061	44·9	699	29·5	362 15·3
W a r t o ś ć o b r o t ó w						
m i l n. z ł % m i l n. z ł % m i l n. z ł %						
O b r o t y o g ó ł e m						
1936	2 030	1 325	65·3	948	46·7	377 18·6
1935	1 785	1 117	62·6	761	42·7	355 19·9
1934	1 774	1 076	60·7	655	36·9	422 23·8
1933	1 787	944	52·9	536	30·0	408 22·9

	W y w ó z						
1936	1 026	676	65·9	370	36·0	306	29·9
1935	925	589	64·1	311	33·5	278	30·6
1934	975	597	61·7	270	28·1	328	33·6
1933	960	523	54·4	239	24·8	284	29·6

	P r z y w ó z						
1936	1 004	649	64·7	578	57·6	71	7·1
1935	860	528	61·5	450	52·5	77	9·0
1934	799	479	60·1	385	48·3	94	11·8
1933	827	421	50·6	297	35·7	124	14·9

Jak powyższe zestawienie wykazuje, udział procentowy portów w handlu zagranicznym Polski wzrastał w porównaniu z ubiegłymi latami w dalszym ciągu i osiągnął w 1936 r. 77·2% pod względem wagi i 65·3% pod względem wartości.

L. R.

PRACA PORTU GDYŃSKIEGO W STYCZNIU 1937 R. —

Przed omówieniem wyników pracy portu w Gdyni w miesiącu sprawozdawczym należy nadmienić, że w miesiącu tym warunki atmosferyczne w bardzo znacznym stopniu odbiły się na żegludze morskiej, utrudniając ją, a nawet zupełnie uniemożliwiając w dużej części Bałtyku. Gdynia nie przerwała swej pracy, jednak ciężkie warunki lodowe w II połowie stycznia stworzyły trudności, które musiały się odbić ujemnie na osiągniętych wynikach.

Stosunkowo większe różnice dają się zaobserwować przy porównaniu zestawień ruchu statków. W styczniu, mianowicie, zawiąło do Gdyni 367 statków (w grudniu 1936 r.—457) o łącznym tonażu 381 687 nrt (462 485), wyszło 376 statków (461) o łącznym tonażu 405 504 nrt (447 461). Średni tonaż statku, zawiązającego do Gdyni, wzrósł zatem w styczniu do 1 040 nrt (1 012 nrt); średnia ilość statków, przebywających jednocześnie w porcie, spadła do 48 (w grudniu—53), średni zaś postój statków w porcie nie wykazuje większych różnic (w styczniu 52 godz., w grudniu ub. r.—53·6). Kolejność bander uległa poza 2 pierwszymi miejscami—dość dużym zmianom i ukształtowała się następująco: Szwecja, Polska, Niemcy, Stany Zjedn., Włochy, Norwegia i Dania.

Ogólny obrót towarowy osiągnął w styczniu 669 863 t, czyli był o blisko 86 tys. t mniejszy od wyników z grudnia ub. r. (754 062 t), który był niemal identyczny—jak w styczniu ub. r. Można więc twierdzić, że—po uwzględnieniu wymienionych powyżej komplikacyj i utrudnień—miesiąc sprawozdawczy dał bardzo dobre wyniki, utrzymując się na wysokości dobrych miesięcy 1936 r.

Z wymienionej powyżej ogólnej liczby obrotu towarowego—na obrót zamorski przypada w styczniu 667 242 t (w grudniu—744 119 t), z czego na przywóz—121 037 t (163 130), na wywóz zaś—546 205 t (580 989). Obrót przybrzeżny osiągnął w styczniu 1 212 t, czyli zaledwie 1/3 liczby grudniowej (3 807 t). Obrót drogą wodną z wnętrzem kraju niemal zupełnie zniknął, spadając do 1 409 t (4 135). Można liczyć się z tym, że w najbliższych 2 miesiącach ten dział obrotu nie wykaze większego ożywienia, co jest normalnym zjawiskiem zimowym.

Na ogólne liczby zamorskiego przywozu i wywozu składają się następujące pozycje poszczególnych artykułów (w tonach):

P r z y w ó z		W y w ó z	
Nasiona różne	119	Zboże	1
„ oleiste	2 725	Strączkowe	118
Ryż surowy	18	Mąka ryżowa	390
Owoce świeże	5 512	Mąka	102
„ suszone	216	Mąka pastewna	203
Konserwy owocowe	2	Ryż	11
Orzechy i migdały	19	Sól	2 322
Kawa	401	Owoce świeże	105
Herbata	115	Nasiona i rośliny	522
Kakao	354	Szynki i inne peklowane	1 078
Korzenie	70	Bekony	1 354
Rośliny i mater. rośl.	15	Drób i ptactwo bite	77
Zywica	290	Jaja	361
Śledzie świeże	826	Masło	358
Śledzie solone	1 431	Cement	20
Rudy różne i wypatki pir.	15 159	Węgiel ekspertowy	424 511
Oleje	457	„ bunkrowy	40 003
Smola i smary	13	Koks	17 853
Asfalt	51	Oleje i parafina	3
Tłuszcze i oleje roślinne	212	Tłuszcze zwierzęce sur.	540
„ zwierzęce surowe	1 145	Przetwory mięsne	1 340
Tran	209	Cukier	—
Napoje alkoholowe i inne	49	Napoje alkoholowe	3
Tytoń	67	Makuchy	1 221
Siarka	45	Melasa	—
Przetwory chemiczne	124	Wytłoki buraczane	2 328
Farby	9	Soda	4

Garbniki	656	Salmiak	5
Fosforyty	10 177	Karbid	353
Zużle Thomasa	284	Farby	29
Skóry	2 376	Biel cynkowa	604
Wełna	2 489	Sól potasowa	2 100
Odpadki wełny	48	Saletra	16
Przędza wełniana	22	Nawozy azotowe (siarcz. amonu)	5 868
Bawełna	7 447	Skóry	188
Odpadki bawełny	155	Tkaniny	481
Przędza bawełniana	114	Bawełna i odpadki	427
Len, konopie, sisal i inne	46	Drzewo tarte	14 273
Juta	1 292	Wyroby z drzewa	349
Szmaty	1 342	Dykty i fornieri	1 130
Kauczuk	351	Meble gięte	370
Wyroby gumowe	65	Wyroby koszykarskie	114
Papier i makulatura	1 397	Papier	400
Papa, tektura	1	Papa i tektura	165
Celuloza	1 556	Celuloza	150
Żelazo surowe	868	Żelazo surowe	625
Metale różne	339	Żelazo handlowe	4 904
Złom żelazny	52 585	Metale różne	244
Miedź	1 400	Wyroby żelazne i metalowe	2 847
Cyna	82	Szyny kolejowe	3
Wyroby żelazne i metal.	240	Rury żeliwne i żelazne	1 730
Maszyny, aparaty i części	379	Cynk	584
Części wagon i lokomot.	215	Blacha cynkowa	366
Samochody, motocykle i części	434	Różne	13 052
Różne	2 314		
Razem: 121 037		Razem: 546 205	

Przy badaniu przyczyn spadku ogólnej liczby przywozu należy zwrócić uwagę na 2 pozycje, które wykazują największe zmniejszenie, mianowicie: na złom żelazny (w styczniu — 52 585 t, w grudniu zaś — 75 241 t) i „różne” (w styczniu — 2 314 t, w grudniu — 12 548 t). Poza tym zmalały również: owoce świeże (5 512 t—wobec 6 521 t), śledzie solone (1 431 t—wobec 3 172 t), tłuszcze zwierzęce (1 145 t—wobec 1 415 t), garbniki (656 t—wobec 1 808 t), fosforyty (10 177 t—wobec 12 361 t), bawełna (7 447 t—wobec 8 734 t), juta (1 292 t—wobec 2 331 t) papier i makulatura (1 397 t—wobec 1 775 t). Brak w styczniu zupełnie pirytów (w grudniu 1936 r.—2 957 t). Na poziomie niemal niezmiennym pozostały: skóry (2 376 t w styczniu i 2 664 t w grudniu), wełna (2 489 t i 2 400 t) i miedź (1 400 t i 1 584 t). Wzrost liczb w styczniu wykazują natomiast: nasiona oleiste (5 725 t—wobec 4 996 t), różne rudy i wypalki pirytowe (15 159 t—wobec 12 744 t), szmaty (1 342 t—wobec 1 157 t) i celuloza (1 556 t—wobec 774 t).

Po stronie wywozu spadek liczb daje się zauważyć niemal we wszystkich głównych pozycjach, a zatem: węgiel eksportowy (w styczniu 424 511 t—wobec 434 427 t w grudniu), koks (17 853 t—wobec 27 523 t), przetwory mięsne (1 340 t—wobec 2 194 t), cukier (brak zupełny—wobec 3 607 t), melasa (brak zupełny—wobec 5 410 t), drzewo tarte (14 273 t—wobec 20 615 t), wyroby z drzewa (349 t—wobec 1 266 t), dykty i fornieri (1 130 t—wobec 1 481 t), żelazo handlowe (4 904 t—wobec 10 890 t), rury żelazne i żeliwne (1 730 t—wobec 2 800 t). Spadek wywozu tych pozycji został częściowo skompensowany przez wzrost kilku innych, jak: szynki i peklow. (1 078 t—wobec 84 t), węgiel bunkrowy (40 003 t—wobec 38 502 t), makuchy (1 221 t—wobec 900 t), wtyłki buraczane (2 328 t—wobec 40 t), sól potasowa (2 100 t—wobec 330 t), siarczan amonu (5 868 t—wobec 2 044 t) i „różne” (13 052 t—wobec 8 276 t). Na poziomie niemal niezmiennym pozostały: bekony (1 354 t wobec 1 456 t), dykty i fornieri (1 130 t—wobec 1 481 t), oraz wyroby żelazne i z innych metali (2 847 t—wobec 2 899 t).

W obrocie drogą wodną z wnętrzem kraju postrońnie przywozu figuruje 168 t (w grudniu—1 705 t). Brak w styczniu zupełnie w tym zestawieniu pozycji cukru, którego w grudniu przywieziono jeszcze 1 260 t. Po stronie wywozu (1 241 t—wobec 2 430 t w grudniu) zaledwie 2 pozycje przekraczają 100 t, inne są znacznie mniejsze.

W obrocie przybrzeżnym niemal cała ogólna liczbą przypada na przywóz—1 171 t (w grudniu—3 351 t), na wywóz—zaledwie 41 t (456 t). Z głównych pozycji przywozu wymienić należy: ryby z połowów własnych—861 t (w grudniu—1 017 t) i siarczan amonu—279 t (2 040 t).

Ruch pasażerów utrzymał się w miesiącu sprawozdawczym na dość wysokim poziomie, ustępując wynikom grudniowym stosunkowo nieznacznie. Przyjechały, mianowicie, w styczniu 262 osoby (w grudniu—527), wyjechało—1 680 (1 932). Liczby te należy uznać za zupełnie pomyślne, jak na zimowe miesiące, w okresie których ruch pasażerski w Gdyni zawsze bardzo się zmniejsza.

O.

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W STYCZNIU 1937 R.—Ruch okrętowy w porcie gdańskim w styczniu jest mniejszy tonażowo od grudniowego, natomiast w porównaniu z analogicznym miesiącem ub. r. wykazuje poprawę. Pojemność statków, które zawinęły do portu gdańskiego w styczniu, jest mniejsza o 14·3% od grudniowej; w stosunku do stycznia 1936 r. pojemność statków na wejściu wzrosła o 12·6%. Pojemność statków, które port gdański opuściły, jest mniejsza o 3·2% aniżeli w grudniu ub. r.; w porównaniu ze styczniem 1936 r. wzrosła ona o 19·2%. Zawinęło do portu gdańskiego w styczniu 381 okrętów o pojemności 279 348 nrt, opuściło port 414 okrętów o pojemności 304 378 nrt.

Narodowość statków, które odwiedziły w styczniu port gdyński, była następująca:

	Przybyło		Odeszło	
	statków	nrt	statków	nrt
Polska	26	18 995	27	19 498
Gdańsk	5	1 935	5	1 953
Dania	75	58 544	80	61 582
Niemcy	104	60 009	110	59 763
Anglia	11	11 921	14	16 448
Estonia	15	11 213	15	11 480
Finlandia	18	19 360	19	19 778
Francja	3	4 549	4	6 209
Grecja	4	8 662	6	13 928
Holandia	6	5 500	8	8 079
Włochy	2	6 673	3	8 352
Łotwa	6	5 508	5	4 922
Litwa	4	2 139	4	2 134
Norwegia	31	20 447	36	23 257
Panama	1	437	1	437
Z. S. R. R.	1	2 150	1	2 150
Szwecja	69	41 306	76	44 408

Razem: 381 279 348 414 304 378

Na 17 bander, reprezentowanych w styczniu w gdańskim ruchu portowym, bandera polska zajmuje szóste miejsce—za Danią, Niemcami, Szwecją, Norwegią i Finlandią, wyprzedzając Anglię, Estonię, Grecję i inne.

Obrotowa w owoce wyniósł w miesiącu sprawozdawczym 642 714 t—w porównaniu z 567 179 t w grudniu i 507 710 t w styczniu 1936 r. Import (64 972 t) wzrósł w porównaniu z miesiącem poprzedzającym o 4·7%, w stosunku zaś do stycznia 1936 r. zmniejszył się o 3·8%. Eksport (577 742 t) wzrósł zarówno w porównaniu z grudniem, jak i z analogicznym miesiącem ub. r., a mianowicie: w pierwszym wypadku—o 12·6%, w drugim—o 23·9%.

Ruch towarowy w styczniu rozwijał się następująco (w tonach):

Grupa towarowa	Przywóz	Wywóz
Produkty pochodzenia roślinnego	1 544	115 741
Produkty pochodzenia zwierzęcego	2 755	304
Produkty pochodzenia mineralnego	48 120	331 400
Tłuszcze, oleje itd.	355	10
Artykuły spożywcze, tytoń	2 014	15 307
Chemikalia	5 838	12 972
Skóry i wyroby	24	301
Surowce włókiennicze	178	148
Kauczuk i wyroby	133	—
Drzewo i wyroby	253	88 518
Papier i wyroby	242	438
Materiały budowlane	38	87
Metale i wyroby	3 301	12 348
Maszyny i aparaty	151	167
Inne	26	1
Razem: 64 972 577 742		

W imporcie produkty pochodzenia mineralnego w dalszym ciągu zajmują pierwsze miejsce z liczbą o 15% większą aniżeli w miesiącu poprzednim. Na drugim miejscu uplasowały się chemikalia, których przywóz wzrósł w porównaniu z grudniem o 43·3%. Import dalszych grup uległ zmniejszeniu, a mianowicie: metali i wyrobów o 20·8%, produktów pochodzenia zwierzęcego—o 32·7%, artykułów spożywczych—o 36·9%, produktów pochodzenia roślinnego—o 52·3%.

W eksporcie pierwsze miejsce zajmują, jak zwykle, produkty pochodzenia mineralnego, których wywóz wzrósł nieznacznie w porównaniu z grudniem (1·9%). Eksport następnych grup wykazuje znaczny wzrost, i tak: produktów pochodzenia roślinnego o 36·3%, drzewa—o 24·4%, artykułów spożywczych—o 55·2%, metali i wyrobów o 17·3%. Pozostałe grupy nie wykazują poważniejszych zmian.

Przyjechało do portu gdańskiego w styczniu 21 pasażerów.

A. R.

RYNEK FRACHTOWY.—Ubiegły tydzień sprawozdawczy nie wykazał zapotrzebowania na zboże ze strony państw europejskich, poza Niemcami, które podobno poczyniły bardzo znaczne zakupy pszenicy, w związku z czym frachtujący wstrzymali szereg zamówień na dodatkowy tonaż.

Na rynku La Platy zafrachtowano pod zboże ogółem tylko 13 statków o łącznym tonażu 84 800 t po stawce sh 27/9 z portów górnego biegu rzeki do Anglii, po sh 28/9 do zachodnich portów Włoch i po sh 30/- do Grecji.

Zlikwidowanie strajku morskiego w portach Pacyfiku wywołało ożywiony ruch frachtowy—zarówno na podstawie time-charter (umowa na czas), jak i na warunkach f. i. o. (ładunek wolny od kosztów za- i wyladunkowych), w związku z czym zawarto szereg korzystnych kontraktów do portów Australii. W wywozie złomu z portów północnej Ameryki notowano silny spadek zainteresowania, jedynie z Filadelfii zafrachtowano ładunek do Göteborga po sh 23/-. Pewne ożywienie

panowało w eksporcie cukru z Kuby po sh 20/- do Anglii/kontynentu na kwiecień.

W związku z chińskimi świętami rynki Dalekiego Wschodu wykazywały zastój, natomiast rynek wschodni był stosunkowo silnie ożywiony, frachtowano tonaż z Saigonu po sh 40 6 ÷ 40/- na kwiecień, z Burmy po sh 37/6 na marzec do Holandii, a sh 42/- do Gdyni na kwiecień, z Karachi zaś po sh 30/- za pszenicę do Anglii/kontynentu na czerwiec. Notowano również kilka kontraktów na rudę manganową z Maragoa i Vizagapatam po sh 30/- do Belgii na kwiecień/maj.

Brak odpowiedniego tonażu na rynkach Australii spowodował utrzymanie się stawek na wysokim poziomie—tak, że z południowych portów płacono premie sh 6/- przy stawce sh 40/6 za zboże workowane na maj/czerwiec, a z Sydney premie sh 9/- przy stawce sh 40/6 na kwiecień.

Z portów czarnomorskich Z. S. R. R. frachtowano tonaż pod rudę z Poti do Baltimore po sh 19/- i 20/- i pod żelazo lane do Japonii po sh 24/-.

KRONIKA TYGODNIOWA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIA RADY MINISTRÓW:

Przekazywanie składek za pracowników umysłowych i łączenie uprawnień emerytalnych — rozporz. z dn. 29 I 1937 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 11/1937, poz. 76).

Zwolnienie niektórych rodzajów tłuszczów spod opodatkowania — rozporz. z dn. 10 II 1937 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 11/1937, poz. 77).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Zniżki celne i zwolnienia od cła — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 10 II 1937 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. („Dz. Ust. R. P.” Nr 12 1937, poz. 85).

Czynności rozrachunkowe, związane z obrotem towarowym polsko-rumuńskim — rozporz. Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 13 II 1937 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 11/1937, poz. 78).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

10 marca:

— **Kolej Lok. „Lwów—Stojanów“**, S. A. — o g. 10 w lok. Biura Małop. Kolei Lok. we Lwowie, Jagiellońska 1.

11 marca:

— **„Kraj. T-wo Melioracyjne“**, S. A. — o g. 19 w lok. Państw. B-ku Roln. w W-wie, Nowogrodzka 50.

— **„Bawełn. i Gum. Manuf. dawn. Ferdynand Geldner“**, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Łodzi, Południowa 52.

— **„Warsz. Fabr. Drutu, Szttyfów i Gwoździ“**, S. A. — o g. 13 w lok. S-ki w Brukseli, 204, rue Royale.

— **„Persil“**, Polska S. A. Bydgoszcz — o g. 11 w lok. S-ki w Bydgoszczy, Gdańska 46.

12 marca:

— **Kol. Lok. „Drohobycz—Truskawiec“**, S. A. — o g. 10^{1/2} w lok. Biura Małop. Kolei Lok. we Lwowie, Jagiellońska 1.

13 marca:

— **„Zakł. Roln.-Przem. Ziemi Kutnowskiej“**, S. A. — o g. 11 w lok. Zw. Ziemian w Kutnie.

15 marca:

— **„T-wo Zakł. Żyrardowskich“**, S. A. — o g. 10 w lok. Stow. Techn. w W-wie, Czackiego 3/5.

— **Papiernia „Mokwin“**, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki w W-wie, Moniuszki 2a.

16 marca:

— **„Schneider & Zimmer“ Młyn Parowy**, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Lesznie.

— **„Elma“**, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Sienna 22.

— **Drukarnia „Lech“**, S. A. — o g. 17 w domu Kupiectwa Polskiego w Gnieźnie, Park Kościuszki 14.

17 marca:

— **„Lechia“**, S. A. — o g. 18 w lok. T-wa Kred. Miejsk. w Lublinie, Pierackiego 7.

— **„Bank Akceptacyjny“**, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Nowogrodzka 50.

— **„Kattowitzer Buchdruckerei u. Verlag“**, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w Katowicach, 3 Maja 12.

18 marca:

— **S. A. Przem. Mydl. i Perfum. „Fryderyk Puls“** — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Wierzbowa 11.

— **„Brzeskiauto“**, S. A. — o g. 17 w lok. Zw. Tow. Kupieckich w Poznaniu, al. Piłsudskiego 37.

— **Stalownia „Woźniak“**, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w Sosnowcu, al. Montwiła Mireckiego.

— **S. A. dla Przem. Chem. i Metal. „Chemimetal“**, — o g. 11 w kanc. Adw. Dra Z. Robinsohna w Bielsku, 3 Maja 1a.

19 marca:

— **„T-wo Akc. Łódzkiej Fabr. Nici“**, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki w Łodzi, Niciarniana 2.

20 marca:

— **„Prasa Nowa“ Zakł. Wyd. i Graf.**, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki we Lwowie, Sokoła 4.

— **„Papier“**, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w Wilnie, Za- walna 13.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

KALENDARZYK PODATKOWY NA MARZEC 1937 R. — W marcu płatne są podatki następujące:

1) do 25 marca — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1937 w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w lutym — przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. oraz przemysłowe I ÷ V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

2) do 1 kwietnia — przedpłata na podatek dochodowy na rok

1936 przez osoby fizyczne i spadki wakujące, prowadzące prawidłowe księgi handlowe lub gospodarcze;

3) do 7 marca — podatek dochodowy od uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w lutym 1937 r.;

4) do 5 marca — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w okresie 16 ÷ 28/II 1937 r.; do 20 marca — podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w pierwszych 15 dniach marca.

Ponadto płatne są w marcu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

AKCYZY I MONOPOLE

ZWOLNIENIE NIEKTÓRYCH RODZAJÓW TŁUSZCZÓW SPOD OPODATKOWANIA.—W „Dz. Ust. R. P.” Nr 11/1937, poz. 77 zostało ogłoszone rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 10/II b. r. o zwolnieniu niektórych rodzajów tłuszczów spod opodatkowania. Rozporządzenie to, wydane na podstawie art. 3 pkt. 1 ustawy z dn. 26/III 1935 r. o opodatkowaniu tłuszczów („Dz. Ust. R. P.” Nr 22/1935, poz. 130), zwalnia spod opodatkowania, ustanowionego powyższą ustawą, następujące rodzaje tłuszczów:

a) tłuszcze zestalone, wyprodukowane z olejów: rzepakowego, lnianego lub konopnego,

b) tłuszcze mieszane, wyprodukowane ze smalcu, łoju, olejów: rzepakowego, lnianego lub konopnego, a także z tłuszczów zestalonych, wyrobionych z tych olejów, z dodatkiem przepisowego środka rozpoznawczego i ewentualnie także innych składników nietłuszczowych, jak: mleko, woda, żółtka itp.

PIENIĄDZ I KREDYT

KOŃCOWE PRACE DELEGATA DO SPRAW 3% PREMIOWEJ POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ.—W związku z zamknięciem akcji subskrypcyjnej i przyjmowania wpłat na 3% Premiową Pożyczkę Inwestycyjną, Delegat do Spraw 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej zarządził m. in. co następuje:

Zgodnie z punktem 6 warunków subskrypcyjnych (podanych na odwrocie deklaracji subskrypcyjnych), wpłacone przez subskrybentów tytułem zadatku raty gotówkowe, w razie nieuiszczenia zadeklarowanej kwoty, przepadają na rzecz Skarbu Państwa, jednak złożone na częściowe pokrycie subskrypcji 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej obligacje 6% Pożyczki Narodowej—w wypadku niedopełnienia subskrypcji—nie przepadają na rzecz Skarbu Państwa i będą subskrybentom zwrócone. Skarb Państwa w takich wypadkach zatrzymuje tylko wpłaty gotówkowe. Obligacje te będą zwrócone przez placówki subskrypcyjne Urzędowi Długów Państwa wraz z odpowiednimi wykazami, zawierającymi imiona, nazwiska i adresy (jak w deklaracjach) subskrybentów. Omawiane obligacje będą wydawane subskrybentom przez Urząd Długów Państwa w Warszawie, ul. Rymarska 1, dokąd winny placówki kierować subskrybentów.

Świadczenia tymczasowe i przynależne do nich obligacje opłacone, lecz z jakichkolwiek powodów niedoręczone właściwym subskrybentom—będą również zwrócone do Urzędu Długów Państwa wraz z odpowiednimi wykazami, zawierającymi nazwiska, imiona i adresy (jak w deklaracji) subskrybentów 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej. Wspomniane niepodjęte obligacje 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej będą wydawane subskrybentom nadal przez Urząd Długów Państwa, dokąd winny placówki kierować subskrybentów. Urząd Długów Państwa będzie wydawał obligacje subskrybentom osobiście lub mogą być obligacje przesłane pocztą listami wartościowymi, ubezpieczonymi na pełną wartość, pod adresem wskazanym przez subskrybenta, przy czym przesyłka odbywałaby się za zaliczeniem pocztowym, tj. na koszt subskrybenta. Oczywiście, obligacje wydawane będą za zwrotem świadectw tymczasowych.

Powyższe zarządzenie zmierza do zlikwidowania działalności placówek subskrypcyjnych, dalsze zaś czynności, związane z subskrypcją 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej, przejmie Urząd Długów Państwa w Warszawie.

SPRAWA LISTÓW HIPOTECZNYCH I GRUNTOWYCH.

Dla rozstrzygnięcia kwestii, czy wywóz listów hipotecznych i gruntowych wymaga zezwolenia Komisji Dewizowej—należy wyjść z pojęcia papieru procentowego.

Dekret Prezydenta Rzplitej z dn. 26 kwietnia 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 32, poz. 249) oraz przepisy, na jego podstawie wydane, stosując określone rygory do obrotu papierami procentowymi, nie precyzują nigdzie pojęcia tych papierów. Należy zatem w logicznej wykładni pojęcia papieru procentowego w świetle przepisów dewizowych stanąć na gruncie interpretacji, odpowiadającej treści tego pojęcia i woli ustawodawcy. Zgodnie z tym stanowiskiem—za papier procentowy uznać należy wszelki papier, zapewniający

oprocentowanie kwoty pieniężnej, a więc—obok listów zastawnych i obligacji pożyczkowych—także listy hipoteczne i gruntowe, o ile te ostatnie są stwierdzeniem wierzytelności oprocentowanej.

Przepisy powyższego dekretu z dn. 26/IV 1936 r., odnoszące się do papierów procentowych, mają zastosowanie do listów hipotecznych i gruntowych, o ile te ostatnie czynią zadość wskazanemu wyżej warunkowi, tj. stwierdzają istnienie wierzytelności oprocentowanej.

WYJAŚNIENIA KOMISJI DEWIZOWEJ I ZWIĄZKU BANKÓW

I. 1) Zagraniczne środki płatnicze, sprzedane na wykup weksli, przysyłanych z zagranicy do inkasa, z adnotacją banku dewizowego, wymienioną w p. II a okólnika Nr 26 Komisji Dewizowej¹⁾, powinny być wykazywane jako sprzedaż na indywidualne zezwolenia Komisji Dewizowej w grupie II B 3.

2) Zagraniczne środki płatnicze, kupione przez banki dewizowe od agentów dewizowych, winny banki wykazywać w zestawieniach pod II A 3.

3) Zobowiązania banku dewizowego z tytułu niewykupionych czeków i przekazów, wystawionych na niego w walucie zagranicznej przez korespondentów banku, bank ma wykazywać pod I B 5.

4) W zestawieniach do p. I C winny być oddzielnie wykazywane warunkowe należności banku w walutach zagranicznych, otrzymanych z zagranicy, i oddzielnie warunkowe zobowiązania banku w walutach zagranicznych wobec zagranicy z tytułów, podanych w objaśnieniach do p. C.

5) Słowa: „sprzedaż złotych za granicę” i „kupno złotych z zagranicy”—zostały dopisane w okólniku w p. II A 2, względnie II B 2, jako wyjaśnienie; nie oznacza to jednak, że wszystkie sprzedaże złotych za granicę, względnie kupna złotych z zagranicy—mają być wykazane w tej pozycji, lecz transakcje tego rodzaju winny być podzielone zależnie od osoby kontrahenta i wykazane w pozycjach II A 2 lub II A 3, względnie II B 2 lub II B 3.

II. 1) Wnioski o zezwolenie na udzielenie kredytu banki mają odnawiać:

a) jeśli według pierwotnych warunków umowy kredyt, udzielony za regwarancją cudzoziemca, stał się płatny i ma być choćby w części prolongowany;

b) w razie innej istotnej zmiany umowy;

c) w wypadku, gdy gwarancja cudzoziemca była ważna tylko na termin określony i ma być odnowiona.

Z uwzględnieniem tych zasadniczych postanowień—nie wymagają oddzielnych zezwoleń:

a) przy kredytach, udzielonych w rachunku bieżącym lub w formie akredytyw—poszczególne wpłaty, o ile całkowite zadłużenie z tytułu rachunku bieżącego, względnie z tytułu akredytyw, nie przekroczy sumy, ustalonej w zezwoleniu Komisji Dewizowej;

b) przy kredytach wekslowych, polegających na skupie weksli klientów—poszczególne transakcje—pod warunkiem, że całkowite zadłużenie podawcy z tytułu weksli, będących w obiegu, nie przekroczy sumy, ustalonej w zezwoleniu Komisji Dewizowej.

2) Banki dewizowe winny przy nowych wnioskach, skierowanych do Komisji Dewizowej w sprawie udzielenia kredytów na podstawie poręki cudzoziemców, żądać od kredytobiorcy wyjaśnień: a) o zabezpieczeniu, udzielonym lub udzieleniu się mającym cudzoziemcowi za przyjęcie poręki; b) o wysokości i rodzaju wynagrodzenia, przyznanego cudzoziemcowi za przyjęcie poręki—i wyjaśnienia te podawać we wnioskach, składanych Komisji Dewizowej.

III. Wydawanie przez banki dewizowe weksli, opiewających na waluty zagraniczne.—W wypadku, gdy bank dewizowy otrzymuje od cudzoziemca na rzecz osoby lub firmy, mającej miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, weksel, opiewający na walutę zagraniczną—wydanie takiego wekslu krajowemu klientowi wymaga zezwolenia Komisji Dewizowej. Przesłanie natomiast omawianego wekslu przez bank dewizowy, który go otrzymał, do innego banku dewizowego—jest dozwolone.

IV. Banki dewizowe nie mogą z polecenia eksporterów, dla których prowadzą rachunki walutowe E, wykonywać w ciężar tych rachunków żadnych zleceń, którymi mają być zapłacone należności za towar, sprowadzony do Polski i ocłony—przed wydaniem eksportu przez Komisję Dewizową zezwolenia na otwarcie rachunku walutowego E, względnie przed terminem, wyraźnie wskazanym w zezwoleniu.

V. Dodatkowo do punktu III okólnika Nr 35 Komisji Dewizowej (II wydanie)²⁾ Komisja Dewizowa podała do wiadomości, że zezwolenia Komisji Dewizowej, udzielone w czasie między dn. 22/IX 1936 r. i dn. 27/I 1937 r., są ważne do wyczerpania.

¹⁾ P. zesz. 32/1936, str. 942.

²⁾ P. zesz. 5/1937, str. 161.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 15 do 20 lutego 1937 r.

Rynek dewiz w okresie sprawozdawczym cechowała w dalszym ciągu tendencja niejednolita i zredukowane obroty. Grupę dewiz zwykłych tworzą (saldą—w zł na 100 jednostkach walutowych): franki szwajcarskie 0·05, belgi 0·05, korony czeskosłowackie 0·03 oraz floreny holenderskie 0·65; natomiast niższowały dewizy następujące: franki francuskie o 0·04, korony szwedzkie o 0·10 i korony duńskie o 0·10 — na 100 jednostkach walutowych, dolary (zarówno zwykłe, jak i telegraficzne)—o zł 0·00¼ na \$ 1 oraz funty szterlingi — o zł 0·03 na £ 1.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	5·28 ¹ / ₂	5·28 ¹ / ₄	5·28 ¹ / ₄
" " telegr.	\$ 1	5·28 ³ / ₄	5·28 ¹ / ₂	5·28 ¹ / ₂
Funty szterlingi	£ 1	25·89	25·87	25·87
Franki francuskie	100 fr.	24·63	24·61	24·61
Franki szwajcarskie	100 fr.	120·65	120·50	120·65
Belgi	100 blg.	89·20	89·15	89·15
Marki niemieckie	100 RM	212·36	212·36	212·36
Korony czeskosłow.	100 kor.	18·42	18·41	18·41
Liry włoskie	100 lir.	27·88	27·88	27·88
Floreny holenderskie	100 fl.	289·30	288·10	289·30
Guldeny gdańskie	100 guld.	—	—	—
Korony szwedzkie	100 kor.	133·55	133·40	133·40
Korony duńskie	100 kor.	115·55	115·50	115·50
Korony norweskie	100 kor.	130·10	130·00	130·00

Podobnie i na rynku papierów lokacyjnych państwowych obserwowaliśmy rozstrzelenie tendencji. W grupie pożyczek premiowych—sztuki obu emisji 3% Poż. Premiowej Inwestycyjnej niższowały: I emisji—o zł 0·65, II—o zł 0·50, natomiast serie I emisji zwykłych o zł 1·00, a II emisji—utrzymały dotychczas notowany kurs. Druga z premiówek—4% Poż. Dolarowa—straciła zł 1·00. Saldą pozostałej grupy pożyczek kształtowały się następująco (w % -ach nominalu): 5% Poż. Konsolidacyjna—0·25, 5% Poż. Konwersyjna +0·25 oraz 6% Poż. Dolarowa—1·50; poza tym 7% Poż. Stabilizacyjna odnotowała spadek zł 10·00 na \$ 100.

Na rynku papierów lokacyjnych prywatnych wystąpiło wybitne ograniczenie obrotów; dość wskazać, że listami zastawnymi miast prowincjonalnych obracano jedynie w pierwszym dniu tygodnia. Zwyżkowały następujące listy zastawne: 4½% Pozn. Ziem. Kredyt. o 0·25% nom. i 4½% Tow. Kred. m. Warszawy o 1·25, a niższowały: 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r. o 0·40% nom. oraz 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. i Piotrkowa z 1933 r. o 0·50% nom.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Papiery państwowe				
3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna				
I emisja sztuki	zł w zł. 100	65 00	64·25	64·35
„ „ serie	„ „ „ „	83·00	82·00	83·00
II emisja sztuki	„ „ „ „	65·65	64·70	65·00
„ „ serie	„ „ „ „	86·00	85·00	85·00
4% Pożyczka Dolarowa	\$ ¹⁾	48·25	47·00	47·00
w % % nominalu				
4% „ Konsolidacyjna	zł w zł.	51·88	51·50	51·63
5% „ Konwersyjna	zł	54·00	54·00	54·00
5% „ Konwers. Kol.	zł	—	—	52·25
6% „ Dolarowa	\$	63·25	61·50	61·50
w zł za \$ 100				
7% „ Stabilizacyjna	Dolary Fl. holon. Fr. szwajc. Funty szterlingi Kor. szwedzkie	447·00	439·00	439·00

Listy zastawne i obligacje banków

		w	%	% nominalu
7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł.	1927	83·25 83·25 83·25
8%	" " " " "	zł w zł.	1927	94·00 94·00 94·00
7%	" " Banku Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	83·25 83·25 83·25
8%	" " " " "	zł w zł.	1924	94·00 94·00 94·00
7%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	83·25 83·25 83·25
8%	" " " " "	zł w zł.	1924	94·00 94·00 94·00
5%	Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	93·00 93·00 93·00
5½%	L. Z. Banku " " "	zł w zł.	1924	81·00 81·00 81·00
5½%	" " " " "	zł w zł.	1927	81·00 81·00 81·00
5½%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1924	81·00 81·00 81·00
5½%	" " " " "	zł w zł.	1927	81·00 81·00 81·00

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

8%	L. Z. Tow. Kred. Przem. Pol-skiego ¹⁾	zł		91·00
4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego	zł	49·50	49·50 49·50
4½%	" " Pozn. Ziem. Kred.	zł		46·00
4½%	" " Tow. Kred. m. Warszawy	zł	54·50	54·00 54·50
5%	" " " " "	zł	58·75	58·00 58·50
				-58·25
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r.	zł	55·00	54·75 54·88
				-54·75
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Częstochowy z 1933 r.	zł	49 75	49·25 49·75
				-49·25
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Kielc z 1933 r.	zł		43·50
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r.	zł		50·50
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa z 1933 r.	zł		47·50

Obligacje miast

VI 6%	Poż. Konwers. m. Warszawy	zł		62·50
VIII i IX 6%	" " " " "	zł		59·00

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH²⁾

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

	I÷6/II	8÷13/II	15÷20/II
New-York			
6% dolarowa			
1920	60¼—60—60 (8 000)	62—60¾—62 (19 000)	62—60¼—61
8% Dillon			
1925	60¾—60¼—60½ (74 000)	64—60¾—64 (93 000)	64—62—63
7% stabilizac.			
1927	78½—78—78½ (12 000)	80—78—80 (11 000)	80—79—80
7% Warszawy			
1928	51¾—51¼—51½ (23 000)	53½—51¾—53¼ (70 000)	54—53¼—53¾
7% Śląska			
1928	53¼—52¼—52¼ (20 000)	54—53¼—54 (4 000)	54—53—54
Londyn			
7% stabilizac.			
1927	80·68—79·43 —80·43	80·18—79·01 —79·18	79·55—78·68 —79·55
Zurych			
7% stabilizac.			
1927	—	—	—
Paryż			
7% stabilizac.			
1927	64·53—63·56	69·97—65·40	68·08—68·08
Mediolan			
7% włoska			
1924	96·34—95·34 —96·24 (550)	96·14—95·09 —95·99 (225)	96·76—96·11 —96·76 (300)

¹⁾ Gwarantowane przez Skarb Państwa.

²⁾ Kursy w % -ach nominalu, obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie — w tysiącach).

¹⁾ \$ 5 = zł 44·57.

Z BANKU POLSKIEGO

BANK POLSKI W STYCZNIU 1937 R.—Obroty walutowe w zwyczajne Banku Polskiego w styczniu wykazują bardzo poważny dopływ dewiz do Banku (choć nieco mniejszy niż w grudniu) przy znacznie mniejszym odpływie, który nie osiągnął ani rozmiarów z grudnia ub. r. ani rozmiarów ze stycznia ub. r. W związku z saldem dodatnim bilansu walutowego Banku w styczniu nastąpił też wzrost rezerw walutowych oraz dokonany został zakup złota za granicą.

Rezerwy walutowe Banku wzrastały przez wszystkie 3 dekady, przy czym w III dekadzie wzrost wyniósł zł 0·5 miln. W ciągu całego miesiąca podniosły się one z zł 29·7 miln. do zł 31·9 miln., osiągając poziom o zł 10·9 miln. wyższy niż na ultimo stycznia 1936 r.

Złoto dopływało w styczniu z dwóch źródeł: przez skup złota w kraju, dokonywany (głównie w monetach) przez oddziały Banku, oraz przez wspomniany wyżej zakup złota za granicą. Jeśli chodzi o efekt tych zakupów dla rezerw złota, to zwiększyły się one w ciągu stycznia dzięki skupowi krajowemu o zł 2·6 miln., a z zakupów zagranicznych o zł 1·7 miln., a więc łącznie o zł 4·3 miln. Rezerwy złota osiągnęły na ultimo stycznia wysokość zł 397·3 miln., czyli były niższe niż przed rokiem o zł 47·4 miln. Jak pamiętamy bowiem, w ub. r. jeszcze do dn. 10/VII trwał spadek rezerw złota—tak, że obniżyły się one do zł 365·3 miln. Gdy tę sumę porównamy z obecnym stanem rezerw, stwierdzimy, że już odzyskane zostało zł 32·0 miln., tj. ok. 9%. Na dynamikę skupu złota w kraju, związaną z tendencjami deteżauryzacyjnymi, wskazują następujące liczby: w listopadzie ub. r. skup ten wyniósł zł 603 tys., w grudniu—zł 1 448 tys., w styczniu b. r.—zł 2 630 tys.

Rezerwy złota w stosunku do podlegającej pokryciu złotem sumy obiegu biletów i części natychmiast płatnych zobowiązań (przewyżki ich ponad zł 100 miln., które statut uznaje za pewne minimum tych zobowiązań)—stanowiły na ultimo stycznia 35·08%. Jest to znacznie więcej niż na ultimo grudnia ub. r., choć jednocześnie mniej niż na ultimo stycznia ub. r., jak to potwierdza nam następujące zestawienie:

	%
31/XII 1936	32·07
31 I 1937	35·08
31/I 1936	41·26

Bardzo poważny wzrost procentu pokrycia w styczniu b. r. tłumaczy się częściowo wzrostem sumy pokrycia, tj. zapasu złota, a w większej mierze—spadkiem sumy obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku (właściwie ich części, podlegającej pokryciu), która obniżyła się z zł 1 325·4 miln. do zł 1 232·5 miln. (względnie z zł 1 225·4 miln. do zł 1 132·5 miln.).

Tak silny spadek sumy obiegu i zobowiązań pozostawał w związku z normalnym poważnym wzrostem na ultimo roku zarówno obiegu jak i lokat żywych; w związku z tym w styczniu nastąpiła reakcja i obniżył się zarówno obieg banknotów—z zł 1 033·8 miln. do zł 999·3 miln., jak i natychmiast płatne zobowiązania—z zł 291·6 miln. do zł 233·3 miln.

Ruch zniżkowy zobowiązań został spowodowany jedynie wspomnianym odpływem w styczniu lokat z rachunków żywych; w konsekwencji suma lokat żywych obniżyła się z zł 237·1 miln. do zł 175·4 miln., natomiast pozostała pozycja „różnych rachunków” wykazała wzrost—z zł 54·4 miln. do zł 57·9 miln.

W zakresie lokat żywych lokaty kas państwowych (kas skarbowych, urzędów celnych, Min. Skarbu itp.) utrzymywały się przez bardzo długi czas na bardzo niskim poziomie—tak, że ich wahania w ogólnym ruchu lokat żywych nie odgrywały żadnej roli. Dopiero w styczniu b. r. następuje stosunkowo bardzo silny wzrost lokat kas państwowych, i choć w liczbie absolutnej pozostały one jeszcze niewielkie, to jednak przez swój gwałtowny (kilkakrotny) wzrost obniżyły wyraźnie spadek lokat żywych na rachunkach prywatnych. Te przemiany w stanie lokat żywych ilustruje liczbowo następujące zestawienie (w miln. zł):

	Lokaty żywe:	
	kas państwowych	pozostałe
31/XII 1936	1·4	235·7
31/I 1937	10·5	164·9
31/I 1936	1·2	172·9

Jak widzimy, w stosunku do stanu przed rokiem lokaty prywatne nieznacznie zmalały, lokaty zaś kas państwowych—wielokrotnie zwiększyły się.

Obieg biletów bankowych obniżył się w ciągu stycznia o zł 34·6 miln., tj. o ok. 3%—choć na ultimo stycznia wzrósł dość silnie, bo o zł 41·9 miln., a więc w tym samym stopniu co na ultimo

grudnia (o zł 41·5 miln.), a znacznie silniej niż na ultimo stycznia ub. r. (o zł 26·1 miln.).

Obieg biletów bankowych na ultimo lipca ub. r. osiągnął prawie taki sam poziom jak obecnie (zł 998·4 miln. wobec zł 999·3 miln.), po czym rozpoczął się stały jego wzrost (ultimo sierpnia—zł 1 030·8 miln., września—zł 1 047·8 miln., października—zł 1 090·8 miln.); w listopadzie i grudniu mamy już pewien spadek (mniej więcej do normy sierpniowej), ale obieg przekracza jeszcze znacznie zł 1 miliard (w końcu listopada—zł 1 032·4 miln., w końcu grudnia—zł 1 033·8 miln.), wreszcie w styczniu następuje dalszy spadek—już poniżej zł 1 mld., mianowicie do zł 999·3 miln. W ciągu roku jednak obieg banknotów wzrósł, bowiem na ultimo stycznia 1936 r. wynosił zł 958·7 miln.

Spadek obiegu w styczniu nie znalazł odpowiednika w dopływie lokat żywych do Banku, które—przeciwnie—również skurczyły się; nie był on też związany z ruchem złota i dewiz, których poważny dopływ do Banku wpływał na zwyczajny obieg; jedyną więc przyczyną spadku, która zneutralizowała również i oddziaływania zwykłego na obieg—było silne skurczenie się działalności kredytowej Banku.

Spośród 3 głównych form działalności kredytowej stosunkowo największy spadek nastąpił w zakresie skupu przez Bank biletów skarbowych, których portfel w ciągu miesiąca skurczył się prawie do połowy. W nieco mniejszym stopniu, ale w każdym razie więcej niż o $\frac{2}{5}$ skurczyła się suma pożyczek zastawowych. Stosunkowo w najmniejszym stopniu, bo tylko o jakieś 8%—choć w liczbie absolutnej najsilniej, gdyż o zł 54·7 miln. (bilety skarbowe o zł 31·5 miln., pożyczki zastawowe o zł 47·2 miln.)—skurczył się portfel wekslowy.

Spadek kredytów odbywał się w pierwszych 2 dekadach stycznia, a głównie w I dekadzie—jako reakcja na zwykły silny bardzo wzrost kredytów na ultimo roku, natomiast na ultimo stycznia nastąpił wzrost kredytów, który dla kredytów dyskontowych wyrażał się sumą zł 16·5 miln., dla pożyczek zastawowych—sumą zł 0·5 miln., a tylko przy portfelu biletów skarbowych zanotowany został dalszy spadek—o zł 1·8 miln.

W okresie rocznym działalność kredytowa uległa pewnemu skurczeniu. Portfel wekslowy pozostał na tej samej wysokości, choć jeśli uwzględnić dokonane w ciągu 1936 r. zamiany weksli rolniczych i akceptowanych Banku Akceptacyjnego na listy ziemskie i obligacje Banku Akceptacyjnego—wykazał właściwie wzrost. Natomiast pożyczki zastawowe oraz skup biletów skarbowych wyraźnie w ciągu roku zmalały. Różnice w stanie kredytów Banku w okresie 31/I 1936—31/I 1937 podaje liczbowo następujące zestawienie (w miln. zł):

	Wzrost (+)	lub spadek (—)
Kredyty dyskontowe	+ 0·4	
Pożyczki zastawowe	— 27·7	
Bilety skarbowe	— 5 0	

Co się tyczy innych—poza powyższymi 3 formami—operacji czynnych Banku Polskiego, to nie wykazały one w ciągu stycznia poważniejszych zmian. Najpoważniejszą różnicę wykazuje zapas skupionych przez Bank na własność monet srebrnych i bilonu z emisji skarbowej; zapas ten wzrósł, mianowicie, o zł 8·5 miln., osiągając poziom o zł 10·2 miln. wyższy niż przed rokiem. Portfel skupionych przez Bank papierów kredytu długoterminowego wykazał w styczniu niewielki spadek—o zł 1·5 miln., choć w okresie rocznym gwałtownie wzrósł—o zł 43·5 miln.—właśnie głównie w związku ze wspomnianą wyżej operacją zamiany weksli na listy i obligacje. Wreszcie, dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał w dalszym ciągu zupełnie niezmienny (zł 90 miln.).

Całe bankowe pokrycie obiegu, składające się z rezerw walutowych oraz wszystkich form działalności kredytowej Banku—przedstawiało się w styczniu b. r. następująco (w tys. zł):

	31/XII 1936	20/I 1937	31/I 1937
Waluty i dewizy	29 686	31 370	31 899
Weksle krajowe	681 339	610 155	626 624
Bilety skarbowe	66 926	37 194	35 402
Polskie monety srebrne i bilon	41 360	47 404	49 905
Pożyczki zabezpieczone zastaw.	107 366	59 702	60 179
Papiery proc. własne	136 376	134 813	134 866
Dług Skarbu Państwa	90 000	90 000	90 000

Razem: 1 153 053 1 010 638 1 028 875

Obieg monet srebrnych i bilonu, emitowanych przez Skarb Państwa, wykazał w styczniu spadek z zł 428·4 miln. do zł 418·3 miln., czyli o 2½%, a więc nieznacznie słabszy niż obieg biletów, emitowanych przez Bank Polski, który to obieg skurczył się o przeszło 3%. Zmiany w stanie i strukturze obiegu banknotowego przedstawia następujące zestawienie (w miln. zł):

	31/XII 1936	31/I 1937
Monety srebrne (10-, 5-, 2-złotowe)	342·4	335·4
w tym;	150·2	155·1
10-złotówki		
5-złotówki	120·4	118·0
Bilon nikłowy i brązowy.	86·0	82·9
R a z e m:	428·4	418·3

W okresie rocznym obieg bilonowy wzrósł o zł 32·0 miln., tj. o przeszło 8%.

Całkowity obieg pieniężny wynosi na ultimo stycznia b. r. zł 1 417·6 miln.—wobec zł 1 462·3 miln. na ultimo grudnia ub. r. i zł 1 344·9 miln. na ultimo stycznia ub. r.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

KRONIKA ZAGRANICZNA

RUMUNIA

SYTUACJA FINANSOWA I GOSPODARCZA W 1936 R.—Ogólna sytuacja finansowa i gospodarcza Rumunii w 1936 r. jest oceniana jako nader pomyślna, jeżeli się uwzględni naturalnie sytuację ekonomiczną świata.

Ostatni raport Banku Rumunii stanowi dokument, odzwierciedlający pewne ożywienie we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego. Przede wszystkim sprawozdanie to wykazuje, że portfel handlowy Banku wyniósł w 1936 r. 6 320 miln. lei, czyli zwiększył się o 1 mild. w porównaniu z 1935 r. Okoliczność ta pozwoliła instytucji emisyjnej udzielić poważniejszych kredytów, które przyczyniły się do stymulowania rynku.

Zapasy złota Banku Rumuńskiego podniosły się w ub. r. do 16 500 miln. lei, czyli zwiększyły się w okresie rocznym o 5 700 miln. W tych warunkach Bank był w stanie przyjąć kupcom krajowym z pomocą, zwłaszcza w zakresie przydziału dewiz na opłatę importu z zagranicy.

Skutkiem naturalnym dopływu nowych kapitałów było zwiększenie obiegu o 2 500 miln. lei (23 127 miln. w 1935 r.—wobec 25 662 miln. w 1936 r.). Wreszcie Skarb Państwa zwrócił Bankowi zaliczki w sumie 2 mild. lei; w ten sposób Państwo nie figuruje już wśród dłużników Banku.

Przechodząc do sytuacji w poszczególnych dziedzinach życia gospodarczego Rumunii, należy przypomnieć, że kraj ten pozostaje nadal krajem par excellence rolniczym. To też dobrobyt ludności jest zależny od stanu w tej gałęzi gospodarstwa narodowego.

Zbiory w 1936 r. nie były coppersadą nadzwyczajną, tym nie mniej wykazały one dobrą przeciętną; na skutek powyższego wywóz za granicę pszenicy mógł być zwiększony. Z drugiej strony nastąpiło polepszenie uprawy ziemi; dowodem tego jest używanie przez włościan w większych, aniżeli dotychczas, ilościach nawozów sztucznych.

Zwiększeniu uległ w roku sprawozdawczym obszar sadów i winnic; eksportowano ok. 3 tys. wagonów owoców.

Jednak główną pozycję eksportu rumuńskiego stanowi wciąż pszenica. Dzięki temu, że urodzaj zbóż w krajach Europy Zachodniej oraz w krajach, eksportujących pszenicę, wypadł w ub. r. niepomyślnie—wywóz jej z Rumunii został zwiększony po cenach wyższych. Wg obliczeń prowizorycznych, Rumunia eksportowała w 1936 r. ok. 100 tys. wagonów pszenicy.

Ponieważ i inne plody ziemne (kukurydza, jęczmień, owies i fasola) dały dobre zbiory (zbiory kukurydzy szacowane są na ok. 500 tys. wagonów), zajęły one wraz z pszenicą—jak dawniej—pierwsze miejsce w wywozie

rumuńskim w 1936 r., nawet przed naftą. Udział produktów rolnictwa w eksporcie wyniósł ok. 30% całego wywozu. Następstwem tego stanu rzeczy było poważne podniesienie się siły nabywczej ludności wiejskiej. Jednak cały efekt tego zjawiska da się odczuć należycie dopiero w roku bieżącym, ponieważ eksport zboża przypada przeważnie na miesiące zimowe.

Przemysł rumuński nie wykazał w tym stopniu, co rolnictwo, poprawy w roku sprawozdawczym. Stojąc się to przede wszystkim do główniejszych jego gałęzi, a mianowicie do przemysłu naftowego i drzewnego. Przyczyniło się do tego głównie to, że przemysł naftowy musiał walczyć z licznymi trudnościami, mimo których zwiększył on w ubiegłym roku nieznacznie swą produkcję.

Również i przemysł drzewny ucierpiał mocno w I połowie ub. r. Poprawa zaznaczyła się dopiero w II połowie roku — w wyniku przystąpienia przemysłu do układów międzynarodowych. Okoliczność ta otworzyła mu nowe możliwości zbytu na rynku światowym i to po cenach dość korzystnych.

Przemysł metalurgiczny wykazał w ub. r. znaczny postęp, a to na skutek licznych zamówień ze strony kolei na tabor ruchomy i w szczególności ze strony Państwa na materiały wojenne. Te ostatnie zamówienia stanowiły wartość kilkuset milionów lei.

Co do handlu—to był on w dalszym ciągu hamowany przez trwające w wymianie międzynarodowej przeszkody w postaci ograniczeń dewizowych, kontyngentowych itd. Mimo to w końcu roku sprawozdawczego dzięki wzmocnieniu wywozowi zboża zwiększył się również i przywóz towarów zagranicznych do Rumunii. Z drugiej strony spotęgowaniu importu sprzyjała i dewaluacja franka francuskiego, franka szwajcarskiego, florena holenderskiego, lira włoskiego itd.

W handlu wewnętrznym nie został jeszcze w stopniu wystarczającym ujawniony pomyślny wpływ zwiększenia siły nabywczej ludności wiejskiej.

Według ogłoszonych niedawno oświadczeń Ministra Przemysłu i Handlu, rok ubiegły należy uważać dla Rumunii, o ile chodzi o bilans handlowy, za jeden z najbardziej pomyślnych. Istotnie, handel zagraniczny Rumunii nigdy jeszcze od czasu wojny światowej nie dał takiej nadwyżki eksportu nad importem, jak w 1936 r. W porównaniu z 4 laty poprzednimi, nadwyżka ta wyniosła 8·5 mild. w 1936 r., 6 mild. — w 1935 r., ½ mild. — w 1934 r., 2·5 mild. — w 1933 r., 4·7 mild. — w 1932 r. i 6·4 mild. lei w 1931 r. Minister Przemysłu i Handlu podniósł jednocześnie, że wywóz rumuński ostatnio znajduje się w stadium dalszego rozwoju.

Ogólny obrót handlowy z zagranicą w ub. r. stanowił po stronie wywozu ok. 20·5 mild. lei i po stronie przywozu—ok. 12 mild. lei.

Co do sytuacji finansów państwowych—to z wynurzeń Ministra Skarbu w Parlamencie w początku lutego b. r. wynika, że w roku ubiegłym dochody skarbowe wykazały po raz pierwszy od 1929 r. nadwyżkę nad wydatkami. Po nadwyżce w wysokości 29·5 miln. lei w 1929 r., każdy następny rok zamykał się deficytami, i tak: w 1930 r. w sumie 3 813 miln., w 1931 r.—9 553 miln., w 1932/1933 r.—5 717 miln., w 1933/1934 r.—3 672 miln., i w 1934/1935 r.—2 268 miln. lei. Ponieważ na dz. 31/III 1936 r. wpływy kasowe stanowiły 21 168 miln. lei, wydatki zaś 20 699 miln.—nadwyżka dochodów nad rozchodami wyniosła zatem w 1935/1936 r. finansowym 655·9 miln. lei.

W. G. D.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.—Ceny w okresie 8÷20/II 1937 r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w \$ — za 100 kg):

	8÷13/II	15÷20/II	Wzrost (+) lub spadek (—) %
P s z e n i c a			
Berlin	21'20	21'20	—
Praga	159'95	159'95	—
Chicago	5'22	—	—
Buenos Aires	3'76	3'74	— 0'6
Liverpool	5'32	5'23	— 1'6
Wiedeń	36'87½	36'87½	—
Hamburg	5'77	5'77	—
Ż y t o			
Berlin	17'50	17'50	—
Praga	127'00	127'00	—
Chicago	4'41	4'40	— 0'3
Wiedeń	26'43½	26'12	— 1'2
Hamburg	4'71	4'71	—
O w i e s			
Berlin	—	—	—
Praga	117'00	117'00	—
Chicago	3'69	3'70	+ 0'2
Buenos Aires	2'10	2'10	—
Liverpool	4'05	4'17	+ 2'9
Wiedeń	26'75	27'12½	+ 1'3
Hamburg	2'90	2'77	— 4'5

Jęczmień browarowy

Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	137'00	137'00	—
Chicago . . .	5'64	5'63	— 0'2
Wiedeń . . .	33'12½	33'12½	—
Hamburg . . .	—	—	—

SUROWCE WŁÓKIENNICZE

—W styczniu na rynku bawełny amerykańskiej rozpoczynają się zazwyczaj przygotowania do zasiewów; nasilenie tych przygotowań wzrasta następnie w okresie lutego i marca. Z dotychczasowego przebiegu tych przygotowań można w ogólnych zarysach zorientować się co do tendencji, panujących w zakresie przygotowań do nowych zasiewów bawełny; nie należy jednak zapominać, że przesunięcia i zmiany obszarów uprawy są ostatnio nie tylko funkcją koniunktury rynkowej, ale i zależą w dużej mierze od państwowej polityki premij. Wreszcie raz jeszcze wspomnieć należy o wpływie, jaki na rynek bawełny wywiera wzrost produkcji sztucznych włókien i surowców zastępczych. W dalszym ciągu lansowane są w kołach farmerów projekty wywarania na Rząd nacisku w kierunku zagwarantowania w układach handlowych obowiązku zakupu bawełny amerykańskiej w określonych ilościach. Nadmienić jednak należy, że ani w kołach przemysłu ani w sferach, zbliżonych do kół oficjalnych—projekty te nie są brane poważnie pod uwagę. Raczej wysuwane są wnioski o utrzymanie cen bawełny na niższym poziomie, który umożliwiłby konkurowanie tego włókna z surowcami syntetycznymi. Tendencje te zasługują na podkreślenie z tego względu, że oznaczają one niejako pierwszy zwrot w dotychczasowej polityce wysokich cen bawełny amerykańskiej.

Pod wpływem tych tendencji kształtowały się również ceny i obroty styczniowe na rynku bawełny amerykańskiej. W I połowie stycznia ceny pozostawały na ogół pod znakiem tendencji utrzymanej. Na rynek Stanów Zjednoczonych przychodziło mniej więcej ok. 200 tys. bel tygodniowo, podczas gdy zapotrzebowanie światowego przedsiębiorstwa bawełnianego na surowiec amerykański wynosiło ok. 300 tys. bel. Wskutek tego dla zaspokojenia bieżącego zapotrzebowania należało czerpać bawełnę z zapasów, co, oczywiście, utrzymywało ceny w nastroju lekko zwykłym. Silniejszej zwykle przeciwdziałały pogłoski o zamierzo-

nym przez Rząd rzuceniu na rynek większych partij bawełny. Poza tym fala strajków w Stanach Zjedn. również nie sprzyjała utrzymaniu się wydatniejszej wyżki. W drugiej połowie stycznia tendencja na rynkach bawełnianych była raczej słabsza. W końcu stycznia tendencja cen ulegała ponownemu wzmocnieniu pod wpływem katastrofy powodzi, która dotknęła częściowo również i okręgi, zajęte pod uprawę bawełny. Poza tym Rząd wyjaśnił, że nie zamierza bynajmniej rzucać na rynek większych partij bawełny, ale że raczej likwidować będzie swe zapasy stopniowo.

Na rynku bawełny egipskiej tendencja kształtowała się na ogół spokojnie. Publikacje oficjalne ustaliły zbiory tej bawełny w 1936 r. na 1 890 tys. bel, tj. o przeszło 180 tys. bel więcej aniżeli w 1935 r.

Rynek bawełny wschodnio-indyjskiej notował wzrost eksportu niemal do wszystkich państw z wyjątkiem Chin oraz Włoch. Eksport bawełny wschodnio-indyjskiej w ub. r. wyniósł ok. 4 miln. bel, z czego niemal połowa przypada na Japonię. Najsilniej wzrósł wywóz tego surowca do Anglii—w związku z przebudową fabryk w Lancashire i przystosowaniem ich do przerobu bawełny wschodnio-indyjskiej. Na szczególne podkreślenie zasługują 70%-owy wzrost wywozu tej bawełny do Niemiec, które zajęły trzecie miejsce wśród odbiorców po Japonii i Anglii.

Rynek wełny kształtował się w styczniu również jak i rynek bawełniany—niejednolicie. W początku stycznia rozpoczęły się aukcje w Sydney i Melbourne. Porozumienie japońsko-australijskie umożliwiło Japończykom wzięcie udziału w tych aukcjach, co spowodowało dalszą wyżkę cen wełny. Poza tym wydatny udział w aukcjach australijskiej wełny Stany Zjednoczone, gdzie zapotrzebowanie na wełnę wydatnie wzrosło. Ceny zwykowały w pierwszym tygodniu stycznia na rynku australijskim o 5÷15%. Poza zakupami Japonii na wyżkę cen wełny wpływał wzrost zatrudnienia w przemyśle światowym, zwiększającym produkcję dla potrzeb zbrojeniowych. W I dekadzie stycznia otwarta została pierwsza seria tegorocznych aukcyj wełny kolonialnej w Londynie.

Rynek lnu w I połowie stycznia kształtował się pod znakiem silnej wyżki cen. Ceny za gatunek B. K. K. O. fob Ryga doszły do £ w zł. 53. Dostawy lnu sowieckiego kształtowały się w rozmiarach stosunkowo nieznacznych. Również i ceny lnu lotewskiego w tym okresie wydatnie zwykowały, do-

chodząc do £ w zł. 48 za gatunek Livonian fob Ryga. Analogicznie kształtowała się sytuacja na rynkach zachodnio-europejskich przy cenach zwykujących i znacznych obrotach sprzedażnych. Zwłaszcza na rynku holenderskim wyższe gatunki lnu znajdowały łatwo nabywców. Na rynku belgijskim wyżka cen spowodowana została m. in. wzmocnionymi zakupami przedziału francuskich, brytyjskich i środkowo-europejskich. Mocna tendencja cen utrzymała się na ogół z niewielkimi zmianami do końca stycznia.

Również i na rynku konopi sytuacja pozostawała przez cały styczeń pod znakiem wzmoczonej zakupów zwłaszcza na rynku włoskim i jugosłowiańskim. Ceny kształtowały się mocno.

Rynek juty w styczniu doznał nieoczekiwanego i gwałtownego załamania cen, pozostającego w związku z silnie zwiększoną podażą na rynku Kalkuty. Niewątpliwie spadek cen juty, które załamały się w drugiej połowie stycznia, miał swe źródło w szeregu zakłóceń spekulacyjnych oraz trudnościach wewnątrz indyjskiego kartelu jutowego.

Rynek jedwabiu w początku stycznia kształtował się w dalszym ciągu pod znakiem zwykłej tendencji cen. Pod koniec stycznia Ministerstwo Rolnictwa w Tokio ogłosiło komunikat oficjalny o produkcji surowego jedwabiu w 1936 r. W okresie tym wyprodukowano w Japonii ogółem przeszło 155 miln. kg wartości ok. 200 miln. yen. Oznacza to spadek wagowy o 6½% w porównaniu z 1935 r., ale wzrost wartości wyprodukowanego surowca o przeszło 23%.

Rynek sztucznego jedwabiu odczuwa w dalszym ciągu niezwykle korzystną koniunkturę, sprzyjającą rozwojowi produkcji sztucznych włókien i syntetycznych surowców zastępczych. Klasycznym przykładem tego rozwoju produkcji sztuczno-jedwabnej jest formalny brak tego artykułu w Stanach Zjednoczonych. Zmusiło to producentów do opracowania programu wydatnego rozszerzenia produkcji kosztem \$ 14 miln. Tak więc w 1937 r. projektowana jest budowa kosztem \$ 4 miln. fabryki sztucznych włókien ciętych o możliwościach produkcyjnych 10 miln. lbs rocznie. Poza tym wybudowana będzie fabryka sztucznego jedwabiu viscosowego kosztem \$ 10 miln. o rocznej produkcji 12 miln. lbs. Niedostateczna podaż sztucznego jedwabiu i włókien ciętych spowodowała olbrzymi wzrost importu tych artykułów do Stanów Zjedn.

M. K.

P R Z E D R U K D O Z W O L O N Y, L E C Z Z P O D A N I E M Ź R Ó D Ł A

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; ZAGRANICĄ: kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 500; II i III str. okł. — zł 400; str. zwyczaj.: 1 str. — zł 300, ½ str. — 200, ¼ str. — zł 125, ⅛ str. — zł 75. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, ½ str. — zł 110, ⅓ str. — zł 80, ¼ str. — zł 70, ⅛ str. — zł 55, ⅙ str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKIRedaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKIRedaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL“

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

Kolej Lokalna Drohobycz-Truskawiec, Spółka Akc. w likwidacji XIX ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Spółki Akcyjnej w likwidacji „Kolej Lokalna Drohobycz—Truskawiec” odbędzie się w dn. 12 marca 1937 r. o godz. 10.30 przed poł. w lokalu biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr 1, II p. z następującym porządkiem dziennym:

Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania likwidatorów z czynności oraz Rady Nadzorczej (Kom. Rew.) o zamknięciu rachunków za okres czasu od 1 stycznia do 31 grudnia 1936 r. i uchwała co do udzielenia absolutorium Likwidatorom i Radzie Nadzorczej (Komisji Rewizyjnej).

Warunki prawa do głosu na Walnym Zgromadzeniu określa § 20 statutu Spółki.

206

Zarząd

II OGŁOSZENIE

Kolej Lokalna Lwów—Stojanów, Spółka Akcyjna

XXI ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Lwów—Stojanów” odbędzie się w dn. 10 marca 1937 r. o godz. 10 przed poł. w lokalu biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej 1, II piętro z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1936 r. i uchwała co do udzielenia absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej;

2) Podział zysku;

3) Wybór członków Rady Nadzorczej.

Warunki prawa do głosu na Walnym Zgromadzeniu określa § 20 statutu Spółki.

207

Zarząd

I OGŁOSZENIE

Z a r z ą d

Białostockiego Towarzystwa Elektryczności, Spółka Akc. w Białymstoku

niniejszym zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 24 marca 1937 r. o godz. 9 rano odbędzie się w Warszawie, przy ulicy Czackiego 8

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW TOWARZYSTWA

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1936;

2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu i rachunku strat i zysków na dz. 31 grudnia 1936 r. oraz udzielenie absolutorium władzom Spółki — zgodnie z § 50 Prawa o Spółkach Akcyjnych;

3) Podział zysków;

4) Ustalenie wynagrodzenia PP. Członków Rady Nadzorczej i podział ich czynności;

5) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, którzy życzą sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni zgłosić do dn. 17 marca 1937 r. w biurze Zarządu Spółki w Białymstoku ul. Gen. Orlicz-Dreszera 13 swoje akcje lub zaświadczenia ze złożonych akcji u notariusza, urzędującego w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, lub w bankach: „Banque de Bruxelles, Société Anonyme a Bruxelles”, „Compagnie Générale d'Entreprises Electriques et Industrielles, Société Anonyme, Bruxelles”, Bank Gospodarstwa Krajowego, Białystok.

Zyczący wystąpić z wnioskiem na Zgromadzeniu winni go zgłosić do Zarządu Spółki przed dn. 11 marca 1937 r. (art. 57 Ustawy o Spółkach Akcyjnych).

204-9-11

II OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

firmy Schneider & Zimmer Młyn Parowy, Spółka Akc. w Lesznie

odbędzie się we wtorek dn. 16 marca 1937 r. o godz. 17 w Lesznie w lokalu Spółki.

Porządek obrad:

1) Sprawozdanie Zarządu Spółki z czynności oraz przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1936 r.; 2) Udzielenie absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 3) Powzięcie uchwały co do podziału czystego zysku; 4) Zniesienie uprzywilejowania, dotyczące 500 sztuk akcji serii IV Nr 1 — 500 oraz powzięcie odnośnej zmiany §§ 6, 7 i 8 statutu Spółki; 5) Wybór nowych członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.

Leszno, dn. 12 lutego 1937 roku.

Schneider & Zimmer Młyn Parowy — Spółka Akcyjna

181

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Standard” w Toruniu

zawiadamia Akcjonariuszów, że w dn. 23 marca 1937 r. o godz. 12 w kancelarii Notariusza J. Nalazka, w Toruniu przy ul. Szerokiej Nr 37, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania bilansu oraz rachunku zysków i strat na 1936 r.; 2) Powzięcie uchwał co do podziału zysków, względnie pokrycia strat; 3) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nich obowiązków; 4) Wybór członków Zarządu, Rady Nadzorczej; 5) Udzielenie Zarządowi upoważnienia do wydzierżawienia przedsiębiorstwa i do zbycia części nieruchomości fabrycznych; 6) Wolne wnioski.

Posiadacze akcji mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeśli złożą akcje — po myśli § 2 art. 399 kod handl. — przynajmniej na tydzień przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Zarząd

124-9-10

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Przemysłu i Handlu Papierniczego „Dawidowicz, Kempijski i S-ka”

WARSZAWA

zawiadamia, że w dn. 24 marca 1937 r. o godz. 5 po poł. odbędzie się w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Chmielnej 43

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

Określenie warunków umów o pracę z obecnymi i przyszłymi członkami Zarządu i wybór pełnomocników Spółki, powołanych do zawarcia powyższych umów.

209-9-10

I OGŁOSZENIE

Zarząd firmy „Elma”, Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 16 marca 1937 r. o godz. 18 odbędzie się w siedzibie Zarządu w Warszawie przy ul. Siennej Nr 22

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

też spółki z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1936 r.; 2) Uchwała w sprawie podziału zysku; 3) Pokwitowanie władz; 4) Ewentualna uchwała w sprawie likwidacji Spółki; 5) Wolne wnioski.

208-9-10

Rada Nadzorcza i Zarząd Spółki Akcyjnej

„Persil“ Polska Spółka Akcyjna Bydgoszcz w Bydgoszczy

mają zaszczyt prosić PP. Akcjonariuszów Spółki na

**V ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

mające się odbyć w dn. 11 marca 1937 r. o godz. 11 przed poł. w siedzibie Spółki w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej Nr 46, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu netto i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1936 r. i udzielenie pokwitowania władzom Spółki;
- 4) Podział zysków;
- 5) Wybory do Rady Nadzorczej — zgodnie z § 11 Statutu Spółki;
- 6) Podwyższenie kapitału akcyjnego;
- 7) Zmiana statutu;
- 8) Wnioski Akcjonariuszów, które wpłyną do Zarządu w ustawowym terminie.

Punkt 7 porządku obrad obejmuje następujące proponowane zmiany:

a) § 3 statutu, którego brzmienie dotychczasowe było: „Kapitał akcyjny spółki wynosi zł 500 000 i dzieli się na 500 akcji po zł 1 000 na okaziciela” — otrzymuje brzmienie następujące: „Kapitał akcyjny spółki wynosi zł 1 000 000 i dzieli się na 1000 akcji po zł 1 000 na okaziciela”.

b) § 7 statutu, którego brzmienie dotychczasowe było: „Ogłoszenia Spółki drukuje się w „Monitorze Polskim” i w czasopiśmie „Handel i Przemysł” Warszawa, oraz w „Dzienniku Bydgoskim”. Rada Nadzorcza uchwali ponadto w poszczególnych wypadkach, czy ogłoszenia nastąpić mają jeszcze w dalszych czasopismach”, — otrzymuje brzmienie następujące: „Ogłoszenia Spółki drukuje się w „Monitorze Polskim” i w czasopiśmie „Polska Gospodarcza” Warszawa. Rada Nadzorcza uchwali ponadto w poszczególnych wypadkach, czy ogłoszenia nastąpić mają jeszcze w dalszych czasopismach”.

c) § 9 statutu, którego brzmienie dotychczasowe było: „Zarząd składa się z conajmniej 2 członków, wybranych przez Radę Nadzorczą. Pierwszych członków zarządu wybiera walne zgromadzenie. Zarząd zastępuje spółkę w sądzie jak i poza sądem. Podpisywanie spółki następuje w ten sposób, że pod firmą położą swe podpisy dwóch członków zarządu lub jeden z członków zarządu wspólnie z jednym prokurentem. Członkowie zarządu są obowiązani zastosować się do ograniczeń, ustanowionych w niniejszym statucie oraz w uchwałach Rady Nadzorczej i Walnego Zgromadzenia” — otrzymuje brzmienie następujące: „Zarząd składa się z jednego lub większej liczby członków, wybranych przez Radę Nadzorczą. Zarząd reprezentuje Spółkę w sądzie i poza sądem”.

d) § 14 statutu punkt 1, którego brzmienie dotychczasowe było: „Radzie Nadzorczej przysługują ponadto następujące prawa: 1) ustanowienie uposażenia tych urzędników spółki, którzy pobierają pensję ponad zł 10 000 oraz przyjmowanie i zwolnienie tych urzędników jak i urzędników, którzy zostali przyjęci z czasokresem wypowiedzenia dłuższym, aniżeli ustawowo przepisany” — otrzymuje brzmienie następujące: „Radzie Nadzorczej przysługują ponadto następujące prawa: 1) ustanowienie uposażenia tych urzędników Spółki, którzy pobierają pensję ponad zł 18 000 oraz przyjmowanie i zwalnianie tych urzędników, jak i urzędników, którzy zostali przyjęci z czasokresem wypowiedzenia dłuższym, aniżeli ustawowo przepisany”.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów, winni złożyć swoje akcje w biurze Spółki w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej Nr 46, co najmniej 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Zamiast akcji mogą być złożone poświadczenia, stwierdzające złożenie akcji u notariusza, w instytucji kredytowej krajowej lub w Banku „Schweizerischer Bankverein in Basel” w Szwajcarii. Zaświadczenie takie ma tylko wówczas znaczenie, o ile w nim wymieniona będzie liczba akcji i stwierdzenie, że akcje te nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Łódzkie Wąskotorowe Elektryczne Koleje Dojazdowe

zawiadamia niniejszym PP. Akcjonariuszów, że w dn. 22 marca 1937 r. o godz. 11 w lokalu biura Zarządu przy ul. Piotrkowskiej Nr 77 w Łodzi odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, rachunku zysków i strat za 1936 r., udzielenie absolutorium władzom Spółki oraz podział zysku za 1936 r.;
- 3) Uchwalenie budżetu na 1938 r.;
- 4) Wybory do Zarządu;
- 5) Wybory do Rady Nadzorczej;
- 6) Wybory do Komisji Rewizyjnej;
- 7) Wynagrodzenie członków Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
- 8) Zmniejszenie kapitału akcyjnego o kwotę zł 165 000 00 drogą umorzenia 330 akcji, będących w posiadaniu Spółki, i w związku z tym zmiana § 5 Statutu Spółki, który zamiast dotychczasowego brzmienia: „Kapitał akcyjny Spółki według majątkowego bilansu brutto na dzień 1 lipca 1928 r. wynosi zł 14 500 000 00 i jest podzielony na 29.000 sztuk akcji. Wartość nominalna każdej akcji wynosi 500 (pięćset) złotych” — otrzyma następujące brzmienie: „Kapitał akcyjny Spółki wynosi zł 14 335 000 00 i jest podzielony na 28 670 sztuk akcji. Wartość nominalna każdej akcji wynosi 500 (pięćset) złotych”;
- 9) Wolne wnioski.

U W A G A I. — (Wyciąg z § 20 Statutu Spółki):

„Akcje dają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone w Spółce przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia i nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż.

Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza lub w instytucji kredytowej krajowej oraz w następujących zagranicznych: Westminster Bank Limited Head Office in London, Schweizerische Bankgesellschaft Zürich, Trust Metallurgique Bruxelles.

W zaświadczeniach należy wymienić liczbę akcji i numery oraz stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia”.

U W A G A II. — PP. Akcjonariusze mogą zgłaszać dodatkowe sprawy na porządek dzienny pod warunkiem złożenia ich w biurze Zarządu do dn. 7 marca 1937 r. włącznie.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Gdynskie Targi Owocowe“, Spółka Akcyjna w Gdyni

niniejszym zwołuje

PIERWSZE ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się w dn. 8 (ósmeo) marca 1937 r. o godz. 16 w Warszawie, w Hotelu Bristol, przy ul. Krak-Przedm. Nr 42, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zağajenie zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania bilansu oraz rachunku zysków i strat za czas działalności Spółki od założenia do dn. 31 grudnia 1936 r.;
- 4) Powzięcie uchwały o podziale zysków lub o pokryciu strat;
- 5) Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków;
- 6) Plany dalszej działalności;
- 7) Wolne wnioski.

Prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu mają właściciele świadectw tymczasowych, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na tydzień przed odbyciem Walnego Zgromadzenia. Akcjonariusze, którzy nie dokonali całej wpłaty na akcje i skutkiem tego świadectw tymczasowych nie otrzymali, prawa uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu nie posiadają. Niezależnie od tego pozbawieni będą swych praw, wynikających z subskrypcji po myśli art. 343 kod handl.

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Elektrownia w Kielcach

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 24 marca b. r. o godz. 10 m. 30 w Warszawie, w lokalu przy ul. Czackiego 8 m. 6, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu, rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1936, oraz udzielenie absolutorium władzom Spółki — zgodnie z art. 50 Prawa o Spółkach Akcyjnych;
- 4) Zatwierdzenie propozycji Zarządu w sprawie podziału zysków;
- 5) Wybór jednego członka Rady Nadzorczej na miejsce ś. p. Alberta Duprez, zmarłego w dn. 27 października 1936 r.;
- 6) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej i podział ich czynności;
- 7) Wolne wnioski.

W myśl art. 57 Prawa o Spółkach Akcyjnych, Akcjonariusze mogą zgłaszać dodatkowe sprawy do powyższego porządku dziennego, które wymienione zostaną wówczas w ogłoszeniu następnym.

Akcje na okaziciela dają prawo uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia, tj. najpóźniej w dn. 16 marca 1937 r. w biurze Spółki w Kielcach, przy ul. Sienkiewicza Nr 59, i jeżeli nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż Zgromadzenia.

Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, w polskich instytucjach kredytowych, lub w firmie „Compagnie Generale d'Entreprises Electriques et Industrielles” Bruxelles, 1 Place du Trone. Zaświadczenia winny wymieniać liczbę akcji oraz zawierać oświadczenie, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. 218

I OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Łódzkiej Fabryki Nici

Spółka Akcyjna w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 19 marca 1937 r. w piątek o godz. 11 przed poł. w siedzibie Spółki w Łodzi, przy ul. Niciarnianej Nr 2, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu za 1936 r.;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za 1936 r.;
- 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1936 r.;
- 5) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania;
- 6) Zatwierdzenie budżetu na 1937 r.;
- 7) Wybór członków zarządu oraz członków Rady Nadzorczej;
- 8) Zatwierdzenie emerytur, udzielonych przez Zarząd byłym pracownikom;
- 9) Wolne wnioski akcjonariuszów.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni — stosownie do § 13 statutu — najpóźniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem złożyć swoje akcje, bądź odnośne dowody posiadania akcji w Zarządzie Spółki.

217-9-10

III OGŁOSZENIE

Likwidatorzy Spółki Akcyjnej

„Krakus” Przemysł Spirytusowy i Chemiczny w Krakowie XXII

podają do wiadomości, że na mocy uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 31 grudnia 1936 r. nastąpiło

otwarcie likwidacji Spółki

Na zasadzie art. 449 Kodeksu Handlowego wzywa się wierzycieli wymienionej Spółki do zgłoszenia swych pretensyj na piśmie w ciągu sześciu miesięcy od daty ostatniego (trzeciego) ogłoszenia pod adresem siedziby Spółki w Krakowie XXII, ul. Zabłocie 21. 215

I OGŁOSZENIE

Zarząd Radomskiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akc.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 24 marca 1937 r. o godz. 11 min. 30 w lokalu Nr 6 przy ul. Czackiego Nr 8 w Warszawie odbędzie się

ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu i rachunku strat i zysków na dz. 31 grudnia 1936 r. oraz udzielenie absolutorium władzom Spółki;
- 4) Postanowienie co do zysku za 1936 r.;
- 5) Podział czynności pomiędzy członkami Rady Nadzorczej i ustalenie ich wynagrodzenia;
- 6) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, którzy chcą sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni zgłosić do dn. 17 marca 1937 r. w biurze Zarządu Spółki w Radomiu, ul. Traugutta 53 swoje akcje lub zaświadczenia ze złożonych akcji u notariusza, urzędującego w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, lub w bankach: „Banque de Bruxelles, Société Anonyme à Bruxelles” (zezwolenie Ministra Skarbu z dn. 8/III 1927 r. L. D. O. P. 151/III) lub „Compagnie Générale d'Entreprises Electriques et Industrielles Electobel, Société Anonyme, Bruxelles” (zezwolenie Ministra Skarbu z dn. 31/X 1933 r. Nr D II 27316 I/33).

Życzący wystąpić z wnioskiem na Zgromadzeniu winni go zgłosić do Zarządu Spółki przed dniem 9 marca 1937 r.

210

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Kolej Elektryczna Łódzka”

SPÓŁKA AKCYJNA

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że we wtorek dn. 23 marca 1937 r. o godz. 17 odbędzie się w lokalu Banku Przemysłowców Łódzkich w Łodzi przy ul. Pierackiego Nr 15

37 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1936 r. i pokwitowanie władz Spółki;
- 2) Podział zysku za 1936 r.;
- 3) Uchwalenie budżetu na 1937 r.;
- 4) Wybór dwóch członków Zarządu;
- 5) Wybór trzech członków Rady Nadzorczej;
- 6) Odstąpienie gminie Miejskiej Łódź pasa gruntu z nieruchomości, oznaczonej Nr hip. 2645 rep. hip. 6292;
- 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w tym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje albo kwity depozytowe notariuszów lub krajowych instytucji kredytowych w biurze Zarządu Spółki w Łodzi, ul. Tramwajowa Nr 6, najpóźniej do dn. 15 marca 1937 r. włącznie.

212-9-10

I OGŁOSZENIE

Likwidator Spółki Akcyjnej „DEAK”

zawiadamia, że

WALNE ZGROMADZENIE LIKWIDACYJNE

odbędzie się w dn. 20 marca b. r. o godz. 12 Mazowiecka 7.

Porządek obrad: 1) Bilans zamknięcia likwidacji; 2) Uchwała o rozwiązaniu Spółki; 3) Uchwała w sprawie ksiąg i dokumentów

214

II OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna

Towarzystwa Akcyjnego Cukrowni Młodzieszyn Fabryczny

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że wobec niedojścia do skutku Walnego Zebrania Akcjonariuszów, wyznaczonego na dz. 21 stycznia 1937 r., odbędzie się w dn. 4 marca 1937 r. o godz. 13 w lokalu biura Komisji Likwidacyjnej przy ul. Krakowskie Przedmieście 7 m. 60

WALNE ZEBRANIE AKCJONARIUSZÓW

w II terminie zwołane.

Zebranie to będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych na tym Zebraniu akcji.

Porządek dzienny obejmuje:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Zebrania; 2) Wybory do Komisji Likwidacyjnej i do Komisji Rewizyjnej; 3) Wnioski Akcjonariuszów.

Prawo uczestniczenia w Zebraniu będą mieli akcjonariusze, którzy złożą swe akcje w biurze Komisji Likwidacyjnej przynajmniej na tydzień przed terminem Walnego Zebrania.

216

III OGŁOSZENIE

Zarząd firmy Towarzystwo Akcyjne Sukiennej Manufaktury Leonhardt, Woelker i Girbardt w Łodzi, Spółka Akcyjna

mającej siedzibę w Łodzi przy ul. Leonhardta 1, podaje do wiadomości, że uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 5 stycznia 1937 r. postanowiono

obniżyć kapitał zakładowy Spółki

wynoszący zł 8 040 000 do sumy zł 3 600 000.

Na zasadzie art. 441 Kodeksu Handlowego Zarząd Spółki wzywa wierzycieli, aby w terminie, w przepisie określonym, wnieśli swe sprzeciwy, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie kapitału.

120-5-7-9

I OGŁOSZENIE

XII ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Akcyjnej Polska Składnica Pomocy Szkolnych

odbędzie się w dn. 24 marca 1937 r. o godz. 18 wiecz. w lokalu Biura Rachunkowo-Powierniczego, Warszawa, Marszałkowska 129 m 3 z porządkiem obrad:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansów i rachunków strat i zysków za 1933/34, 1934/35 i 1935/36 r. oraz udzielenie władzom Spółki absolutorium; 2) Sprawa dalszego prowadzenia lub likwidacji Spółki; 3) Wybory władz Spółki, względnie likwidatorów; 4) Budżety na 1934/35, 1935/36 i 1936/37 r.; 5) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, chcący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni dokonać formalności zgodnie z art. 59 prawa o spółkach akcyjnych.

225-9-11

I OGŁOSZENIE

R. DRATT i S-ka Sp. Akc. Fabryka Maszyn Rolniczych i Odlewnia Żelaza w Chełmie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 20 marca 1937 r. o godz. 17 w kancelarii Notariusza Włodzimierza Rewskiego w Chełmie przy ul. Sienkiewicza Nr 5 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1936 r.; 3) Zatwierdzenie bilansu oraz r-ku zysków i strat; 4) Podział zysków, zatwierdzenie budżetu na 1937 r. oraz udzielenie Zarządowi absolutorium; 5) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Wnioski Akcjonariuszów.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni dokonać formalności, przepisanych art. 59 Prawa o Spółkach Akcyjnych z 1928 r.

226-9-10

Amerykańska Spółka Akcyjna Kompania Singer - Singer Sewing Machine Company w Warszawie

Bilans zamknięcia w dn. 31 grudnia 1936 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Utensylia — Inwentarz biurowy zł 335 176.49; Samochody zł 69 069.11; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 538 331.17; Państwowe papiery wartościowe zł 8 000.00; Maszyny i części zł 6 188 525.39; Towary nabyte zł 382 211.79; Dłużnicy: Odbiorcy zł 9 098 819.36; Izba Skarbowa Grodzka nadpłacone podatki zł 383.77; Personal — Awanse zł 10 680.00; Personal — Sprzeniewierzenia 76 144.79; Firma „Kosmos” zł 41 615.94; R-k Zarządu w N. Y. za straty w 1936 r. zł 1 555 954.74, mniej zyski z domów zł 34 442.98 = zł 1 521 511.76; Sumy przechodnie: rozliczenia okresu przyszłego zł 1 957.91; **Ogółem zł 18 272 427.48.**

Pozycja pozabilansowa. — Kaucje w Pocz. Kasie Oszczędności zł 18 144.87.

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 1 000 000.00; II. Kapitały amortyzacyjne: a) Kapitał ruchomości: saldo z roku ubiegłego zł 59 274.25, dopisano w roku sprawozdawczym zł 29 666.90; b) Kapitał Samochodów: saldo z roku ubiegłego zł 40 151.51, dopisano w roku sprawozdawczym zł 11 728.90; IV. Zobowiązania: Wierzyciele: a) Dostawcy: The Singer Mfg. Co. N. Y. R-k bież. zł 14 884 638.19; b) Zobowiązania na realizację należności zł 2 246 967.73; **Ogółem zł 18 272 427.48.**

Pozycje pozabilansowe. — Różni za kaucje zł 18 144.87.

Ogólna suma zobowiązań zagran. zł 14 884 638.19.

Rachunek strat i zysków

STRATY. — Odpisy amortyzacyjne na ruchomościach biurowych i sklepowych zł 29 666.90; Odpisy amortyzacyjne na samochodach zł 11 728.90; Wydatki: Koszty sprzedaży zł 1 422 274.76; Podatki, opl. stempl. i świad. przemysł zł 155 489.70; Ubezpieczenie społeczne pracowników zł 135 067.54; Inne wydatki zł 2 150 978.09; **Ogółem zł 3 905 205.89.**

ZYSKI. — Zwrot strat, poniesionych na b. firmie „Kosmos” zł 2.70; Zysk na towarach nabytych zł 25 485.71; Zysk na towarach własnych zł 2 323 442.74; Procenty za kupony państw. papier. wartościowych zł 320.00; Strata w b. r., przeniesiona na r-k Zarządu w N. Y. zł 1 555 954.74; **Ogółem zł 3 905 205.89.**

Podpisali: Dyrektor Biura Nadzorczego: (—) O. Myslik. Dyrektor Biura Centralnego: (—) F. Nechwilla. Komisja Rewizyjna: (—) W. Winteler. Buchalter: (—) St. Mielczarek. 220

I OGŁOSZENIE

Na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie (Wydział II Handlowy, jako Sąd Rejestrowy) z dn. 12 lutego 1937 r. treści następującej:

„Dnia 12 lutego 1937 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział II, jako Sąd Rejestrowy, w osobie Sędziego T. Witkowskiego w obecności protokulanta kierownika Sekretariatu Józefa Bila, po rozpoznaniu na posiedzeniu nie jawnym podania „Państwowego Banku Rolnego”, właściciela 96 089 sztuk akcji spółki pod firmą „Towarzystwo Zakładów Żyrardowskich, Spółka Akcyjna”, na ogólną liczbę 151 200 akcji tejże Spółki, czyli że przedstawiającego więcej niż 1/10 kapitału zakładowego, o upoważnienie go do zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki, zważywszy, że: jak wynika z załączonych do podania dokumentów „Państwowy Bank Rolny” istotnie posiada wymienioną wyżej ilość akcji Spółki Akcyjnej pod firmą „Towarzystwo Zakładów Żyrardowskich, Spółka Akcyjna”; że wymieniona Spółka Akcyjna, jak wynika z akt rejestrowych, od 1934 r. Walnych Zgromadzeń nie zwoływała; że Zarząd Spółki wezwany przez Sąd, postanowieniem z dn. 21 stycznia 1937 r. do złożenia oświadczenia w sprawie wniosku Państwowego Banku Rolnego w przedmiocie zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, żadnego oświadczenia nie złożył; że wniosek Państwowego Banku Rolnego jako uzasadniony zasługuje na uwzględnienie, na zasadzie art. 395 K. H. oraz § 16 i 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości o Rejestrze Handlowym

postanowił:

upoważnić Państwowy Bank Rolny do zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki pod firmą: „Towarzystwo Zakładów Żyrardowskich, Spółka Akcyjna” z następującym porządkiem obrad:

1) Odwołanie dotychczasowych władz Spółki; 2) Ustalenie ilości członków Zarządu i ich wybór; 3) Wybór członków Rady Nadzorczej.

Przewodniczącym tego Zgromadzenia mianować akcjonariusza adwokata Władysława Miedzianowskiego. Odpisy postanowienia doręczyć: Spółce Towarzystwo Zakładów Żyrardowskich, Spółka Akcyjna, Państwowemu Bankowi Rolnemu oraz adwokatowi Władysławowi Miedzianowskiemu.

Sędzia (—) T. Witkowski.

Za zgodność sekretarz (—) Janowski.

M. P. Sąd Okręgowy w Warszawie”.

Państwowy Bank Rolny zwołuje

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Spółki pod firmą

Towarzystwo Zakładów Żyrardowskich

SPÓŁKA AKCYJNA

na dz. 15 marca 1937 r. w lokalu Stowarzyszenia Techników, Czackiego 3/5 o godz. 10 rano, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Odwołanie dotychczasowych władz Spółki;
- 2) Ustalenie ilości członków Zarządu i ich wybór;
- 3) Wybór członków Rady Nadzorczej.

Akcjonariusze, życzący sobie przyjąć udział w powyższym Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na 7 dni przed terminem zgromadzenia złożyć w siedzibie Spółki Akc. Towarzystwo Zakładów Żyrardowskich (Warszawa, ul. Traugutta 8) akcje, względnie świadectwa depozytowe na złożone akcje bądź u notariusza, bądź w krajowych instytucjach kredytowych, bądź też w następujących zagranicznych instytucjach kredytowych:

- 1) Banque de France à Paris et Succursales,
- 2) Banque Morgan Hargès à Paris. 14 Place Vendôme,
- 3) Banque Nationale pour le Commerce et l'Industrie, Paris Boulevard des Italiens,
- 4) Crédit Commercial de France, Paris, 21 Boulevard Malesherbes,
- 5) Société de Crédit Foncier Colonial et de Banque, Paris, rue d'Antin,
- 6) Hope and C-ie, Amsterdam.

W zaświadczeniach depozytowych należy podać ilość i numery akcji, oraz stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem walnego zgromadzenia.

190

Zarząd Spółki Akcyjnej

Elektrownia w Piotrkowie, Piotrków Tryb.

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 24 marca 1937 r. o godz. 11 przed poł., w lokalu przy ul. Czackiego L. 8 m. 6 w Warszawie, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1936;
- 2) Sprawozdanie Zarządu; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu i rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1936; 4) Udzielenie absolutorium władzom Spółki zgodnie z art. 390 K. H.; 5) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej i podział ich czynności; 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze mogą zgłaszać w terminie do dn. 10 marca 1937 r. do Zarządu Spółki w Piotrkowie Tryb. sprawy dodatkowe, nieobjęte powyższym porządkiem dziennym.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, powinni — w myśl Statutu — na 7 dni przed datą Walnego Zgromadzenia złożyć swe akcje w biurze Zarządu Spółki w Piotrkowie Tryb. lub dowody złożenia akcji u notariusza, w krajowej instytucji kredytowej, w Banku de Bruxelles w Brukseli lub też w „Société Générale d'Entreprises Electriques et Industrielles” (Electrobel) w Brukseli.

211

I OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Przemysłowo-Handlowego BLOCK-BRUN

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 25 marca 1937 r. o godz. 6 popoł. w Biurze Zarządu, przy ul. Krakowskie Przedm. 42/44 w Warszawie, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1936, dokonanie podziału zysków i udzielenie pokwitowań Zarządowi i Komisji Rewizyjnej; 4) Ustalenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komitetu Wykonawczego na 1937 r. i wynagrodzenia dla Komisji Rewizyjnej za 1936 r.; 5) Ustalenie budżetu na 1937 rok operacyjny; 6) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni najmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć Zarządowi swe akcje albo świadectwa zastawowe lub depozytowe notariusza lub instytucji kredytowych, działających na mocy statutów, przez władze zatwierdzonych.

230-9-11

I OGŁOSZENIE

Zarząd Zjednoczonych Ziemiańskich Mleczarń Parowych w Warszawie

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż

ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn. 23 marca 1937 r. o godz. 4 po poł. w lokalu firmy „Aleksander Janasz i Synowie” w Warszawie ul. Czackiego 1 m. 3, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Odczytanie sprawozdania za 1936 r.; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie bilansu na dz. 31 grudnia 1936 r. oraz rachunku zysków i strat; 5) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Wolne wnioski.

Gdyby Walne Zgromadzenie z powodu niedostatecznej liczby reprezentowanych akcji w powyższym terminie nie doszło do skutku, ponowne Zgromadzenie odbędzie się w tymże dniu o godz. 5 po poł. z tym samym porządkiem dziennym i będzie ważne bez względu na liczbę reprezentowanych na Zgromadzeniu akcji.

228-9-11

Zarząd Spółki Akcyjnej

**„Towarzystwo Elektryfikacyjne
Okręgu Częstochowsko-Piotrkowskiego“ w Częstochowie**

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 24 marca 1937 r. o godz. 12 w lokalu przy ul. Czackiego 8 m. 6 w Warszawie odbędzie się

**I ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu na dz. 31 XII 1936 r. i rachunku zysków i strat za 1936 r.; 3) Pokwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków; 4) Postanowienie odnośnie salda rachunku zysków i strat; 5) Wybór Rady Nadzorczej; 6) Ustalenie wynagrodzenia Zarządu; 7) Sprawa wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej; 8) Wpłata 3-ciej raty w wysokości zł 250 000 na poczet kapitału akcyjnego; 9) Organizacja Rady Nadzorczej; 10) Wolne wnioski Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze mogą w ciągu siedmiu dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłaszać dodatkowe sprawy do porządku dziennego Walnego Zgromadzenia.

237

Zarząd Spółki Akcyjnej

Poznańska Kolej Elektryczna w Poznaniu

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w środę dn. 24 marca 1937 r. o godz. 17 w sali domu amarantowego Spółki przy ul. Słowackiego 19 21 z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego;
2) Sprawozdanie Zarządu za 1936 r.;
3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej za 1936 r.;
4) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1936 r.;
5) Podział zysków;
6) Udzielenie pokwitowania władzom Spółki;
7) Wybór członków Rady Nadzorczej.

Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożą akcje: a) w biurze Zarządu Spółki przy ul. Gajowej 1, lub b) w Komunalnej Kasie Oszczędności Miasta Poznania, lub c) w Głównej Kasie Miejskiej w Poznaniu, lub d) u notariusza.

Kwit depozytowy ad b), c) i d) należy wręczyć Zarządowi Spółki do dn. 17 marca 1937 r.

238

I OGŁOSZENIE

**Zarząd Warsz. Tow. Fabryk Wyr. Metalow. i Emal. „Wulkan“
SPÓŁKA AKCYJNA**

zaprasza PP. Akcjonariuszów na

56 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbyć się mające w dn. 24 marca 1937 r. o godz. 18 w biurze Tow. w Warszawie przy ul. Jagiellońskiej 4 6.

Porządek dzienny:

1) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1935/36 r.; 2) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów oraz nabywania i sprzedaży nieruchomości; 3) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 4) Ustalenie pism do oficjalnych ogłoszeń; 5) Wolne wnioski.

Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w Zgromadzeniu, o ile conajmniej na 7 dni przed Zgromadzeniem zostali zapisani do ksiąg Spółki, właściciele zaś akcji na okaziciela — o ile najdalej do 16 marca b. r. złożą w biurze Zarządu oryginalne akcje lub przewidziane prawem dowody depozytowe.

235

I OGŁOSZENIE

„Kolej Lokalna Muszyna - Krynica”, Spółka Akcyjna

w likwidacji

Stosownie do postanowień §§ 10—19 statutu, ogłasza się, że **XXI ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY**

Spółki Akcyjnej w likwidacji „Kolej Lokalna Muszyna—Krynica” odbędzie się w dn. 24 marca 1937 r. o godz. 9 przed poł. w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr 1, II p.

Przedmiotem obrad będą:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Likwidatorów z czynności oraz Rady Nadzorczej (Komisji Rewizyjnej) o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1936 r. i uchwała co do udzielenia absolutorium likwidatorom i Radzie Nadzorczej (Komisji Rewizyjnej);

2) Decyzja co do użycia wolnej nadwyżki.

Według postanowień § 20 statutu, każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki lub w Kasie 1 Urzędu Skarbowego we Lwowie i nie będzie odebrana przed ukończeniem tegoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dn. 12 marca 1937 r. w Zarządzie we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr 1, II p.

222

Likwidatorzy

Likwidatorzy Banku Handlowego w Łodzi, Spółka Akc.

zawiadamiają PP. Akcjonariuszów, że w sobotę dn. 20 marca 1937 r. o godz. 13 odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Techników w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr 102

**59 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Rady i Komisji Rewizyjnej oraz bilansu i rachunku strat i zysków na dz. 3 października 1936 r. i udzielenie pokwitowania władzom Banku z ich czynności w czasie od 1 stycznia do 3 października 1936 r.; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu otwarcia likwidacji oraz rachunku strat i zysków na dz. 5 października 1936 r.; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Rady, Komisji Rewizyjnej i likwidatorów oraz bilansu i rachunku strat i zysków na dz. 31 grudnia 1936 r. i udzielenie pokwitowania władzom Banku z ich czynności w czasie od 4 października do 31 grudnia 1936 r.; 5) Upoważnienie likwidatorów do sprzedaży obrotów leśnych „Niemoczka-Paary”, „Leśniczówki”, „Zawadki” i nieruchomości pod nazwą „Osada Kosminek” z wolnej ręki. 6) Ustalenie budżetu na rok 1937.

Do uczestniczenia w powyższym zgromadzeniu mają prawo akcjonariusze, którzy najpóźniej na 7 dni przed terminem złożą swe akcje na okaziciela w kasach Banku Handlowego w Łodzi Sp. Akc., Oddziału jego w Lublinie lub w Commerz-und Privat-Bank w Berlinie lub też u The British Overseas Bank Ltd. w Londynie. Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na 7 dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia.

236

Likwidator Spółki Akcyjnej „DEAK”, Mazowiecka 7

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że

wypłata końcowa kwoty likwidacyjnej

rozpocznie się z dniem 27 lutego b. r.

213

Korzystajcie z poczty lotniczej!!!

Komisja Likwidacyjna Krajowego Towarzystwa Melioracyjnego

Spółka Akcyjna w likwidacji w Warszawie

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, zgodnie z §§ 8-ym i 15-ym statutu, że w dn. 11 marca 1937 r. o godz. 19 odbędzie się w lokalu Państwowego Banku Rolnego w Warszawie, ul. Nowogrodzka 50, w sali bibliotecnej

WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu otwarcia likwidacji;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansów oraz rachunków zysków i strat z okresu od dn. 1/IX 1933 r. do dn. 31/XII 1936 r.;
- 4) Powzięcie uchwały o pokryciu strat;
- 5) Udzielenie Radzie Nadzorczej i Komisji Likwidacyjnej pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków;
- 6) Powzięcie uchwały o zaniechaniu likwidacji;
- 7) Uzupełnienie składu Rady Nadzorczej;
- 8) Wynagrodzenie Komisji Likwidacyjnej.

Panowie Akcjonariusze korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile — w myśl art. 59 prawa o Spółkach Akcyjnych — przedstawia swoje akcje, lub odnośne zaświadczenia bankowe Komisji Likwidacyjnej Krajowego Towarzystwa Melioracyjnego, S. A. nie później, jak na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem, t. j. do dn. 4 marca 1937 r.

Zaznacza się, iż w myśl art. 445 Kodeksu Handlowego — dla powzięcia uchwał w sprawach, objętych pkt. 6-ym, wymagana jest większość przynajmniej $\frac{3}{4}$ głosów oddanych na Walnym Zgromadzeniu, przy obecności Akcjonariuszów przedstawiających przynajmniej połowę kapitału akcyjnego.

PP. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej $\frac{1}{10}$ część kapitału akcyjnego, mogą zgłosić dodatkowe sprawy na porządek dzienny w drodze pisemnej, na ręce Komisji Likwidacyjnej, w terminie najdalej na dni 14 przed dniem Walnego Zgromadzenia, t. j. do dn. 25 lutego 1937 r. włącznie.

239

Fabryka Portland - Cementu „Klucze”, Spółka Akc.

W LIKWIDACJI

Bilans zamknięcia na dz. 30 września 1936 r.

STAN CZYNNY. — Majątek stały: Grunty zł 83 395.00; Zbudowania fabryczne zł 3 054.00; Urządzenia przemysłowe zł 17 462.07; Domy mieszkalne zł 52 000.00; Ruchomości zł 5 186.17; Majątek płynny: Kasa zł 1 224.66; Banki zł 47 519.29; Zaliczenia kolejowe zł 1 932.28; Papiery procentowe zł 5 568.00; Akcje Banku Polskiego zł 4 451.35; Udziały w innych przedsiębiorstwach zł 5.00; Surowce i materiały pomocnicze zł 5 476.67; Wyroby cementowe zł 559.20; Różni dłużnicy zł 11 651.69; Strata za czas od 1/X 1935 r. do 30/IX 1936 r. zł 109.15; **Razem zł 239 594.53.**

STAN BIERNY. — Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 28 148.47; Zobowiązania: Dług hipoteczny zł 5 217.50; Podatki zł 855.86; Robocizna zł 1 475.04; Dostawcy zł 25 072.18; Pożyczki zł 97 112.61; Zarząd i Komisja Rewizyjna zł 44 576.21; Zobowiązania z tytułu umów kartelowych zł 10 151.77; Różni z rachunku dłużników zł 1 359.38; Różni wierzyciele zł 25 625.51; **Razem zł 239 594.53.**

Rachunek zysków i strat za czas od 1/X 1935 r. do 30/IX 1936 r.

WINIEN. — Wartość bilansowa sprzedanych urządzeń zł 29 934.31; Koszty rozbiórki zł 15 065.32; Koszty likwidacji zł 25 963.64; Procenty zł 6 446.39; **Razem zł 77 409.66.**

MA. — Komorne za czas od 1/X 1935 r. do 30/IX 1936 r. zł 3 368.75; Zwrot nadpłaconego podatku obrotowego zł 696.27; Zwrot nadpłaconych składek ubezpieczeniowych zł 145.46; Wpływy z odpisanych należności zł 50.57; „Centrocement” z tytułu rozliczeń zł 2 574.32; Nadwyżka przy remanencie oraz różnica ceny przy sprzedaży różnych materiałów zł 2 843.26; Sprzedaż materiałów, otrzymanych z rozbiórki zł 67 621.88; Strata za czas od 1/X 1935 r. do 30/IX 1936 r. zł 109.15; **Razem zł 77 409.66.**

221

Zarząd Towarzystwa Zakładów Przędzalni Bawełny, Tkalni i Blecharni „Zawiercie”, Spółka Akcyjna

zwołuje na dz. 24 marca 1937 r. o godz. 16

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

które odbędzie się w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Nowy Świat 7 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie zebrania;
- 2) Wybór przewodniczącego;
- 3) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu oraz bilansu i rachunku zysków i strat za 1934 r., oraz udzielenie pokwitowania władzom Spółki za okres sprawozdawczy;
- 4) Wybór Rady Nadzorczej, Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 5) Zagajenie układu z wierzycielami wzgl. likwidacji Spółki;
- 6) Wolne wnioski.

Prawo uczestniczenia w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu służy tym PP. Akcjonariuszom, którzy najpóźniej do dn. 16 marca 1937 r. włącznie złożą w biurze Zarządu T-wa „Zawiercie” w Warszawie swoje akcje, wzgl. zaświadczenia depozytowe notariusza, instytucji kredytowej krajowej lub Bankgeschaefft Gebrueder Ginsberg w Berlinie, Westminster Bank, Oddział w Brukseli.

PP. Akcjonariusze, żądający umieszczenia w porządku dziennym wolnych wniosków, winni — stosownie do art. 54 i 57 „Prawa o Spółkach Akcyjnych” — na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć wnioski na piśmie w biurze Zarządu T-wa „Zawiercie”, a to celem możności umieszczenia tychże w drugim ogłoszeniu.

223-9-11

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Towarzystwo Elektryczne Okręgu Częstochowskiego”

W CZĘSTOCHOWIE

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 24 marca 1937 r. o godz. 9.30 w lokalu przy ul. Czackiego 8 m. 6 w Warszawie odbędzie się

XI ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu na dz. 31 XII 1936 r. i rachunku zysków i strat za 1936 r.;
- 3) Pokwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków;
- 4) Postanowienie odnośnie do salda rachunku zysków i strat;
- 5) Ustalenie wynagrodzenia Rady Nadzorczej;
- 6) Wolne wnioski akcjonariuszów.

U w a g i. — 1) PP. Akcjonariusze mogą w ciągu 7 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłaszać dodatkowe sprawy do porządku dziennego Walnego Zgromadzenia, 2) PP. Akcjonariusze mają prawo w ciągu 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem żądać wydania odpisu wniosków w sprawach, objętych porządkiem dziennym; 3) PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu Spółki w Częstochowie swoje akcje lub dowody złożenia akcji u notariusza, w instytucji kredytowej krajowej, w Banque de Bruxelles w Brukseli lub też w „Compagnie Generale d'Entreprises Electriques et Industrielles Electrobél” w Brukseli.

229

Szybka wpłata sumy
zadeklarowanejna **POMOC ZIMOWĄ**to powszechny, obywatelski
obowiązek dnia dzisiejszego.**Konto P.K.O. 70.200 „POMOC ZIMOWA”**

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki „Przemysł Włókienniczy
Sukcesorowie Zygmunta Jarocińskiego, Spółka Akc.” w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 23 marca 1937 r.
o godz. 18 odbędzie się w lokalu Spółki w Łodzi, przy ul. Tar-
gowej Nr 28 30

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz bilansu wraz z rachunkiem strat i zysków za rok operacyjny 1936;
- 3) Wybór dwóch członków Zarządu na miejsce ustępujących;
- 4) Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej;
- 5) Określenie wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej;
- 6) Upoważnienie Zarządu do zbycia na rzecz Zarządu Miejskiego w Łodzi pasa gruntu z nieruchomości za Nr hip. 1232, 1233, 1234 b. pod warunkami według uznania Zarządu Spółki;
- 7) Wolne wnioski.

231-9-10

TYGODNIK HANDLOWY

niezbędny jest dla
przemysłowców
i hurtowników,

o ile chcą oni

dotrzeć do Kupców
lub znać stan handlu

Numery okazowe na żądanie wysyła
Administracja „Tygodnika Handlowego”
Warszawa, ul. Zielna Nr 50, tel. 545-36

Administracja
tygodnika „POLSKA GOSPODARCZA”

poleca

ROCZNIKI PISMA Z LAT UBIEGŁYCH

po cenie niższej zł 30 za rocznik

BANK

M I E S I Ę C Z N I K
POŚWIĘCONY BANKOWOŚCI I
ZAGADNIENIOM FINANSOWYM

ADRES REDAKCJI
i ADMINISTRACJI
W A R S Z A W A
NOWY ŚWIAT 7.
KONTO P.K.O. 2777

ZAWIERA

artykuły, sprawozdania, kronikę, przegląd bibliografii i prasy z zakresu pieniążnictwa i kredytu, organizacji i techniki bankowej

PODAJE:

systematyczny przegląd i oświetlenie wszystkich wydarzeń i zagadnień, mających związek z bankowością i rynkiem pieniążno-kapitałowym w Polsce i z a g r a n i c ą

PRENUMERATA:

ROCZNA WYNOSI zł 18, PÓŁROCZ. zł 9
NUMER POJEDYŃCZY zł 1.50
DLA PRACOWNIKÓW BANKOWYCH
PRENUMERATA ROCZNA zł 12
PÓŁROCZNA zł 6 - - - - -

Wycinki z gazet

i czasopism całego świata
w każdej żądanej sprawie

Jako najlepsze źródło informacji, niezbędne dla wszystkich biur i instytucji państwowych, społecznych, kulturalnych, przemysłowych i handlowych oraz dla osób wszelkich zawodów, zbiera i na zamówienie dostarcza, tudzież załatwia prenumeraty dzienników i czasopism krajowych i zagranicznych

Informacja Prasowa Polska

Dyrekcja i ekspedycja: Warszawa, Bracka 5. Tel. 241-53

Korespondenci we wszystkich stolicach

PRAWO

PRZEMYSŁOWE

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA R. P. O PRAWIE PRZEMYSŁOWYM
W BRZMIENIU USTAWY
Z DNIA 10 MARCA 1934 ROKU
Z OBJAŚNIENIAMI

ZEBRAŁ I OPRACOWAŁ

Roman Stanisław Ślaski

RADCA MINISTERSTWA
PRZEMYSŁU I HANDLU

NAKŁADEM TYGODNIKA

„POLSKA GOSPODARCZA”

Cena egzemplarza w oprawie płóciennej zł 20
Z przesyłką poleconą zł 21
Z przesyłką za zaliczeniem zł 22

Zamówienia na „PRAWO PRZEMYSŁOWE”
przyjmuje Administracja tyg.

„POLSKA GOSPODARCZA”

WARSZAWA, UL. ELEKTORALNA 2, TELEFON Nr. 5-12-73

POLMIN

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZ-
POLISH PETROLEUM COMPANY NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH
KREBSMARKT 7/8 MIASTACH EUROPY

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINE-
RYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECH-
NIKI SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUK-
TY SMAROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW
PO JAKNAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH
CENACH

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWAR-
TOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”,
DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY
WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEW-
NIA UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI,
ZWIĄZANYCH Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ
SMARNICZĄ

OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”

SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ
W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI

ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA, GDYNIA, JAROSŁAW,
KALISZ, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, POZNAŃ,
RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZO-
WIECKI, TORUŃ, WARSZAWA, WILNO
